Giną na pasach str. 2
Biskup nie widzi możliwości str. 4
Gorąco na wysypisku str. 5
Brudne uszy i wazeliniarz str. 7
Ścigali babcie z pietruszką str. 9
Głupoty i kłamstwa str. 16

Nr 6 (2114)
cena 4,50 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697
Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

8-14.02.2023

Czytelnicy wybrali!

fot. DK

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2022

Wójt gminy Jabłonna Lacka Wiesław Michalczuk, który otrzymał w głosowaniu największą liczbę SMS-ów:

– O działalności samorządowej pomyślałem po raz pierwszy w 1998 roku, startując w wyborach do rady gminy. Jednak te wybory przegrałem. Cztery lata później zostałem już radnym...

CZYTAJ ROZMOWĘ NA STR. 11

Samorządowiec – Osobowość Roku

Wybrany w głosowaniu dziennikarzy burmistrz Węgrowa Paweł Marchela:

– Nikt nie powiedział, że do samorządu idzie się po to, żeby miło spędzać czas. Rozmawiamy, spieramy się, ale ostatecznie potrafimy się porozumieć.

CZYTAJ ROZMOWĘ NA STR. 10

fot. sej

Wojciech Kudelski:
– Andrzej Sitnik jest kłamcą.
Andrzej Sitnik:
– Były prezydent trochę się zagalopował.

Jak prezydent z prezydentem...

Były prezydent Siedlec, a obecnie radny województwa mazowieckiego, Wojciech Kudelski nazwał kłamcą obecnego prezydenta Siedlec Andrzeja Sitnika. Jego wpis w mediach społecznościowych nie budził wątpliwości...

CZYTAJ STR. 3

Lekarz przed sądem

Ruszył proces lekarza z powiatu garwolińskiego, oskarżanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej i wypisywanie recept na leki z morfiną za korzyści majątkowe. Lekarz nadal prowadzi praktykę, a zarzutów pojawia się więcej...

CZYTAJ STR. 9

R E K L A M A

Coraz więcej wypadków na przejściach dla pieszych

30 stycznia przed godz. 19 na ul. Partyzantów w Siedlcach samochód potrącił pieszą.

– 61 letnia mieszkanka Siedlec przechodziła przez przejście dla pieszych na zielonym świetle. Jadąca fordem fiestą 35-letnia mieszkanka pow. siedleckiego, skręcając w lewo, nie ustąpiła pieszej pierwszeństwa, potrąciłą ją na pasach. Poszkodowaną z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala – poinformowała podkom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji.

Z kolei 1 lutego przed godz. 20. w Borkach Wyrkach doszło do zderzenia trzech pojazdów. Kierujący ciężarówką, jadąc w kierunku Siedlec, zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, by ustąpić pierwszeństwa przechodzącej kobiecie. Jadący za nim bus również się zatrzymał. Trzeci samochód nie zdążył wyhamować, uderzył w poprzedzającego go busa i zepchnął pod naczepę ciężarówki. Na szczęście nikt nie ucierpiał.l

■■■

Tylko od początku roku w powiecie siedleckim doszło do 4 wypadków na przejściach dla pieszych (w tym 2 śmiertelnych) oraz do 8 kolizji. Dodatkowo doszło też do 1 kolizji i 1 wypadku z udziałem rowerzystów, przejeżdżających po pasach.

Jak się okazuje, w związku ze zmianą przepisów (pieszy ma pierwszeństwo na pasach nawet gdy dopiero zbliża się do przejścia) dochodzi do zwiększonej liczby wypadków. Ludzie nie rozglądają się, nie czekają już, aż przejedzie auto, tylko wchodzą na przejście.

Wypadek w Borkach Wyrkach fot. AK

– Piesi nie upewniają się, czy wejście na pasy jest bezpieczne, nie oceniają sytuacji na jezdni – mówi podinsp. **Krzysztof Skup**, naczelnik wydziału ruchu drogowego siedleckiej policji. – Przypomnijmy też, że wchodząc na przejście, nie można korzystać z telefonów komórkowych. Rozmowa przez telefon, jeszcze przy założonym na głowę kapturze i ze słuchawkami w uszach, ogranicza czujność.

Podinspektor zwraca też uwagę, że kolejną plagą jest przejeżdżanie po pasach na rowerze. – Przemieszczając się dynamicznie, rowerzyści nie dają kierowcom żadnych szans na reakcję – podkreśla. (**ak**)

Chciał dopompować koło, stracił prawo jazdy.

Trochę za szybko

W ubiegłym tygodniu policjanci z grupy Speed zatrzymali w Zbuczynie 47-letniego kierowcę mercedesa, który przekroczył prędkość w terenie zabudowanym o 51 km/h (jechał z prędkością 101 km/h). Kierowca tłumaczył policjantom, że spieszył się, bo uciekało mu powietrze z koła i chciał je dopompować. Ale to nie pomogło. Kierowca stracił prawo jazdy na trzy miesiące, dostał mandat w wysokości 1500 zł oraz 13 punktów karnych. (**jj**)

Tragiczny wypadek w Ruskowie

Zginął 37-letni pasażer

Do wypadku w Ruskowie (gm. Platerów) doszło 1 lutego około 6.00 nad ranem.

– Kierowca osobowego opla zjechał na przeciwny pas ruchu, a potem uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu poniósł 37-letni pasażer. Do szpitala z obrażeniami ciała trafił kierowca opla – informuje **Weronika Wujek** z KPP w Łosicach.

Ruch na drodze przez dłuższy czas odbywał się wahadłowo. Na miejscu, oprócz policji i pogotowia, byli także strażacy z JRG Łosice oraz z OSP w: Niemojkach, Platerowie, Ruskowie i Hruszewie. Strażacy pomogli wydobyć z auta osoby poszkodowane.

Nieznane są przyczyny i okoliczności wypadku. Śledztwo w tej sprawie jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. (**mc**)

fot. KP PSP w Łosicach

Pijany, bez prawa jazdy, a samochód bez badań

Kumulacja

Ponad promil alkoholu w organizmie miał zatrzymany do kontroli w Olszycu Szlacheckim 50-latek, który jechał oplem. Zatrzymali go policjanci z komisariatu w Skórcu. Okazało się, że kierowca złamał chyba wszystkie przepisy: jechał bez prawa jazdy, był pijany, a prowadzony przez niego samochód nie miał ważnych badań technicznych. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (**jj**)

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Policjanci odzyskali... skradziony czołg

fot. KPP Mińsk Mazowiecki

Do mińskiej komendy zgłosił się 46-letni mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki, mówiąc, że z jego domu zniknął czołg T-34.

– Kryminalni już następnego dnia ustalili i zatrzymali podejrzanego, 41-letniego mieszkańca Mińska Mazowieckiego. Na jego posesji w budynku gospodarczym odnaleziono skradziony czołg, który wrócił do właściciela. 41-latek przyznał się do kradzieży i dobrowolnie poddał karze – powiedziała sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, rzecznik mińskiej policji.

Sprawca kradzieży pomagał wcześniej przy remoncie mieszkania poszkodowanego. Kolekcjonerski czołg T-34 (replika) wyceniono na 3600 zł. (**ak**)

Agresywny 35-latek awanturował się w jednym z marketów w Garwolinie.

Awantura i narkotyki

Policjanci otrzymali zgłoszenie, że pracownica jednego z garwolińskich marketów została napadnięta przez klientów, którzy potem uciekli.

– Policjanci ustalili, że dwóch mężczyzn zaczepiło pracownicę sklepu. Jeden był agresywny, zdjął z jej głowy bezprzewodową słuchawkę, zgniótł w ręku i rzucił w kierunku kobiety. Sprzęt uległ całkowitemu zniszczeniu, a straty wyniosły ponad 500 zł – informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – Sprawą od początku zajęli się kryminalni. Szybko ustalili, kto był napastnikiem. Mężczyzna jednak ukrywał się.

Dzielnicowi, którzy mają najlepsze rozpoznanie podległego rejonu, ustalili, gdzie może przebywać sprawca napaści.

– W jednym z mieszkań na terenie Garwolina zatrzymali 35-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego – mówi pani rzecznik. – Podczas przeszukania pomieszczenia policjanci zabezpieczyli woreczki z białym proszkiem i sprzęt, służący do porcjowania narkotyku. Analiza testerem wykazała, że znaleziona substancja to amfetamina.

35-latek trafił do policyjnego aresztu. Funkcjonariusze przedstawili mu zarzut zniszczenia mienia i posiadania narkotyków. Mężczyzna przyznał się do ich popełnienia. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Do zachwaszczenia

Jak pisze „Echo Katolickie", przy okazji wizyty premiera **Mateusza Morawieckiego** i szefa MON **Mariusza Błaszczaka** w Siedlcach były prezydent miasta Wojciech Kudelski wspominał, jak za poprzednich rządów ***otrzymał do zaopiniowania koncepcję strategii zagospodarowania przestrzennego Polski do 2030 r. – Było w niej założenie, że Polska po prawej stronie Wisły jest do zachwaszczenia. Nawet nie do zalesienia, bo szkoda na sadzonki – wspominał ówczesną argumentację rządzących. Rozwój infrastruktury nie wychodził za Wisłę w tym programie. Pytaliśmy: dlaczego? Usłyszeliśmy, że zawsze był potrzebny pas przejściowy między Wschodem a Zachodem na jakieś ewentualne działania wojenne i szkoda inwestować w to – wspominał, dodając, że likwidacja armii była konsekwencją tego postępowania. – To trzeba przypominać mieszkańcom – dodał.***

No, jak trzeba, to trzeba. Przypominam.

Światełko niestraszne

Życie Siedleckie o tradycjach WOŚP: ***A na zakończenie tradycyjnie o 20.00 zostało wysłane Światełko do Nieba...***

Bo pieski tylko w sylwestra panicznie boją się huków i sztucznych ogni. Huku orkiestry Jurka Owsiaka nie boją się zupełnie i radośnie merdają ogonkami.

Gdyby to nie było tak tragiczne...

Z informacji kryminalnych „Życia Siedleckiego": ***Wieść o zamorsowaniu młodej kobiety błyskawicznie obiegła cały kraj.***

No tak, z morsowaniem jednak nie można przesadzić...

Pełne spektrum

„Życie Siedleckie" o pewnym spotkaniu: ***W spotkaniu wzięli udział: Jacek Kozłowski – członek Zarządu Krajowego partii Polska 2050 Szymona Hołowni, Grzegorz Orzełowski – członek partii Polska 2050 Szymona Hołowni, Jacek Werder – ekspert i koordynator Strategii Polska 2050, Iwona Orzełowska – radna miasta Siedlce, członkini partii Polska 2050 Szymona Hołowni.***

Aha, zapomniałem jeszcze dodać, że oni wszyscy są z partii Szymona Hołowni.

Okulista Trzeci

prasa.pl 6ed4803c24

Wojciech Kudelski: – Andrzej Sitnik jest kłamcą.
Andrzej Sitnik: – Były prezydent trochę się zagalopował.

Jak prezydent z prezydentem...

Były prezydent Siedlec, a obecnie radny województwa mazowieckiego, Wojciech Kudelski nazwał kłamcą obecnego prezydenta Siedlec Andrzeja Sitnika. Jego wpis w mediach społecznościowych nie budził wątpliwości:

fot. AK

fot. AK

– **Andrzej Sitnik** jest kłamcą. Siedlecki Amfiteatr za czasów mojej prezydentury tętnił życiem. Zawsze, przy dogodnej pogodzie odbywało się tam wiele imprez. Amfiteatr zaniedbał i zamknął Andrzej Sitnik w 2019 roku. Teraz chce go całkiem zrujnować. To haniebne działania – napisał.

Internetowy post dotyczy ostatnich decyzji prezydenta Sitnika w sprawie amfiteatru. Ulubione swego czasu miejsce siedlczan ma być zrównane z ziemią. Wielu internautów krytykowało te plany, a Andrzej Sitnik napisał w jednym z komentarzy, że amfiteatr znajdował się w złym stanie już za czasów **Wojciecha Kudelskiego**. Ten szybko odpowiedział, że to nieprawda, bo za jego czasów amfiteatr tętnił życiem. Po kilkudziesięciu godzinach Wojciech Kudelski wpis usunął.

– Nie mam zamiaru polemizować z urzędującym prezydentem – stwierdza były prezydent. – Powiedziałem prawdę i koniec. Po prostu skomentowałem słowa prezydenta, w których przekazał nieprawdę. Bo za czasów mojej prezydentury w amfiteatrze odbywało się mnóstwo imprez.

Zapytaliśmy Wojciecha Kudelskiego, czy amfiteatr powinno się raczej odbudować, niż „rozplantować", jak zapowiada Andrzej Sitnik.

– Za mojej prezydentury powstało w mieście mnóstwo inwestycji – mówi Wojciech Kudelski. – Gdyby taka była wola rady miasta, to zapewne i amfiteatr byłby zbudowany. Teraz już nie mam wpływu na to, co się w mieście dzieje. Amfiteatr darzę sentymentem, bo mnóstwo imprez tam się odbywało.

Prezydent Andrzej Sitnik poproszony o komentarz w tej sprawie stwierdza, że jego poprzednik „trochę się zagalopował". Czy zamierza wystąpić przeciwko Wojciechowi Kudelskiemu na drogę sądową?

– Pod moim adresem padało już tyle inwektyw, że nie ma sensu tego ciągnąć – mówi Andrzej Sitnik. – Niech mieszkańcy sami ocenią słowa byłego prezydenta.

Przypomnijmy, że siedlecki amfiteatr został zamknięty w 2019 roku decyzją urzędu nadzoru budowlanego, gdyż jego dalsza eksploatacja groziła katastrofą budowlaną. Obiekt został wybudowany w latach 50. ubiegłego wieku i od tego czasu nie przeszedł żadnego większego remontu. Modernizację planowano w 2013 roku z pieniędzy unijnych i zrobiono wtedy kosztorys – opiewał na 4 mln zł. Ostatecznie do przebudowy amfiteatru nie doszło.

– Jeśli Wojciech Kudelski uważa, że za czasów jego prezydentury amfiteatr był w doskonałym stanie, to mogę tylko pogratulować takiej opinii – dodaje Andrzej Sitnik. – Zapewne był w tak samo doskonałym stanie jak urząd miasta, skwer przed urzędem czy plac gen. Sikorskiego, które moim zdaniem były miejscami wstydu. I mam ogromną satysfakcję, że udało się te miejsca zmodernizować i sprawić, że odzyskały swój blask.

Prezydent przedstawia jednocześnie dokument, z którego wynika, że już w 2017 r. inspektor nadzoru budowlanego wzywał władze miasta do modernizacji obiektu, podobnie było w 2018 roku, a w czerwcu 2019 roku, z powodu niezrealizowania zaleceń, amfiteatr zamknięto całkowicie, argumentując, że jego dalsze użytkowanie „stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi podczas uroczystości i imprez masowych". (**jj**)

Czy w Siedlcach powstanie biogazownia?

Prezydent ma plany, ale nie zdradza szczegółów

W ubiegłym tygodniu siedlecki PEC zorganizował konferencję dla branży ciepłowniczej, na której prezydent **Andrzej Sitnik** ogłosił, że chce, by w Siedlcach powstała biogazownia.

Miałaby być uzupełnieniem dla spalarni odpadów, której budowa ma się rozpocząć na początku przyszłego roku. Andrzej Sitnik poinformował, że miasto będzie się ubiegać o dofinansowanie na realizację tej inwestycji, jednak nie zdradza szczegółów. Na razie nie wiadomo, jaki byłby jej koszt, ani gdzie miałaby się mieścić.

W biogazowni będą wykorzystywane odpady zielone, których produkcja w Siedlcach w ostatnim czasie znacząco wzrasta, o czym kilkakrotnie mówił już prezes Zakładu Utylizacji Odpadów **Paweł Olszewski**.

Jakie będą korzyści dla mieszkańców? Jak mówi prezydent Andrzej Sitnik, biogazownia i spalarnia odpadów mają zapewniać ciepłą wodę wszystkim, którzy korzystają z ciepła wytwarzanego przez PEC. Oznaczałoby to spadek kosztów działalności miejskiej spółki ciepłowniczej. (**jj**)

Mniej dzieci, ale też mniej małżeństw i zgonów.

Urodziło się więcej chłopców

Pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Siedlcach podsumowali ubiegły rok. Wiemy, jak wygląda sytuacja demograficzna i... obyczajowa (urząd rejestruje informacje o małżeństwach i rozwodach) w naszym regionie.

USC obejmuje zasięgiem miasto Siedlce i gminy: Siedlce, Domanice, Paprotnia i Suchożebry – w sumie około 100 tys. osób. W 2022 roku na tym terenie zarejestrowano 2051 urodzeń. W stosunku do roku poprzedniego jest to mniej o około 5%, czyli 112 urodzeń. Co ciekawe, urodziło się 1033 chłopców i 1018 dziewczynek. Aż 645 dzieci zameldowano w Siedlcach. Spośród wszystkich urodzonych największą grupę stanowili Polacy, ale zarejestrowano również: 67 urodzenia obywateli Ukrainy, 53 Białorusinów, 4 Rosjan, 3 obywateli Kazachstanu, 1 Egipcjanina, 1 Gruzina.

Najczęściej nadawane imiona, to: Julia, Maria, Zofia i Zuzanna. Wśród chłopców królowali: Aleksander, Nikodem, Franciszek i Antoni.

fot. JK

W 2022 roku zawarto 451 małżeństw (167 cywilnych i 284 konkordatowych). To o 31 mniej niż rok wcześniej. Wzrosła liczba małżeństw cywilnych (o 16), a spadła małżeństw wyznaniowych (47 mniej). Część nowożeńców zdecydowała się na zawarcie związku poza lokalem USC. Urzędnicy trzy razy chodzili do zakładu karnego, by tam udzielić ślubu, a 11 razy do miejsc wybranych przez nowożeńców. Zarejestrowano również 60 małżeństw zawartych poza granicami kraju. Zarejestrowano 221 rozwodów, o 1 więcej niż rok wcześniej.

Jedną z bardziej optymistycznych informacji jest spadek liczby zgonów. Zarejestrowano ich 1666, a to aż o 395 mniej niż rok wcześniej. (**jj**)

Ukradł kartę i wypłacił z bankomatu kilka tysięcy złotych.

Nieuczciwy krewny

40-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego trafił w ręce policjantów z Pilawy kilka dni po tym, jak ukradł swojej krewnej kartę bankomatową i wypłacił z jej konta kilka tysięcy złotych.

Początkowo kobieta nie wiedziała, kto ukradł jej kartę bankomatową. Policjanci ustalili, w którym z bankomatów zostały dokonane transakcje. Zabezpieczyli monitoring z różnych miejsc. Po przejrzeniu zapisów z kamer wytypowali osobę, która okazała się krewnym pokrzywdzonej.

– Policjanci przedstawili mu 10 zarzutów kradzieży z włamaniem oraz 2 zarzuty dotyczące usiłowania kradzieży. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności – informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (**ak**)

Włamał się na plebanię

W jednej z miejscowości gminy Jakubów doszło do włamania na plebanię.

– Policjanci ze Stanisławowa zostali powiadomieni o włamaniu na plebanię 19 stycznia. Sprawca po wyłamaniu okna splądrował pomieszczenia, zdemontował i ukradł metalowe elementy instalacji hydraulicznej o wartości 1000 zł – poinformowała sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji. – Kryminalni ze Stanisławowa wykonali szereg czynności operacyjnych w tej sprawie. Efektem było zatrzymanie już następnego dnia mężczyzny podejrzanego o dokonanie kradzieży z włamaniem. To 23-letni mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki, który przyznał się do zarzucanego czynu i dobrowolnie poddał się karze. (**ak**)

W Siedlcach powstaje nowe targowisko.

Dla rolników

Siedleccy radni zdecydowali o powstaniu kolejnego targowiska, będzie się mieścić przy ulicy Targowej, w sąsiedztwie giełdy samochodowej. Będą mogli z niego korzystać rolnicy i ich rodziny. Za handel nie zapłacą oni ani złotówki.

Obowiązek lokalizacji takich targowisk nałożyła na samorządy ustawa - każda gmina musi bezpłatnie udostępnić teren na handel rolnikom, w piątki i soboty. Siedleckie władze miały więc niewiele do powiedzenia na temat dni prowadzenia takiego handlu. I tak w każdy piątek na ulicy 11 Listopada rolnicy handlują swoim towarem. Czy zechcą handlować również na ulicy Targowej?

Tam nie ma wiat, trzeba zorganizować sobie odpowiednie stoiska.

Godziny handlu przy Targowej ustalono na 7.00-12.00. (**jj**)

eprasa.pl 6ed4803a24

Biskup nie widzi możliwości...

Trzeba zamknąć ten rozdział?

Parafianie z Serokomli znów stają do walki, bo strona kościelna chce zamknąć sklep w dawnej organistówce. Ich zdaniem to pokłosie afery, po której odszedł dotychczasowy proboszcz. Kuria nie komentuje sprawy.

Jesienią ubiegłego roku parafia św. Stanisława Biskupa Męczennika w Serokomli w powiecie łukowskim była na ustach wszystkich, także za sprawą „Tygodnika". Wierni zarzucali proboszczowi ks. **Henrykowi Domańskiemu**, iż ich datki nie są wydawane na właściwe cele i że pieniądze idą na utrzymanie gosposi proboszcza oraz jej rodziny, mieszkających w domu parafialnym.

Protestowali przed kościołem, napisali też do mediów i do biskupa. Kiedy ten w październiku osobiście odwiedził Serokomlę, zagrozili, że będą okupować świątynię aż do skutku. Dopięli swego. Ks. Henryk złożył rezygnację ze sprawowanej funkcji, a biskup chciał go przenieść do parafii w Dziewulach w gm. Zbuczyn. Tam jednak mieszkańcy ostro zaprotestowali i nie dopuścili do zamiany proboszczów.

Ta historia przez kilka tygodni budziła gorące emocje. Dziś już mało kto pamięta, iż nie byłoby jej, gdyby jesienią 2022 r. ks. Domański nie rozwiązał umowy najmu na prowadzenie sklepu spożywczego przez starsze małżeństwo w budynku organistówki obok kościoła. Broniąc właścicieli sklepu, wierni wylali wszystkie żale i powiedzieli proboszczowi: dość. Ale teraz dowiedzieli się, że państwo Adamczykowie znów mogą stracić lokal.

Mieszkaniec Serokomli, który nas o tym powiadomił, nie kryje oburzenia. W dodatku nowy proboszcz ks. **Paweł Florowski** miał powiedzieć parafianom, że decyzja w tej sprawie jest nieodwołalna, bo tak uznała „góra". Dlatego 30 stycznia parafianie znów zorganizowali spotkanie i ustalili: *Wysyłamy list do biskupa, a potem spotkamy się z nim osobiście*. – Małżeństwo wynajmujące sklep dostało pismo z kurii, że ma się wynieść do końca lutego, bo będzie remont. Co ciekawe, w tym samym budynku są też: salon fryzjerski, mieszkanie wikarego i pokój, w którym ciągle stoją rzeczy ks. Domańskiego, ale nikt tych pomieszczeń nie chce remontować – opowiada mężczyzna.

I od razu pyta: – Dlaczego mają się wynieść? Ten sklep to własność parafii, a nie diecezji albo biskupa. Nie wiemy, co dokładnie obejmie remont i za czyje pieniądze będzie robiony. Sklepik działa od kilkudziesięciu lat. Służy zwłaszcza starszym, którzy nie mają samochodu i nie mogą podjechać do większych sklepów. Jest czynny nawet w niedzielę, więc wiele osób po kościele kupuje tam świeży chleb. Dlaczego chce się nam to zabrać?

Parafianin dodaje, że miejscowi mają podejrzenia, iż to swoista zemsta za ubiegłoroczne wydarzenia. – Od obrony państwa Adamczyków wszystko się zaczęło. Owszem, kiedy wybuchła afera, spotkali się z biskupem i zapowiedzieli zamknięcie sklepu, bo są już zmęczeni. Nie chcieli walczyć i ciągać się po sądach. Ale potem wszystko się uspokoiło, więc złożyli wniosek o przedłużenie umowy.

Rozmawialiśmy z **Wiktorem Adamczykiem** prowadzącym sklep. Mężczyzna potwierdza, że występowali z żoną do proboszcza o przedłużenie umowy. Nie odniosło to skutku, więc napisali do biskupa, który odpowiedział 2 lutego. *Niestety, nie mogę przychylić się do tej prośby, ponieważ zostały już podjęte plany przeznaczenia tego budynku na działalność duszpasterską, co będzie wiązało się z rozpoczęciem w najbliższym czasie gruntownego remontu* – oznajmił w piśmie ordynariusz. Jak wyjaśnił, to konsekwencja spotkania z wynajmującymi sklep, na którym zapowiedzieli, że z końcem roku zakończą działalność handlową. Dodał, iż był czas na przeniesienie się w inne miejsce.

Sklepikarz mówi, że nikt mu nie wyjaśnił, jaka działalność będzie tu prowadzona. Nie doczekał się również uzasadnienia, dlaczego remont ma być prowadzony akurat w środku zimy. – Jesteśmy jak oskarżeni w sądzie – żali się pan Wiktor. – Nie bardzo możemy się bronić, bo sklep działa nielegalnie. Umowa wygasła 31 grudnia 2022 r. Klienci mówią, żeby nie likwidować sklepu i że go obronią. A my coraz częściej myślimy, że to chyba nie ma sensu, bo od kilku miesięcy żyjemy w ogromnym stresie. Zamkniemy ten rozdział, i to w niedługim czasie. Ale nie sądzę, żeby udało się przed końcem lutego. Przecież trzeba sprzedać cały towar i wywieźć meble. No chyba że nas wcześniej wyeksmitują – kończy.

Czy sklep zniknie z budynku przy kościele?

Wątpliwości Wiktora Adamczyka i parafian z Serokomli próbowaliśmy rozwiać u ks. **Jacka Świątka**, rzecznika prasowego siedleckiej kurii. Zapytaliśmy go, jaka „działalność duszpasterska" ma być prowadzona w lokalu, gdzie obecnie działa sklep. Interesowało nas też, kiedy i w jakiej formie parafianie byli informowani o planowanym przeznaczeniu tych pomieszczeń, a jeśli nie, to dlaczego. Kolejne z pytań dotyczyło tego, czy decyzja, że sklep ma przestać funkcjonować do końca lutego, jest nieodwołalna i jakie są warunki, które musieliby spełnić państwo Adamczykowie, żeby nadal wynajmować lokal.

Niestety, do dnia zamknięcia tego numeru nie uzyskaliśmy odpowiedzi od rzecznika. Jeśli takie nadejdą, opublikujemy je.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Siedlce: Ile za wodę i ścieki?

Znamy nowe stawki za wodę i ścieki dla mieszkańców Siedlec na najbliższe 3 lata. I wiemy, jak mogą obniżyć rachunki.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Siedlcach poinformowało o podwyżce taryf za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Za 1 m^3 wody gospodarstwa domowe na terenie miasta i gminy Siedlce zapłacą 3,54 zł, a pozostali odbiorcy (firmy i instytucje) – 3,61 zł. Odbiór ścieków będzie kosztować 6,64 zł/m^3.

Jak tłumaczy PWiK, główną przyczyną podwyżki jest zmiana warunków ekonomicznych, czyli rosnące koszty cen energii elektrycznej oraz gazu ziemnego. Przedsiębiorstwo podało też wysokość stawek na najbliższe trzy lata. Obecne ceny mają być niezmienne do 4 stycznia przyszłego roku. Ale od 5 stycznia 2024 r. do 4 stycznia 2025 r. zapłacimy za 1 m^3 3,68 zł (firmy i instytucje – 3,75), a stawka dotycząca ścieków wyniesie 7,06 zł. Między 5 stycznia 2025 r. a 4 stycznia 2026 r. będzie to kolejno: 3,76, 3,82 i 7,15 zł.

Jak się dowiedzieliśmy, kwoty te zostały ustalone odgórnie decyzją Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie", które zatwierdza taryfy firm takich, jak siedlecki PWiK.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji podało też informację na temat wysokości abonamentu za wodę, czyli tej części rachunku, która nie jest zależna od ilości pobranej wody i odprowadzonych ścieków. Obecnie odbiorcy otrzymujący tradycyjne faktury płacą 6,59 zł brutto. W przyszłym roku ta suma wzrośnie do 7,02 zł, a w kolejnym do 7,56.

fot. AK

Od tego roku klienci mogą jednak zmniejszyć wysokość abonamentu. By to zrobić, konieczne jest wyrażenie zgody na e-fakturę. W tym celu należy wydrukować i wypełnić formularz zgody, a potem przesłać go e-mailem na adres sekretariat@pwik.siedlce.pl lub poprzez formularz kontaktowy w serwisie eBOK przedsiębiorstwa (konieczne logowanie lub rejestracja). Każdego, kto wyrazi zgodę na e-fakturę, do 4 stycznia 2024 r. abonament wyniesie tylko 2,70 zł miesięcznie. W przyszłym roku będzie to 3,13 zł, a w następnym 3,67.

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

Ferie z Centrum Duszpasterstwa Młodzieży

Jak dobrze zacząć ferie zimowe?

– Najlepiej z nami, na kolejnym Nocnym Czuwaniu Młodych! Zapraszamy do CDM już w najbliższy piątek, **10 lutego** – mówią organizatorzy z Centrum Duszpasterstwa Młodzieży.

Temat spotkania to problem samoakceptacji, poczucia własnej wartości, opiekowania się sobą i bycia dla siebie ważnym. Bo żeby dawać, trzeba samemu wiedzieć, że się ma. W programie: konferencja prowadzona przez ks. **Piotra Jarosiewicza,** warsztatowa praca w grupach prowadzona przez psycholożki **Magdę Janowską** i **Urszulę Paczuską**, adoracja i msza o północy. (**ak**)

prasa.pl 6ed4803c24

To nie ludzie przyszli do góry...

To góra przyszła do ludzi

I to jaka, wręcz monstrualna, niczym prehistoryczny potwór. Rosła całymi latami i od początku budziła strach. Teraz mieszkańcy okolicznych miejscowości, przede wszystkim Woli Suchożebrskiej, obawiają się, że obok jednej góry zacznie wyrastać druga. I nie chcą do tego dopuścić.

fot. arch.

Tymczasem wiadomo, że całemu regionowi niezbędne jest nowe składowisko odpadów, które ma powstać właśnie w bezpośrednim sąsiedztwie obecnego. Inwestycja jeszcze się nie rozpoczęła, a już powoduje protesty. W ostatnich dniach aż trzykrotnie musiała interweniować policja.

Już około trzech tygodni temu mieszkańcy Woli Suchożebrskiej zauważyli, że na terenie przyległym do składowiska trwa intensywna wycinka zakrzaczeń i drzew. Interwencję podjął radny gminy Suchożebry **Marcin Kowal**. – Mieszkańcy alarmowali, że w sąsiedztwie wysypiska drzewa cięto na masową skalę. Poprosiłem, aby gmina sprawdziła, co tam się dzieje, ale nie dostałem odpowiedzi – informuje.

– Widzieliśmy samochody ciężarowe, wyjeżdżające wyładowane drewnem – mówi mieszkanka Woli Suchożebrskiej. – To były prace na wielką skalę. Zalesiony obszar znika z dnia na dzień. A władze gminy i radni nie wiedzą, co się dzieje. Pytaliśmy w starostwie, ale tam też nie mieli żadnych informacji. I nie wydawali zgody na wycinkę.

Mieszkańcy skarżą się, że ciężki sprzęt zniszczył drogę gminną. – W dodatku wycinkę prowadzono przy drodze krajowej, na którą wyjeżdżały potężne samochody i blokowały ruch – zwracają uwagę. – Manewrowanie takimi samochodami na ruchliwej drodze jest niebezpieczne. Przy takich pracach jest niezbędne odpowiednie pozwolenie i zmiany organizacji ruchu. A tu wszystko wyglądało tak, jakby prace były prowadzone „na dziko".

Mieszkańcy, wsparci przez część radnych, postanowili wziąć sprawy w swoje ręce. Sporą grupą poszli w rejon składowiska. – Nie chcieliśmy pozwalać na samowolę – mówią. – Niestety, pracownicy nie chcieli nas wpuścić. Doszło do napiętej sytuacji, interweniowała policja. Policjanci pytali ekipę, na jakiej podstawie prowadzą tu prace. A że nie mieli odpowiednich dokumentów, funkcjonariusze nakazali wstrzymanie prac, zrobili notatkę i odjechali.

Jak się miało okazać, prace wstrzymano nie na długo. – Już późnym wieczorem usłyszeliśmy odgłosy ciężkiego sprzętu – mówi pani Ewelina. – Dochodziła godzina 23, a prace trwały. Huk był ogromny. Jesteśmy przekonani, że firma usuwała ślady wycinki większych drzew. Część wywożono, a resztę rozdrabniano przy pomocy wielkiego „rębaka". Dlaczego robiono to niemal w środku nocy?

Wtedy policja interweniowała ponownie. A po raz trzeci policjanci przyjechali następnego dnia, w towarzystwie zastępcy wójta **Artura Wrzoska**.

– Chcieliśmy, aby policja umożliwiła nam wejście na działkę – mówi Artur Wrzosek. – Niestety, bez efektu. Ta sprawa wymaga szczegółowego wyjaśnienia. Gmina nie dostała żadnej informacji o prowadzonych na tym terenie pracach. A jeśli były wycinane większe drzewa, to są określone wymogi ustawy o ochronie przyrody. Ustalamy, czy powinien być złożony wniosek w sprawie wycinki na działce, która liczy ponad 13 hektarów.

Gmina wysłała pismo do Związku Międzygminnego „Zielone Gminy", który jest właścicielem działki, domagając się wyjaśnienia i ewentualnego przedstawienia dokumentów na legalność wycinki. Czeka na odpowiedź.

– Złożyliśmy też zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – dodaje zastępca wójta. – Wydałem też ustny zakaz dalszego prowadzenia prac, do czasu wyjaśnienia sprawy. Wiem jednak, że zakaz nie jest respektowany. Myślimy o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ewentualnego nałożenia kary administracyjnej.

Wiadomo, że prace na ponad 13-hektarowej działce zostały zlecone przez Związek Międzygminny „Zielne Gminy". Jego prezesem jest wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**.

– Nasz związek został powołany do budowy kompostownika, PSZOK i składowiska odpadów – wyjaśnia wójt. – Te instalacje mają powstać na ponad 13-hektarowej działce, na której jest 1,6 lasu, a reszta to zakrzaczone i porośnięte samosiejkami nieużytki. Wyłoniliśmy firmę, która ma te zakrzaczenia usunąć. A jako właściciel gruntu nie musimy na takie prace posiadać żadnego zezwolenia. To działka rolna, która ma przeznaczenie na instalację do zagospodarowania odpadów. A wycinka to jedynie doprowadzenie tych gruntów do stanu zgodnego ze stanem geodezyjnym.

Szczegółowe informacje o pracach ma kierownik biura związku **Michał Romaniak**. – Wykonawca prowadzi wycinkę krzewów i drzew, ale tylko takich, które nie podlegają ustawie o ochronie przyrody, czyli można je usuwać bez żadnej zgody, co jest zawarte w umowie z wykonawcą. – zapewnia. – Wykonawca zabezpieczył teren i przystąpił do prac. Informował mnie, że protestujący znajdowali się w pobliżu maszyn, co było bardzo niebezpieczne, i siłowo wstrzymali prace. Stąd interwencja policji.

Kierownik dodał, że nie informowano gminy Suchożebry o pracach na jej terenie, bo nie było takiego obowiązku. – Do nas nie wpłynęło żadne pismo z gminy, nie dotarły też interwencje od mieszkańców – twierdzi. – A jeśli prace były prowadzone o 23.00, to już kwestia wykonawcy, który sam ustala harmonogram prac. Na tym terenie były duże drzewa, ale mogły być powalone w sposób naturalny.

– Byłem tam jeszcze przed rozpoczęciem prac – dodaje Henryk Brodowski. – I widziałem 10-12 pni po dużych drzewach, chyba brzozach, a do tego stare szafki i lodówkę...

Radny Marcin Kowal mówi, że mieszkańcom udało się wejść na niewielki kawałek działki. – Była z nami pani, która zajmuje się w gminie ochroną przyrody i wycinkami. Wycięte brzozy miały ponad metr obwodu, a sosny po 78 centymetrów w obwodzie. Zabezpieczyliśmy „plaster" z takiego dużego drzewa – relacjonuje.

– Tu były hektary lasu, w którym zbieraliśmy grzyby – wspomina pani Ewelina. – Teraz jest tu pustynia. Nie przesądzam, że to wszystko jest nielegalne, ale my chcemy wiedzieć, co się dzieje w pobliżu naszych domów. Jedna góra już do nas przyszła, teraz szykują nam kolejną. Czy ktoś się może dziwić, że mieszkańcy Woli Suchożebrskiej, około 1000 ludzi, nie chcą sąsiadować z 40 hektarami śmieci?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

SONDA

Czy według Ciebie wojna na Ukrainie skończy się w tym roku?

Oddano głosów: 224

W tym tygodniu pytamy:

Czy jesteś za zakazem korzystania z telefonów w szkole?

- uczniowie w ogóle nie powinni korzystać z telefonów na terenie szkoły
- zakaz powinien dotyczyć tylko korzystania z telefonów na lekcjach
- uczniowie powinni być mieć swobodę korzystania ze swoich telefonów
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

R E K L A M A

R E K L A M A

NEODERM
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
- DEPILACJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

eprasa.pl 6ed4803e24

MOIM ZDANIEM...

Mało nas, mniej dzieci się rodzi...

dr **ANDRZEJ SĘDEK**
Wydział Nauk Społecznych UPH

Ostatnie roczniki wyżu demograficznego z początku lat 80. zbliżają się do wieku kończącego okres naturalnej prokreacji. Osoby młode, jak wskazują dane Eurostatu, późno podejmują decyzję o ślubie, (ok. 29 roku życia) lub z niego rezygnują. Często odkładają decyzję o macierzyństwie, czy też coraz częściej decydują się na nieposiadanie dzieci. Czym jest to uwarunkowane? Potencjalni rodzice obawiają się trudności związanych z wychowaniem potomstwa, dostępnością mieszkań, pogodzeniem pracy z macierzyństwem. Nie widzą rozwiązań systemowych (stabilność ekonomiczna, dostęp do ochrony zdrowia, mieszkań, przedszkoli, żłobków). Sądzę, że powinno dojść do ponadpolitycznego porozumienia, które przeciwdziałałyby tym zjawiskom, w najszybciej starzejącym się społeczeństwie w Europie (dane Eurostatu). Obawiam się jednak, że zagadnienia te staną się jedynie „pożywką" brutalnych kampanii partii politycznych, nastawionych na partykularne, krótkoterminowe cele.

BARBARA MYRCHA
kierownik GOPS w gminie Siedlce

W gminie Siedlce mieszkańców regularnie przybywa, w tym dzieci. Nie widać znacznego spadku urodzeń – w 2021 przybyło 198 dzieci, w 2022 – 196. W 2021r. wypłacono 112 zapomóg z tytułu urodzenia dziecka, a w 2022 r. – 113 (gdy dochody rodziców są w granicach 2 tys. zł na osobę). Widać, że niewiele więcej dzieci przyszło na świat w rodzinach mniej zamożnych. W perspektywie kraju dzieci rodzi się rzeczywiście coraz mniej. Wśród wielu przyczyn można wymienić przesunięcie wieku urodzenia pierwszego dziecka. Kobiety chcą ustabilizować własną pozycję na rynku pracy, realizować się, poznać świat, ugruntować poczucie niezależności. Chcę wierzyć w to, że wygoda nie zagłuszy instynktu rodzicielskiego. Bo dziecko daje nam jedyną w swoim rodzaju radość, której nic nie zastąpi.

PAWEŁ WYRZYKOWSKI
siedlczanin

W historii ludzkości nigdy nie mieliśmy tak wygodnie, jak obecnie. Niska dzietność to kwestia wychowania. Badania ASM Centrum Badań i Analiz Rynku wskazują, że ludzie po prostu nie mają ochoty mieć dzieci, wolą być "niezależni" od odpowiedzialności, „nie mają czasu" i wolą skupić się na własnych potrzebach – to 68,9% badanych. Jedynie 6,4% uważa dziecko za zbyt duże obciążenie finansowe. Przyczyny pośrednio związane z aborcją wskazuje 3,5%, a brak odpowiednich warunków mieszkaniowych – 2% badanych. Dlatego zamiast postulować dalsze rozdawnictwo, lepiej postawić na odkłamanie wizerunku wielodzietnej rodziny jako „patologii". Należy też zadbać o prawa ojców, gdyż obecna sytuacja odstrasza młodych i majętnych mężczyzn od zakładania rodzin. Myślę, że jestem dobrym przykładem na to, że młody człowiek może w pełni funkcjonować i być szczęśliwy, znacznie zawyżając średnią dzietności.

dr hab. **ADAM BOBRYK**
profesor UPH, socjolog

Spadek dzietności w Polsce obserwuje się, z pewnymi wahaniami, od lat dziewięćdziesiątych. Wpływają na to głównie czynniki ekonomiczne. Istotne znaczenie mają też zmiany kulturowe, związane ze wzrostem aspiracji życiowych, obniżeniem znaczenia rodziny i posiadania dzieci. Ponadto, w wyniku postępującego od kilku dekad spadku urodzeń, mniej jest potencjalnych matek, przy jednoczesnym wzroście problemów z płodnością. Nie jest prawdą, że Polki nie chcą rodzić, czego przykładem są nasze rodaczki w Wielkiej Brytanii. Brak jest natomiast kompleksowego systemu wsparcia, którego nie zastąpi program 500+. Bez radykalnych zmian szacuje się, że w końcu wieku liczba ludności Polski spadnie o ponad 10 mln osób! (**ZJ**)

rys. M. Andrzejewski

Sztuk Mistrzowie

W Galerii Fotografii Fokus (ul. Pułaskiego 7 w Siedlcach) odbędzie się **9 lutego o godz. 18** wernisaż wystawy fotografii **Macieja Kłosia**.

Maciej Kłoś (ur. 1942) w latach sześćdziesiątych pracował w telewizji, następnie w tygodniku „Perspektywy", a po kilku latach zaczął pracę jako fotograf w miesięczniku „Radar". Od 1974 r. był fotoreporterem w Centralnej Agencji Fotograficznej (CAF), a następnie współpracował z Deutsche Presse-Agentur (DPA) i agencją Politikens w Kopenhadze. Miał także własne wydawnictwo „Mako Press". Od wielu lat współpracuje z Polską Agencją Prasową (PAP). Interesuje go człowiek i natura. Był wielokrotnie wyróżniany w konkursach fotografii prasowej i czterokrotnie został wybrany Fotoreporterem Roku CAF. Maciej Kłoś tworzy Fotograficzną Encyklopedię Artystów Polskich, która stale się rozrasta.

Podczas wernisażu odbędzie się promocja albumu Macieja Kłosia pt. „Sztuk Mistrzowie". Wystawa czynna **do 13 marca,** wstęp wolny. (**ak**)

Za gwiazdą

Koncert piosenek świątecznych w językach obcych „Za gwiazdą...", przygotowany pod kierunkiem **Joanny Mikułowskiej** i **Hanny Sienkiewicz-Kaya**, rozpoczął w siedleckim „Ekonomiku" świętowanie Roku Mikołaja Kopernika.

Uczniowie i nauczyciele śpiewali: kolędy, pastorałki i popularne piosenki w językach: angielskim, niemieckim, ukraińskim, hiszpańskim i rosyjskim. Wspaniała atmosfera pozwoliła ponownie poczuć klimat świąt, a także przybliżyła publiczności kulturę i muzykę innych krajów. Widzowie dołączyli się do wspólnego śpiewania.

Przeprowadzono również konkurs wiedzy o Mikołaju Koperniku. W tym roku przypada pięćset pięćdziesiąta rocznica urodzin oraz czterysta osiemdziesiąta rocznica śmierci słynnego astronoma i ekonomisty. Mikołaj Kopernik jest patronem ZSP nr 2, czyli popularnego „Ekonomika". (**ak**)

SztukaFerie, czyli zimowe warsztaty w MOK

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach zaprasza dzieci i młodzież pozostające na czas ferii zimowych w mieście na warsztaty artystyczne z różnych dziedzin sztuki.

W ramach SztukaFerii **od 20 do 24 lutego** odbędą się między innymi: zajęcia taneczne, literackie, plastyczne, warsztaty wokalne, podstawy fotografii mobilnej i obróbka zdjęć przy pomocy aplikacji, nauka fotografowania, a także warsztaty makijażu nie tylko scenicznego. SztukaFerie będą nie tylko sposobem na dobrą zabawę, ale przede wszystkim możliwością kreatywnego i twórczego rozwoju. Szczegóły znajdziecie na plakatach oraz na stronie www.mok.siedlce.pl.

Zgłoszenia uczestnictwa w zajęciach są przyjmowane w sekretariacie MOK, ul. Pułaskiego 6, tel. 25 794 3101. Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. (**ed**)

Przekroczyć siebie

Patronat „TS"

9 lutego o godz. 19 w auli Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Przekroczyć siebie".

Gościem młodzieży będzie **Agata Rujner**, doktor teologii moralnej, pracownik Akademii Katolickiej w Warszawie, która prowadzi kanał „Prawie Morały" na YouTube i w mediach społecznościowych. W przystępny sposób wyjaśnia moralność katolicką. Jest wrażliwa na piękno i muzykę.

Tematem rozmowy będzie: „Wolność i co dalej?", w nawiązaniu do słów Jana Pawła II w liście do młodych: „Być prawdziwie wolnym, to nie znaczy czynić wszystko, co mi się podoba... być wolnym, to znaczy być człowiekiem prawego sumienia i czynić to, co jest prawdziwym dobrem."

Wolność to jeden z najważniejszych przymiotów natury ludzkiej. W teologii moralnej wyraża się ona między innymi w życiu zgodnym z własnym sumieniem. Czy wolność ma jakieś granice? Jest darem czy przekleństwem? O tym będzie można porozmawiać na spotkaniu. (**ak**)

Ferie w CKiS

13 lutego w województwie mazowieckim rozpoczynają się ferie zimowe. Tradycyjnie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach przygotowało na czas zimowego odpoczynku propozycje zajęć artystycznych.

Na chętnych czekają następujące warsztaty: zajęcia teatralne prowadzone przez **Ulę Gotowicką** dla dzieci od 7 do 12 lat (13-15 lutego, w godz. 12-14), zajęcia teatralno-wokalne prowadzone przez **Roberta Protasewicza** – Teatr ES dla młodzieży od 13. roku życia (15-17 lutego, w godz. 10-12), zajęcia teatralne prowadzone przez **Macieja Czapskiego** – Studio Teatralne im. Jacka Woszczerowicza (15-17 lutego, w godz. 12.30-15), zajęcia wokalne z emisji głosu prowadzone przez **Justynę Kowynię** – Chór Miasta Siedlce (22-24 lutego w godz. 13-15). Wszystkie zajęcia mają charakter otwarty. Już teraz możecie zgłosić chęć udziału, pisząc na adres ckis@ckis.siedlce.pl lub dzwoniąc pod nr tel. 25 794 31 70. (**ed**)

Uczniowski kiermasz charytatywny

Zespół Szkół nr 3 im. Stanisława Staszica w Siedlcach włączył się w zbiórkę pieniędzy na leczenie 3-letniej **Hani Szczepańskiej** chorej na neuroblastomę IV stopnia.

W ramach szkolnego tygodnia języków obcych odbył się kiermasz charytatywny „Kuchnie Świata", zorganizowany przez nauczycieli **Monikę Pawluk** i **Milenę Gajewską**. Dochód zasilił zbiórkę na rzecz leczenia Hani Szczepańskiej. Kiermasz połączono z wystawą prac uczniów pt. „Poznajemy świat poprzez przyrodę, kulturę i kuchnię" pod kierunkiem **Renaty Dębskiej**.

fot. AK

Uczniowie z wielkim sercem włączyli się w pomoc małej Hani.

– Mają w sobie ogrom współczucia, empatii i chęci do niesienia pomocy. Nie musiałyśmy nikogo zachęcać, rąk do pracy było dużo – mówią nauczycielki. – Przygotowując potrawy na kiermasz, uczniowie wykazali się umiejętnościami kulinarnymi, które rozwijają w klasach o profilu gastronomicznym. Potrawy wyglądały pięknie i bardzo smakowały.

Na leczenie małej Hani zebrano 2 333,35 zł. (**ak**)

prasa.pl 6ed4803c24

Pomiędzy wójtami a radnymi czasami iskrzy, że ho ho!

Brudne uszy, rozkapryszona niewiasta i wazeliniarz

Kamil Wichrowski powiedział, że wójt Gałązka ma brudne uszy, a przewodniczący rady gminy to wazeliniarz. Z kolei Piotr Stępień nazwał burmistrza Jakubowskiego rozkapryszoną niewiastą i wysyłał go w Bieszczady.

Na ostatniej sesji rady gminy Dobre wójt **Tadeusz Gałązka** skomentował sytuację, do której doszło na niedawnym posiedzeniu komisji budżetu, oświaty i rolnictwa.

– Poniżono moją godność osobistą. Powiedziano, że mam brudne uszy, a kilka sesji wcześniej przewodniczącego rady gminy nazwano wazeliniarzem – zakomunikował dramatycznym tonem wójt. Po czym zwrócił się do winowajcy: – Czy radnemu przystoi używać takich słów w stosunku do osoby w wieku 66 lat? Panie radny, moja najmłodsza córka jest od pana starsza i zwraca się do mnie z godnością, darząc szacunkiem. Czekam na reakcję z pańskiej strony. Proszę się zachować jak dżentelmen. Bo jeżeli nie, to znajdę środki prawne, żeby to od pana wyegzekwować.

JA O MARCHEWCE, PAN O PIETRUSZCE

Już chwilę potem przy mównicy stanął **Kamil Wichrowski**. Owszem, przyznał się do swych słów, ale stwierdził, że były odpowiedzią na konkretne zachowanie wójta, który nie odniósł się do jego pytania.

– To jest tak, że ja przykładowo mówię o marchewce, a pan potem odnosi się do pietruszki – tłumaczył. Stwierdził, że potrafi przyznać się do błędu i przeprosić, co też uczynił zaraz po posiedzeniu. – Rzeczywiście, podobne sformułowania nie powinny paść. Jeśli pan wójt wyraża taką wolę, mogę przeprosić również dzisiaj. Publicznie.

Swoje trzy grosze dorzucił również radny **Krzysztof Laskowski**. – Chciałbym tylko przypomnieć że dzisiaj zostaliśmy nazwani przez pana wójta harcerzykami, ale jakoś nas to nie obraża. Zresztą harcerz nosi krzyż wzorowany kształtem na Orderze Virtuti Militari , więc przyjmujemy to za komplement – mówił z przekąsem. Wrócił też pamięcią do jednej z sesji, kiedy to zostały podważone jego kompetencje. Wójt Tadeusz Gałązka pozwolił sobie wtedy na osobiste wycieczki pod jego adresem. „Jakim pan jestem historykiem?" – dociekał. Radny tłumaczył, że ma tytuł magistra nadany przez Katolicki Uniwersytet Lubelski. – A więc jedni mogą przypinać łatki, a drudzy nie? – pytał retorycznie Krzysztof Laskowski. – Panie wójcie, nie byłoby tego wszystkiego, gdyby pan odpowiadał na pytania radnych, a nie krytykował i wdeptywał ich w ziemię – zakończył.

JAK ROZKAPRYSZONA PANNA

Ostatnie nieporozumienia i spory na sesjach rady gminy w Dobrem przypominają słynne sprzeczki w Mińsku Mazowieckim, kiedy to przez długi czas iskrzyło między radnym powiatowym PiS **Piotrem Stępniem** i burmistrzem **Marcinem Jakubowskim**. Piotr Stępień nie przepuszczał żadnej okazji, żeby dokuczyć burmistrzowi, a ten nie pozostawał dłużny. Kiedyś Marcin Jakubowski nie omieszkał skomentować zapowiedzi szefa rządu, dotyczącej ponownego otwarcia przedszkoli po dłuższej pandemicznej przerwie. Burmistrz napisał wtedy w mediach

Wójt gminy Dobre Tadeusz Gałązka fot. ak

społecznościowych: *Opublikowane na stronach rządowych wytyczne bardziej przypominają instrukcje jazdy bez trzymanki albo scenariusz do róbta co chceta niż wskazanie, jak bezpiecznie dla dzieci, rodziców i pracowników samorządy mają uruchomić opiekę przedszkolną*. Burmistrz dodał też: *Powoli mam #DOŚĆ!! Chciałbym, aby przynajmniej stanowienie prawa w Polsce wróciło do jakiejkolwiek normalności. Aby nie wymagano od nas, samorządowców, że będziemy stosować się do przepisów, których jeszcze nie ma, nie wiadomo, czy będą oraz nie wiadomo, w jakim kształcie zostaną wprowadzone*.

Ta wypowiedź spotkała się z natychmiastową ripostą Piotra Stępnia: *Jest Pan burmistrzem 40 tys. miasta i jako prawnik powinien Pan rozumieć swoją wyłączną rolę organu wykonawczego! Tymczasem od dłuższego czasu zachowuje się Pan jak rozkapryszona niewiasta. Do słów „mam dość" warto dopisać i... wyjeżdżam w Bieszczady. Wielu mieszkańców odetchnie z ulgą...*

Od radnego powiatowego oczekiwałbym choć odrobiny ogłady i szacunku dla Burmistrza 40 tys. miasta – odpisał Marcin Jakubowski.

Wójt gminy Jakubów Hanna Wocial

RADNY BAWI SIĘ TELEFONEM

Od początku tej kadencji iskrzy też w jakubowskim samorządzie pomiędzy wójt **Hanną Wocial** a radnym **Leszkiem Miąskiem**. Pani wójt wprawdzie już się zdążyła uodpornić na słowa krytyki radnego, a on ostatnio nawet podziękował jej za realizację jednej z inwestycji, ale to na pewno jeszcze nie koniec napięć pomiędzy nimi. Hanna Wocial mówi, że jest trzecim wójtem Jakubowa w tym 30-leciu. Oraz kobietą, co wiele ułatwia, Bo nie tak łatwo do kobiety brzydko się odezwać i nie tak łatwo kobietę „wypchnąć" z urzędów. Chociaż, jeśli chodzi o to pierwsze, to różnie bywa... Na jednym z posiedzeń rady gminy dyrektor GOPS referowała roczne sprawozdanie z działalności Ośrodka, gdy wójt nagle przerwała, by przywołać do porządku niezdyscyplinowanego – jej zdaniem – radnego.

– Pan radny Leszek Miąsek podczas sesji bawi się telefonem – zwróciła uwagę. – I to jest nagminne. Uważam, że po pierwsze, nie przystoi to radnemu, a po drugie, jest to lekceważenie osoby referującej. Apeluję, żebyśmy traktowali poważnie siebie i mieszkańców.

Burmistrz Mińska Maz. Marcin Jakubowski

– Bardzo proszę o wyłączenie telefonów i nieużytkowanie ich w czasie sesji rady gminy – przyłączył się do sugestii wójt przewodniczący rady gminy **Krzysztof Domański**.

Radny Miąsek nie mógł się pogodzić z reprymendą. – Nie może mi pan zabronić używania telefonu – zwrócił się do przewodniczącego. – Boicie się państwo czegoś? – dopytywał, a na koniec stwierdził: – Ja pani wójt nie zwracam uwagi, gdy w trakcie sesji cały czas podpowiada coś przewodniczącemu na ucho.

– Czuję się obrażona pana zachowaniem – skwitowała wypowiedź radnego Hanna Wocial.

– A ja czuję się obrażony tym, że od kilkunastu sesji podpowiada pani coś przewodniczącemu na ucho. Powinien sam podejmować decyzje, a nie kierować się pani insynuacjami – odpowiedział.

– Gdyby pan dokładnie wszystkiego słuchał, a nie całą sesję zajmował się telefonem, to na pewno by pan wiedział, że na tablecie przewodniczącego nie wyświetlają się wyniki głosowań. I to jest powód, dla którego dyktowałam i podpowiadałam panu przewodniczącemu – wyjaśniła wójt.

TOMASZ MARKIEWICZ

Gmina Korytnica

Nie będziemy się zadłużać

Gmina Korytnica jest swego rodzaju ewenementem. I nie chodzi o to, że zarządza nią ktoś niezwykły (choć wójtowi Stanisławowi Komudzińskiemu trudno odmówić oryginalności), czy że dzieją się tu rzeczy niespotykane gdzie indziej (choć tych też pewnie nie brakuje). Rzecz w tym, że gmina jako jedyna w powiecie, i zapewne jedna z nielicznych w kraju, nie ma długów i nie planuje się zadłużać.

W obecnych czasach niezadłużony samorząd to coś w rodzaju niezwykłego zjawiska, jak śnieg w połowie maja albo upał w styczniu. Wśród wielu samorządowców panuje przekonanie, że bez kredytu nie da się prowadzić inwestycji i poprawiać warunków życia mieszkańców, zwłaszcza gdy od rządu i z funduszy unijnych można pozyskać spore dofinansowania do konkretnych zadań, więc grzech byłoby z tego nie skorzystać. Niektóre samorządy tak z tego korzystały, że już zaczynają zaciągać nowe kredyty, żeby spłacić stare długi.

W gminie Korytnica przyjęto inną zasadę: pozyskujemy środki zewnętrzne i inwestujemy, ale bez kredytów, tylko za swoje. Jest to możliwe m.in. dzięki temu, że wójt kilka lat temu, mimo protestów licznej grupy mieszkańców, zdecydował się wpuścić na teren gminy inwestora, który zbudował tu farmę wiatrakową. Dziś do kasy gminy wpływają duże pieniądze z podatków od wiatraków. Gmina ma więc stabilny dochód. Może sobie nawet pozwolić na gest wobec mieszkańców i nie podnosić im podatków (podatek rolny w Korytnicy należy do najniższych w powiecie węgrowskim) czy opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych (ostatnio zostały nawet obniżone).

I choć podatki nie są wygórowane,

Stanisław Komudziński fot. sej

tegoroczny budżet gminy Korytnica do skromnych nie należy. Dochody budżetu zaplanowano na prawie 44 mln zł, a wydatki na ponad 50 mln zł, w tym 22,4 mln zł na inwestycje. Przejściowy deficyt w wysokości ok. 6 mln zł ma być pokryty z nadwyżki budżetowej z 2022 roku, niewykorzystanych środków na rachunku bieżącym oraz przelewami z lokat.

– To rekordowy budżet. Nigdy jeszcze nie osiągnęliśmy cyfry 50 mln zł – mówi wójt **Stanisław Komudziński**. Do najważniejszych inwestycji w 2023 roku wójt zalicza: budowę kolejnych przydomowych oczyszczalni ścieków, modernizację oczyszczalni ścieków w Korytnicy, budowę dróg gminnych (na ten cel samorząd otrzymał 9,5 mln zł z Polskiego Ładu), termomodernizację budynku szkoły w Korytnicy, sfinalizowanie rewitalizacji tzw. Watykanu na potrzeby Gminnego Ośrodka Kultury i Domu Dziennego Pobytu (inwestycja również wsparta pieniędzmi z Polskiego Ładu) oraz budowę tężni solankowej w Korytnicy. Oprócz wydatków związanych z inwestycjami w budżecie zaplanowano również pieniądze na wzrost wynagrodzeń, nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych.

W wydatkach nie ma tylko jednej pozycji, która występuje w budżetach innych samorządów: wydatki na spłatę odsetek od kredytów i pożyczek. W objaśnieniach do uchwały dotyczącej WPF na lata 2023-2026 napisano: „Nie planuje się wydatków związanych z obsługą długu, gdyż Gmina nie posiada żadnego zadłużenia i nie planuje się zaciągania kredytów i pożyczek w latach objętych Wieloletnią Prognozą Finansową".

Nic więc dziwnego, że za budżetem i WPF zagłosowali wszyscy radni obecni na grudniowej sesji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

eprasa.pl 6ed4803:24

Szpilki Zaczyńskiej

A Yeti chodzi i głaszcze futerko

Szukam lewaka. Bardzo mnie zaintrygowały słowa ministra Czarnka o lewackich organizacjach i fundacjach, którym nie chciał dać pieniędzy podatników, więc dał swoim. Pisowskim. Kto to jest ten lewak? Co i rusz, jakieś oszołomy krzyczą o lewakach, a ja nie wiem, o co kaman, o co takie wielkie halo.

Internety, słowniki i encyklopedie podpowiadają: lewak to osoba o skrajnie lewicowych poglądach. Jasny gwint! Gdzie takie lewaki są?! Co robią? Czarnek mówi, że lewaki dotąd zgarniały kasę. To co, na Karaiby za nią wyjechały i piją tam kolorowe drinki z palemkami, pławiąc się w błogości i luksusach za pieniądze podatników? Dlatego ich ani widu, ani słychu? Lewaki! Wychodzić mi tu zaraz z ukrycia! Pokażcie swoją lewacką twarz!

Lewak to chyba taki Yeti. Ponoć jest, ale jak przychodzi co do czego, to nikt go nie widział. Jak Czarnek te Yeti wytropił, to wielka zagadka. No, chyba że w pisowskiej telewizji powiedzieli, gdzie lewaki są. To by dużo tłumaczyło. Ostatnio dzwonię do mojej 80-letniej mamy z rutynowym pytaniem, czy już wzięła poranne leki, a ona wypala:

– Tak mnie ten Tusk denerwuje!

– Babcia! – upewniam się – Tusk cię denerwuje???

Bo moja mama zawsze miała o Tusku dobre mniemanie (choć dla niej nikt tak pięknie nie mówił prawdy jak Lepper). „A bo ma takie zaciśnięte usta i pięści" – tłumaczy mama. Tknęło mnie i pytam: „A co ty, babcia, oglądasz?". No właśnie. Chwilowo nie było prądu, a jak się telewizor włączył to na TVP. I wszystko jasne. Wystarczyło kilka zmanipulowanych obrazków, aby seniorce namieszać w głowie. „A po niemiecku nie mówił? – dopytuję. „A mówił" – przyznaje mama. „Taki zdrajca narodu, co?" – podpuszczam rodzicielkę. – „Cholerny PiS!" – podsumowuje babcia, gdy do niej dociera, jak łatwo i szybko ktoś ją w ciula zrobił.

Czyli Yeti też by jej wmówili. Że na przykład chodzi z Tuskiem pod rękę po ulicach i zalotnie głaszcze się po futerku.

No dobra, ale szukajmy lewaków. W naturalny sposób zerknęłam na naszą lewicę, a tam... demokracja, poszanowanie prawa i konstytucji, troska o prawa kobiet i mniejszości... Bardzo to chrześcijańskie. Zupełnie inaczej niż na pisowskiej prawicy. Takiej patologii – politycznej, etycznej, moralnej jak tam, to ze świecą szukać. Kłamstwa, nepotyzm i ordynarne marnotrawienie publicznych pieniędzy przybrało skalę nieznaną we współczesnej historii Polski.

Więc o co chodzi z tymi lewakami? Lewica narodziła się z haseł równości społecznej. Czy tego właśnie boi się nowa pisowska elita, która przybiera już oligarchiczny kształt?

Ech, te cholerne lewaki! Jeszcze zabiorą pisowcom, co ich! Te grube miliony, te posadki, te wille... Gonić lewaka, bo inaczej lewak pisowca pogoni! A wtedy, bida, panie, oj bida...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Chcecie nowych unijnych podatków?

Z badań wynika, że Polacy wiążą wielkie nadzieje z tzw. Europejskim Planem Odbudowy. Spodziewamy się, że wpłynie on pozytywnie na gospodarkę, rozwiąże kryzys energetyczny, zapewni wzrost gospodarczy. Jak nie nam, osobiście i zawodowo, bo o tym mniej jesteśmy przekonani, to przynajmniej zapewni go krajowi. Dają euro, to trzeba przyjąć. W każdej ilości.

Co tak naprawdę mamy dostać w ramach Krajowego Planu Odbudowy? W krótkim filmie opowiedział o tym europoseł Patryk Jaki. Ponieważ rzeczowej polemiki z informacjami podanymi przez posła nie widziałem – hejt to nie polemika – przekazane przez niego dane uważam za prawdziwe.

Oto one w skrócie: Otrzymujemy: 23,9 miliarda euro dotacji oraz 11,5 miliarda euro pożyczki. Spłacać będziemy to do 2058 r. A koszty? Na spłatę KPO zaprojektowano nowe podatki unijne i podwyższenie składki członkowskiej. Podatek od plastiku, podatek od ETS, podatek od śladu węglowego, podatek od zysków rezydualnych... (cokolwiek to znaczy). Zapłacimy za to od 143 do 153 miliardów euro, czyli wielokrotnie więcej niż dostaniemy.

A to nie koniec kosztów. Dochodzą jeszcze nowe podatki, których kosztów nie znamy: podatek cyfrowy, podatek od transakcji finansowych, podatek korporacyjny. A i to nie koniec, bo kosztem są jeszcze kamienie milowe, a wśród nich nowe podatki: od autostrad, dróg ekspresowych (które dziś są darmowe), podatki od samochodów spalinowych. I te wszystkie podatki zostaną – na zawsze! Również po spłacie KPO. Tyle Patryk Jaki.

Z analiz agencji Bloomberg wynika, że Polska w kwestii Europejskiego Planu Odbudowy będzie płatnikiem netto. Więcej dołożymy, niż uzyskamy. Widać to już - w klubie Ronina mówił o tym prof. Tomasz Grosse - na przykładzie podatku od opakowań plastikowych. W porównaniu do bogatszych państw zachodniej Europy jesteśmy nieproporcjonalnie tym podatkiem obciążeni. Obciążeni w stopniu, który nie wynika ani z naszego PKB, ani z liczby ludności.

Na pierwszy rzut oka wygląda, że najlepszym interesem, jaki moglibyśmy zrobić, to podziękować za KPO. Zamiast tego należałby szukać sposobu, by się z całego ambarasu w miarę bezboleśnie wyplątać. Dlaczego więc rząd znosi brukselską tresurę i - jak to się mówi - walczy o odblokowanie KPO?

Dlaczego stara się spełniać coraz bardziej upokarzające „kamienie milowe"?

Prof. T. Grosse widzi kilka możliwości: 1) Rządowi zdaje się, że jak dostanie KPO, to wygra wybory. 2) Nieotrzymanie KPO zostałoby uznane przez opozycję za wyprowadzanie Polski z UE. 3) Ucierpiałaby wiarygodność premiera Morawieckiego, który zaangażował się w unijne negocjacje i obiecywał pieniądze. Brniemy więc w KPO z powodów politycznych... 4. Albo też strategicznych. Bo nie możemy walczyć na dwa fronty. Jeden, rosyjski front, w zupełności nam wystarczy.

Nawet jeśli nie możemy tego zmienić, to przynajmniej powinniśmy wiedzieć. Jesteśmy w czarnej UE...

DARIUSZ KUZIAK

Zakochani są wśród nas!

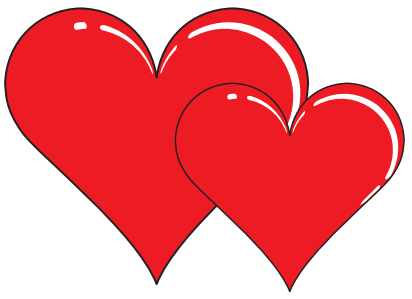

Zakończyliśmy konkurs „Walentynki z Tygodnikiem Siedleckim".

Zaskoczyliście nas liczbą nadesłanych zdjęć, a przede wszystkim mnóstwem historii miłosnych, które niekiedy były burzliwe, a niekiedy śmieszne. Każda pokazuje jednak, jak bardzo się kochacie i że miłość pokonuje wszystko!

Już za tydzień poznacie laureatów naszego konkursu. Wpłynęło 60 zdjęć, jury wybrało cztery. Laureaci zostali powiadomieni o wygranej telefonicznie. Spędzą w najbliższy weekend romantyczne kolacje w siedleckich restauracjach: „Kamienica", „Janusz" i „Villa Park".

Restauracja Villa Park to kultowe miejsce na mapie Siedlec, obok parku Aleksandria. W nowoczesnych wnętrzach są serwowane dania kuchni polskiej i europejskiej. Szefowie kuchni dbają, by dania były smaczne, zdrowe i wykwintnie podane. Bogate menu i wyselekcjonowana karta win zadowolą najbardziej wymagających gości. Restauracja proponuje też: dania wegetariańskie, rybne i sałatki. Miłośnicy mięs muszą z kolei skosztować steków z sezonowanej wołowiny, serwowanych na gorącym kamieniu. Atrakcyjne dla smakoszy są dania sezonowe oraz szeroki wybór deserów, przygotowanych według oryginalnych receptur. Restauracja Villa Park to idealne miejsce na spotkania biznesowe, rodzinne imprezy oraz romantyczną randkę. Szef kuchni z okazji Walentynek już opracował specjalne menu. Spieszcie się z rezerwacją stolików. Czeka na Was wyborne menu i romantyczna atmosfera. Na początek drink „passion fruit", czyli prosseco z syropem z marakui, na przystawkę ser sainte maure w cieście filo lub zupa ze złotych warzyw z pikantną nutą. Na dania główne będą schab cielęcy z kością z sosem tymiankowym i purée marchewkowym, a do tego karmelizowane warzywa. Na deser – panna cotta z malinowym coulis albo czekoladowa finezja z aksamitnym karmelem. Czyż nie brzmi cudownie? A smakuje jeszcze lepiej!

Zakochana para, która podzieliła się swoją historią, spędzi cudowny weekend **w Zamku Janów Podlaski**. Ciężko było nam wybrać jedną historię miłosną. Wysłaliście ich prawie 50! Nie ma się co dziwić, w końcu weekend w hotelu Zamek Janów Podlaski to idealne miejsce dla zakochanych, bo obiekt oferuje specjalny pakiet „Romantyczny weekend". I taki właśnie spędzą nasi laureaci w Janowie Podlaskim. A jeśli nie udało się Wam wygrać, to jest to świetny pomysł na prezent dla ukochanej osoby. Bo to gotowy plan na intymny czas we dwoje.

Na Walentynki czekają w Zamku romantyczne kolacje pełne afrodyzjaków z muzyką. Czterogwiazdkowy hotel to komfortowe pokoje i wyjątkowe apartamenty o wysokim standardzie, idealne, by celebrować ważne okazje. W hotelu hitem wśród par są apartamenty ze stylizowanymi wannami! Obsługa hotelowa oferuje wstawki do pokoi, które stworzą romantyczną aurę niemal jak z hollywoodzkich filmów, m.in.: bukiet czerwonych róż, wino musujące, praliny, deska serów, taca owoców. Do tego malownicze położenie hotelu w sercu parku krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu. To pozwala w pełni wypocząć blisko natury i cieszyć się sobą w spokoju i ciszy. Można spacerować alejkami parkowymi, leśną ścieżką zmysłów, która wygląda jak z bajki. Można też posiedzieć przy stawie czy piaszczystej plaży i cieszyć się słynnymi zamkowymi zachodami słońca. Na terenie hotelu znajduje się Mostek Miłości, na którym zakochani wieszają kłódki ze swoimi inicjałami! A ci, którzy nie lubią spacerów, mogą rozkoszować się chwilą w strefie wellness z basenami, saunami, jacuzzi i łaźnią. Przestrzeń tutaj jest stworzona z myślą o relaksie i intymnych chwilach. Można skorzystać z masaży dla dwojga czy wyjątkowego rytuału hammam. Zachwyca też hotelowa restauracja „U Biskupów", która łączy regionalne smaki z nowoczesną kuchnią światową, pełną afrodyzjaków, jak owoce morza, czekolada, lubczyk... To doskonałe miejsce na romantyczną kolację przy świecach i lampce wina. Z kolei Lobby Bar to kultowe miejsce, w którym hotelowi barmani serwują zakochanym kreatywne koktajle lub klasyczne bąbelki, aby mogli szybko wprowadzić się w szampański nastrój.

MILENA CELIŃSKA

Złoci jubilaci z Miedzny

fot. arch.

8 par małżeńskich z gminy Miedzna obchodzi jubileusz 50-lecia małżeństwa. „Złoci" małżonkowie otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznane przez Prezydenta RP.

Uroczystości rozpoczęły się mszą, której przewodniczył proboszcz parafii ks. kan. **Jarosław Górski**. Po mszy odbyło się spotkanie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Miedznie. Oprócz jubilatów wzięli w nim udział: senator **Maria Koc**, kierownik siedleckiej delegatury MUW **Anna Kaszuba**, wójt gminy Miedzna **Tadeusz Okulus**, przewodniczący Rady Gminy **Maciej Batorowicz** oraz przedstawiciele Urzędu Gminy w Miedznie. Po wręczeniu medali, dyplomów i kwiatów, goście złożyli jubilatom życzenia kolejnych jubileuszy w: zdrowiu, szczęściu i miłości.

W tym roku jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowali: **Teresa** i **Leszek Kożuchowscy, Irena** i **Ryszard Karwowscy, Stanisława** i **Lech Matusikowie, Halina** i **Henryk Parysowie, Jadwiga** i **Henryk Batorowiczowie, Marta** i **Tadeusz Bardadynowie, Wanda** i **Leszek Postkowie** oraz **Salomea** i **Ewald Pogorzelscy**. (**sej**)

prasa.pl 6ed4803c24

Lekarz przed sądem

Ruszył proces lekarza z powiatu garwolińskiego, oskarżanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej i wypisywanie recept na leki z morfiną za korzyści majątkowe. Lekarz nadal prowadzi praktykę, a zarzutów pojawia się więcej...

Jarosław M. to internista. Przyjmuje w kilku miejscach, prywatnie i na NFZ. Od lat ma kłopoty z prawem.

W 2018 roku Prokuratura Okręgowa w Siedlcach prowadziła śledztwo w sprawie „fałszerstwa intelektualnego". Jarosław M. miał wystawiać zaświadczenia ubiegającym się o prawo jazdy, nie robiąc im badań. To śledztwo zostało umorzone wobec stwierdzenia braku znamion przestępstwa. Dwa lata później siedlecka Prokuratura Okręgowa oskarżyła go, że, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd NFZ. Jarosław M. w dokumentacji medycznej pacjentów miał poświadczać nieprawdę: wpisywać wizytę i schorzenie, a potem przesyłać raporty do NFZ, by otrzymywać zapłatę zgodną z kontraktem. „Chorować" mieli zdrowi pacjenci, którzy nie pojawili się nawet na wizycie. Prokuratura uwodniła pięć takich przypadków. Kwota wyłudzenia na niekorzyść NFZ w przypadku każdego pacjenta wynosiła 49 zł. Sąd Rejonowy w Garwolinie, a potem Sąd Okręgowy w Siedlcach uznały jego winę. Lekarz musiał zapłacić 4 tys. zł grzywny.

Jak udało nam się ustalić, o niezgodnej z prawem działalności Jarosława M. informował organy ścigania inny medyk, kolega po fachu. Panowie od lat są skonfliktowani.

Niedawno pojawił się kolejny donos. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa trafiło do garwolińskiego starostwa. Dotyczy możliwości fałszowania dokumentacji medycznej. Poszkodowany miał być garwoliński szpital, a tym samym majątek powiatu.

– Przekazaliśmy sprawę do prokuratury i NFZ – mówi starosta **Mirosław Walicki**.

Według zawiadomienia, Jarosław M. miał „podkradać" pacjentów z przychodni SPZOZ w Garwolinie i innych placówek świadczących podstawową opiekę zdrowotną na NFZ. Wyglądać to miało tak: pacjent pojawia się u Jarosława M. na prywatnej wizycie. Lekarz pozyskuje jego dane, i na ich podstawie wypisuje w imieniu pacjenta, ale bez jego wiedzy, deklarację wyboru lekarza rodzinnego – wskazując na siebie lub zatrudnionych w jego przychodni lekarzy. Na deklaracji potrzebny jest podpis. Według zawiadamiającego o przestępstwie mężczyzny, Jarosław M. miał fałszować te podpisy. W ten sposób pacjenci SPZOZ w Garwolinie i innych POZ mieli stawać się pacjentami Jarosława M., a on i inni lekarze występowali do NFZ o wypłatę nienależnych pieniędzy „za rzekomo świadczone usługi medyczne". Pacjenci mieli nie wiedzieć, że nie są już zapisani w przychodni SPZOZ Garwolin czy innych przychodniach. Mieli się o tym dowiadywać w momencie, gdy chcieli zapisać się na wizytę w dotychczasowym ośrodku zdrowia. „Uświadamiają sobie wówczas, że zostali wbrew swojej woli przepisani do ośrodka zdrowia lekarza Jarosława M." – czytamy w zawiadomieniu. Piszący je podkreślił, iż „skala tych oszustw jest ogromna", ale pacjenci nie zgłaszają tego organom ścigania ze względu na strach przed lekarzem.

fot. AK

Garwolińska prokuratura potwierdza, że śledztwo w tej sprawie jest w toku. Jest gromadzona dokumentacja, będą przesłuchiwani świadkowie. Zanosi się na żmudną i długą pracę prokuratury, bo z zawiadomienia wynika, że sfałszowano wiele podpisów pacjentów. Na razie przesłuchano osobę, która o przestępstwie powiadomiła starostwo.

To nie wszystkie kłopoty internisty z prawem. W siedleckim Sądzie Okręgowym właśnie ruszył (3 lutego) proces, w którym Jarosław M. jest jednym z oskarżonym.

– Postawiono mu zarzuty o udział w zorganizowanej grupie przestępczej i udział w obrocie narkotykami – mówi **Leszek Wójcik**, Prokurator Rejonowy PR w Garwolinie.

W tej sprawie Jarosława M. zatrzymano we wrześniu 2021 r., po akcji CBŚP w jego domu. Postawiono mu zarzuty, między innymi udziału w grupie przestępczej i wypisywania recept na leki z morfiną za korzyści majątkowe. Sąd zadecydował o tymczasowym aresztowaniu lekarza, ale Jarosław M. opuścił areszt po wpłaceniu 150 tys. zł poręczenia.

Jak to możliwe, by lekarz, który ma od tylu lat problemy z prawem, nadal prowadził praktykę? Pytamy o to Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Warszawie.

– Okręgowa Izba Lekarska stoi na straży przestrzegania zasad etyki zawodowej. W każdym przypadku, w którym OROZ uzyska informacje o możliwości popełnienia przewinienia zawodowego, są prowadzone działania wyjaśniające. Jeśli w toku sprawy potwierdzi się przewinienie zawodowe, OROZ kieruje do Okręgowego Sądu Lekarskiego wniosek o ukaranie – odpowiada dział informacji medialnej OIL w Warszawie.

Ale to nie jest odpowiedź na nasze pytania. Zasady etyki lekarskiej znajdują się w Kodeksie Etyki Lekarskiej i przysiędze Hipokratesa, która jest częścią tego kodeksu. Zgodnie z KEL, naruszeniem godności zawodu jest każde postępowanie lekarza, które podważa zaufanie do zawodu. Przysięga zaś mówi, że lekarz powinien strzec godności stanu lekarskiego i niczym jej nie splamić. Okręgowa Izba Lekarska nie poinformowała nas, że prowadzi jakiekolwiek postępowanie w sprawie Jarosława M. Jeśli nic nie wiedziała, to już wie. Co z tym zrobi? Czekamy.

Byliśmy także na procesie Jarosława M., który ruszył 3 lutego. Relacja już w jednym z najbliższych wydań „TS"

MILENA CELIŃSKA

Na początku byli kojarzeni głównie ze ściganiem „babć z pietruszką".

Mundurowi, ale miejscy

Kiedy zaczynali 30 lat temu, prawie codziennie spotykali się z lekceważeniem i wyzwiskami. – Nasza praca była często mozolna i nieprzyjemna – wzdycha Janusz Ginter, pierwszy komendant Straży Miejskiej w Siedlcach.

1 lutego w urzędzie miasta świętowano 30-lecie Straży Miejskiej. Formację powołał prezydent **Henryk Gut** zarządzeniem z 21 stycznia 1993 r. – Pamiętam to dokładnie, bo to był dzień moich 37. urodzin. Potraktowałem to jako dobry znak – wspominał na spotkaniu **Janusz Ginter**.

Jak mówił, początki nie należały do łatwych, bo siedziba, którą wyznaczono straży – kamienica przy ul. Świętojańskiej – była dosłownie zrujnowana. Ale nie tylko to wymagało pracy. – Wszystko trzeba było tworzyć od nowa. Istniały akty prawne dotyczące straży gminnych, ale brakowało szczegółowych przepisów wykonawczych, a przede wszystkim doświadczenia. Stare upadło, a nowe trzeba było wymyślać od podstaw – opowiadał pierwszy komendant.

Zatrudniając go, prezydent Gut nalegał podobno, żeby SM nie miała związku ze służbami mundurowymi PRL-u. Innych kryteriów nie narzucił. – Nie miałem wyjścia i przystąpiłem do rekrutacji – opowiadał Janusz Ginter. – Stawiło się chyba ze 100 osób. Zastanawiałem się, na co zwracać uwagę: czy na wykształcenie, czy na aparycję i młodość, na doświadczenie, sprawność fizyczną czy umysłową. Ostatecznie wybrani byli mieszanką tych wszystkich cech. I muszę powiedzieć z satysfakcją, że mnie nie zawiedli. Myślę, że czuwała nade mną Opatrzność, tak jak przy wyborze mnie na komendanta.

Gdy lokal wykończono, strażników trzeba było przeszkolić i wyposażyć w mundury i broń. Na początku czerwca 1993 r. pełni zapału ruszyli „na miasto" i skonfrontowali się z rzeczywistością: – Sprowadzone z zagranicy samochody parkowały, gdzie popadło, a na ulicach kwitł handel. Niestety, nie sposób było wytłumaczyć obywatelom, że to niedozwolone. Dlatego na początku spotykaliśmy się z lekceważeniem, a nawet ordynarnymi wyzwiskami.

Startującej straży miejskiej ciepłego przyjęcia nie zgotowali też siedleccy radni. – Na każdej sesji i posiedzeniach komisji bezpieczeństwa odbywały się wręcz sabaty czarownic, na których byłem bombardowany, jak strażnicy na ulicach. Często słyszałem: „To idioci! Karzą za parkowanie na trawniku, choć nie ma na nim ani źdźbła trawy!" albo: „Ścigacie babcie, które dorabiają do głodowych emerytur" – relacjonował na jubileuszu Janusz Ginter.

Jednocześnie jednak i mieszkańcy, i urzędnicy właśnie do straży miejskiej zgłaszali się ze swoimi problemami. – Któregoś dnia mieliśmy telefon, że córkę nauczyciela pogryzł pies – wspomina pierwszy szef straży. – Choć tłumaczyłem, że to nie leży w naszych kompetencjach, usłyszałem: „Trzeba pokazać obywatelowi, że się go nie olewa". Na miejsce pojechał więc patrol, który puścił się w pogoń za psem. Jeden ze strażników przewrócił się w krzakach i zgubił czapkę. Oczywiście efektu nie osiągnęli. A potem w gazetach ukazał się list tego mieszkańca, że bierzemy pieniądze za nic. To przykład, jak ciężka, mozolna i często nieprzyjemna bywała nasza praca – westchnął.

Od razu jednak dodał, że z czasem wszystko zaczęło się układać. Po roku do ośmiu strażników i dwóch osób w biurze dołączyły kolejne, a obok poloneza, z którym startowała straż, stanął kolejny, a potem inne samochody. Wraz z upływem czasu zmieniło się też podejście siedlczan do formacji.

Bogusław Joński, obecnie p.o. komendanta, to piąty szef formacji (po Januszu Ginterze byli jeszcze: **Marek Mendyk, Janusz Lenartowicz** i **Sławomir Garucki**) i jeden z czterech strażników, którzy pracują od początku istnienia straży miejskiej. Na jubileuszu mówił, że obecnie pracuje tu 20 osób, w tym dwoje aplikantów. Siedlecka SM składa się z zespołów: służby dyżurnej, służby patrolowej i do spraw wykroczeń.

Straż nadal pracuje przy Świętojańskiej, ale już jest przygotowywana nowa siedziba, w dawnym budynku nadleśnictwa przy ul. Prusa. Ma się tam też znaleźć centrum monitoringu. Jak mówił prezydent **Andrzej Sitnik**, kapitalny remont budynku (za blisko 20 mln zł) powinien potrwać do końca roku. Kiedy się zakończy, straż będzie mieć lepsze warunki do pracy.

– Dziś należy wam się podziękowanie od władz i mieszkańców. W tym, że miasto wygląda inaczej, jest dużo waszej zasługi – powiedział strażnikom Janusz Ginter. – Cieszę się, że i ja miałem w tym udział.

W podobnym duchu wypowiedział się też prezydent: – Jesteście jak dobry ojciec, dający opiekę i poczucie bezpieczeństwa. Dziękuję, że na co dzień służycie miastu i obywatelom. Życzę zdrowia, cierpliwości i w dalszym ciągu umiejętności oddziaływania na mieszkańców.

1 lutego na byłych i obecnych pracowników Straży Miejskiej w Siedlcach czekały listy gratulacyjne. Oprócz Janusza Gintera wyróżniono też strażników z najdłuższym stażem. Nie zabrakło również urodzinowego tortu.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Często słyszałem: „To idioci! Karzą za parkowanie na trawniku, choć nie ma na nim ani źdźbła trawy!" – wspomina pierwszy komendant.

eprasa.pl 6ed4803e24

Dobre rzeczy tworzą się na dole

Rozmowa z burmistrzem Węgrowa Pawłem Marchelą, laureatem tytułu „Samorządowiec – Osobowość Roku 2022".

fot. sej

Paweł Marchela, *rocznik 1973, żona Marzena, córka Kinga i syn Jakub. Absolwent Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasińskiego w Węgrowie. W latach 2006-2014 był radnym węgrowskiej Rady Miejskiej, a w latach 2014-2018 radnym i wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Węgrowskiego.*

■ **Panie burmistrzu, gratuluję tytułu „Samorządowiec – Osobowość Roku" przyznanego Panu przez redakcję „Tygodnika Siedleckiego".**

– Bardzo serdecznie dziękuję kapitule. Dla mnie to ważne, że wyróżnienie zostało przyznane przez gazetę regionalną, patrzącą z pewnym dystansem na sprawy, które nam, mieszkańcom Węgrowa, są bliskie sercu i często wywołują spory i emocje. Tytuł „Osobowość Roku" odbieram jako wyróżnienie nie tylko moje, ale też jako uhonorowanie wszystkich mieszkańców, którzy cztery lata temu mi zaufali, wybierając na burmistrza Węgrowa. To, że ktoś dostrzegł Węgrów i to, co się w mieście dzieje, jest naszym wspólnym sukcesem. Motywuje to do dalszej pracy, w której interesy mieszkańców a nie interesy partyjne będą dla mnie zawsze na pierwszym miejscu.

■ **Jest Pan burmistrzem już ponad 4 lata (wcześniej był Pan radnym miejskim i powiatowym). Co Pana na tym stanowisku zaskoczyło?**

– Każdy, kto chce być wójtem czy burmistrzem, wcześniej powinien popracować jako radny. To pozwala poznać strukturę samorządu, jego możliwości i zadania oraz lepiej zrozumieć konstrukcję budżetu. Gdybym nie miał tego przygotowania, zapewne trudniej byłoby mi rozpoznawać potrzeby mieszkańców. Burmistrz ma większe możliwości realizowania zamierzeń i planów niż radny, ale też częściej spotyka się z krytyką. Bywa, że realizacja inwestycji w jednej części miasta wywołuje niezadowolenie w innej: „A dlaczego u nich, a nie u nas?". Trzeba wówczas tłumaczyć, że wszystkiego na raz nie da się zrobić i niektóre inwestycje muszą być rozłożone w czasie, choćby z racji możliwości ich sfinansowania. Nie wolno też niczego obiecywać, kiedy trudno określić przybliżony termin realizacji.

■ **Jak się rządzi miastem, w którym mieszka aktywna i silna pani polityk z miłościwie panującej nam partii?**

– Pani Maria Koc to osoba, która w historii miasta zapisze się jako pierwsza mieszkanka sprawująca urząd wicemarszałka Senatu. Z panią senator miałem okazję już współpracować w samorządzie, kiedy startowała na radną z naszego wspólnego komitetu, kiedy była wiceburmistrzem Węgrowa, powołanym przez ówczesnego burmistrza Jarosława Grendę. Miło wspominam tamten, chyba dwuletni, czas współpracy. To wtedy wspólnie realizowaliśmy na płycie Rynku Mariackiego rekonstrukcję bitwy powstańczej pod Węgrowem. Później nasze drogi nieco się rozeszły, ale dalej z panią senator utrzymujemy kontakty, wymieniamy się poglądami... Dla mnie jednak, o czym wspomniałem już wcześniej, interes mieszkańców jest najważniejszy. Dlatego staram się utrzymywać dobre stosunki zarówno z Panią senator, jak i z innymi politykami.

■ **Nie ma Pan wrażenia, że czasami – może nie bezpośrednio przez Panią senator – jest Pan nakłaniany do pewnych posunięć?**

– Jeżeli spojrzymy na to przez pryzmat wypowiedzi niektórych najbardziej rozpoznawalnych radnych PiS, to tak. To oni starają się malować obraz, że wszystko dobre, co się w mieście dzieje, jest tylko i wyłącznie zasługą Pani senator i że trzeba nieustannie Jej za to dziękować. Pani senator jest osobą pracowitą i dużo wysiłku wkłada w pracę w terenie, ale chyba zdaje sobie sprawę, że środki finansowe, które miasto pozyskuje, są wynikiem postępowań konkursowych, do których trzeba przygotować bardzo dobre wnioski. A to już jest po stronie miasta.

■ **Wspomniał Pan o radnych PiS. Oni stanowią większość w radzie miejskiej. Jak współpracuje się Panu z opozycyjną większością?**

– Są decyzje należące do kategorii koniecznych, które nie budzą kontrowersji i są zgodnie podejmowane. Zdarzają się jednak z pozoru banalne kwestie, które stają się kością niezgody. Cenię sobie krytykę, jeśli jest konstruktywna, bo to w efekcie prowadzi do dobrych rozwiązań. Czasami jednak ta krytyka, na szczęście ze strony tylko niektórych radnych, sprowadza się do negowania wszystkiego. Tak się nie powinno prowadzić dialogu, bo zarówno burmistrz, jak i radni zostali wybrani przez mieszkańców Węgrowa, żeby reprezentować ich interesy, a nie interesy jakiś partii. Ale na razie jest OK. Nikt nie powiedział, że do samorządu idzie się po to, żeby miło spędzać czas. Rozmawiamy, spieramy się, ale ostatecznie potrafimy się porozumieć. Przykładem niech będzie moja kontrkandydatka z wyborów na burmistrza, pani radna Zofia Paczóska. Dzisiaj jej spojrzenie na sprawy w Węgrowie jest fundamentalnie inne niż wcześniej.

■ **Ale Zofia Paczóska nie jest już w PiS. Jak to niektórzy mówią – przeszła na „jasną stronę mocy"...**

– Wierzę, że w większości głosowań każdy radny ma swoje zdanie, kierując się przede wszystkim interesem miasta i mieszkańców, których reprezentuje. Z większością radnych jestem w stanie się porozumieć, oczywiście jeśli nie wchodzi w grę pierwiastek wielkiej polityki, jak to było na przykład w przypadku uchwały o podziale Mazowsza i przeniesieniu stolicy województwa do Radomia. Czy też na przykład ostatnio oddania działki pod Przychodnią przy ul. Przemysłowej.

■ **Takie spory, nawet ostre, też bywają inspirujące. Gdyby na linii rada-burmistrz było tylko miło i słodko, można byłoby zgnuśnieć.**

– To prawda. Wymiana myśli i poglądów bywa inspirująca. Finalnie jednak, jeśli coś się uda, to tym sukcesem chwalimy się wszyscy, nawet ci radni, którzy początkowo z dużą rezerwą podchodzili do danego zadania. Jeśli będzie porażka, zapewne winny będę tylko ja.

■ **Miasto się rozwija, pieniądze z zewnątrz są pozyskiwane, inwestycje się toczą. Jest tylko jeden mankament: rośnie zadłużenie miasta, które w tym roku podwoi się w stosunku do lat poprzednich. Nie niepokoi to Pana?**

– Oczywiście, że niepokoi, ale jeszcze bardziej niepokoi utrata dochodów przez miasto, gdyż większe dochody pozwoliłyby kontrolować zadłużenie. Trzeba też pamiętać, że samorządy są wręcz zachęcane, by sięgać po różnego typu fundusze, ale do tego trzeba mieć pieniądze na wkład własny. To zmusza samorządy do zadłużania się. Na szczęście nasze zadłużenie procentowo jest na bezpiecznym poziomie. Najważniejsze jednak, że pieniądze z kredytów przeznaczamy na inwestycje, a nie na wydatki bieżące.

■ **Nie ma pan wrażenia, że z kadencji na kadencję samorządność w Polsce jest ograniczana? Samorządy są pozbawiane dochodów własnych, które są zastępowane systemem subwencyjno-dotacyjnym? Czy powoli nie wracamy do tego, z czym pożegnaliśmy się w 1990 roku?**

– Ten, kto daje pieniądze, wyznacza też kierunki. W ostatnich latach można postrzegać samorządy jako wykonawcę decyzji władz centralnych. Mam jednak nadzieję, że na górze przyjdzie opamiętanie. Dobre rzeczy tworzą się na dole i stanowią o sile i dobrobycie wspólnoty. Kreowanie siły państwa zaczyna się na dole, naszymi decyzjami. To daje poczucie siły, lokalnej więzi budowanej przez pokolenia i powinno być przez władze centralne pielęgnowane i wzbogacane, a nie niszczone jako ewentualna przeciwwaga i zagrożenie. Wierzę w to, że silny samorząd to również silna i dostatnia Polska, także na arenie międzynarodowej. Między innymi dlatego jestem burmistrzem Węgrowa.

■ **W przyszłym roku wybory samorządowe. Będzie się Pan ubiegał o reelekcję?**

– Będę kandydował, gdyż potrzeb i zadań w mieście jest tyle, że nie sposób zrealizować ich w ciągu jednej kadencji. Poza tym po zakończonej kadencji warto stanąć przed mieszkańcami i zapytać o ocenę tego, co się zrobiło. Nie boję się tego. Jak zdrowie pozwoli, jestem do dyspozycji mieszkańców.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Nie wolno tak traktować firm

Start-upy z dużej części Mazowsza, w tym z subregionu siedleckiego, mogły otrzymać ze środków unijnych nawet po 600 tys. zł. Ale nie otrzymają. Władze sejmiku mazowieckiego chcą, by rząd i parlamentarzyści zaprotestowali przeciwko tej decyzji.

Jak mówił na konferencji prasowej marszałek **Adam Struzik**, zaczęło się optymistycznie. Po wielu latach starań do programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej w perspektywie 2021-27 udało się dołączyć Mazowsze bez Warszawy i okolic, czyli 32 powiaty. Chodziło o to, by ten teren był traktowany przy podziale pieniędzy tak, jak 5 województw do tej pory objętych wspomnianym programem. Były powody do radości, bo dla wszystkich 6 regionów przewidziano 2,6 mld euro. Zgrzyty zaczęły się jednak przy pierwszym naborze, który dotyczy start-upów (nowo powstających przedsiębiorstw), gdzie do podziału jest 100 mln euro, czyli nawet do 600 tys. zł na projekt. Komitet monitorujący program Polska Wschodnia, w skład którego wchodzą przedstawiciele rządu, samorządów, świata nauki, pracodawców i organizacji, zdecydował o pominięciu naszego województwa przy podziale pieniędzy.

– Przegłosowano wariant, że wsparciem będą objęte tylko firmy, które do tej pory uczestniczyły w programie Polska Wschodnia i już otrzymały wsparcie. To automatycznie eliminuje przedsiębiorców z Mazowsza. Jest to też szczególnie niepokojące dla ziemi siedleckiej, ostrołęckiej czy radomskiej – podkreślił marszałek.

– Nie było specjalnej argumentacji – poinformował **Marcin Wajda**, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Funduszy Europejskich w urzędzie marszałkowskim. – Usłyszałem: „Przecież firma z Lublina, Rzeszowa czy Białegostoku może się przenieść do Siedlec albo Płocka". Zostawiam państwu ocenę takich argumentów – dodał.

Władze sejmiku Mazowsza są mniej dyplomatyczne w ocenie tej sytuacji. – Nie może być dyskryminacji dla przedsiębiorców z naszego województwa! – oznajmił Adam Struzik. **Janina Ewa Orzełowska**, członkini zarządu województwa powiedziała natomiast: – Miałam niedawno spotkanie z przedsiębiorcami z: Siedlec, Mińska Mazowieckiego i Garwolina, na którym mówiłam o możliwościach, jakie ich subregionowi da dołączenie do programu Polska Wschodnia. Dziś muszę im powiedzieć: „Przepraszamy, ale nie możecie skorzystać". Nie wolno tak traktować mazowieckich przedsiębiorców! Przecież jeśli dostaną pieniądze na rozwój, rozwinie się całe województwo.

fot.: Mazovia.pl

Janina Ewa Orzełowska i Adam Struzik

Marszałek wysłał już pisma do: Komisji Europejskiej, premiera, ministra rozwoju i technologii, rzecznika funduszy europejskich, ale także do parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości w pominiętych powiatach. Apeluje w nich o równe rozdysponowywanie środków unijnych i niepomijanie Mazowsza przy ich podziale. Władze sejmiku nie mogą złożyć w tej sprawie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ale takie kompetencje ma urząd Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, do którego marszałek zwrócił się z prośbą o wsparcie. (**BS**)

prasa.pl 6ed4803c24

Trzeba lubić ludzi

SAMORZĄDOWIEC ROKU 2022

Rozmowa z Wiesławem Michalczukiem, wójtem gminy Jabłonna Lacka, Samorządowcem Roku 2022 „Tygodnika Siedleckiego"

■ **Co Pan robił, zanim został Pan wójtem?**

- Przez 12 lat byłem dyspozytorem transportu międzynarodowego w prywatnej firmie w Sokołowie Podlaskim. Wcześniej byłem dyspozytorem w rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Morszkowie, pracowałem w gminnych organizacjach, między innymi z młodzieżą w LZS.

■ **Stąd decyzja, by zaangażować się w samorząd?**

- Od najmłodszych lat działałem w różnego rodzaju organizacjach. Grałem też w piłkę...

■ **Na jakiej pozycji?**

- Najpierw w ataku, później, na miarę sił, w obronie. Założyliśmy ludowy zespół sportowy, rywalizowaliśmy z innymi drużynami. Nie tylko w regionie, ale też na szczeblu wojewódzkim. To przełożyło się na chęć działania dla społeczności lokalnej. Myślę, że zauważyli to mieszkańcy. O działalności samorządowej pomyślałem po raz pierwszy w 1998 roku, startując w wyborach do rady gminy. Jednak te wybory przegrałem. Cztery lata później zostałem już radnym. W następnej kadencji zostałem przewodniczącym rady gminy, a od 2010 roku wójtem.

■ **Dlaczego przegrał Pan pierwsze wybory?**

- Zabrakło doświadczenia. Podszedłem do tego wyzwania z marszu, bez przygotowania. Nie orientowałem się, jak to wygląda, jak jest rozgrywane. Wystawiono innego kandydata z mojej ulicy, z sąsiedztwa. Głosy się podzieliły i parę głosów mi zabrakło.

■ **Samorządowcem jest Pan więc od ponad 20 lat. Jakie były to lata?**

- Na pewno kiedyś były znacznie mniejsze możliwości pozyskiwania środków finansowych. Bardziej liczyła się aktywność mieszkańców - w klubie, w OSP... Działało się, nie licząc na wsparcie. Skok nastąpił w momencie wstąpienia Polski do UE. Zaczęła się liczyć umiejętność pozyskiwania i zagospodarowania pozyskanych środków. Miasta i wsie zmieniały się nie tylko dzięki dotacjom unijnym, ale także krajowym. Dzisiaj możemy realizować więcej zadań, których mieszkańcy oczekują.

■ **Jakie były największe wyzwania w ciągu tych 20 lat?**

- Od początku mojej działalności w samorządzie stawiano za priorytet inwestycje, mające na celu poprawę infrastruktury technicznej: budowa wodociągów i kanalizacji, poprawa stanu dróg. Chodzi nie tylko o komfort dojazdu do domu, ale i o możliwość rozwoju przedsiębiorczości, powstawania inwestycji. Następny element to poprawa stanu budynków użyteczności publicznej. Świetlice wiejskie powstawały lata temu w czynie społecznym, dzięki pracy naszych ojców czy dziadków. Teraz można było je wyremontować i wyposażyć, głównie dzięki wsparciu ze środków zewnętrznych. Wyremontowane świetlice to dobre zaplecze do budowania więzi międzyludzkich, aktywizacji mieszkańców i miejsce spotkań.

■ **Został Pan Samorządowcem Roku 2022. Jakie były największe osiągnięcia minionego roku?**

- Największym było niewątpliwie oddanie do użytku nowego budynku urzędu gminy. Został wybudowany w 2 lata. To nasza wizytówka, która zostanie dla następnych pokoleń. Całkowity koszt budowy sięgnął prawie 3,6 mln zł. Prawie w całości został wybudowany dzięki środkom zewnętrznym: 2,1 mln zł otrzymaliśmy z samorządu województwa mazowieckiego, 1,1 mln zł z rządowego funduszu inicjatyw lokalnych.

■ **Przeprowadził się Pan z najbardziej zaniedbanego w powiecie urzędu do najładniejszego.**

- Myślę, że najładniejszego nie tylko w powiecie. Poprzedni budynek miał prawie 160 lat. W tamtych warunkach rzeczywiście trudno było już pracować.

■ **Wróćmy do osiągnięć 2022 roku...**

- Bardzo ważna była termomodernizacja szkoły podstawowej w Jabłonnie Lackiej, dofinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Rozpoczęliśmy przebudowę stacji uzdatniania wody z wykonaniem odcinka sieci kanalizacyjnej. Z końcem roku zakończono budowę zadaszenia trybun na boisku SKS Jabłonianka. Wybudowaliśmy też łącznie 2 kilometry dróg na ul. Zacisze i Toczyski Średnie - Toczyski Podborne oraz 3,5 kilometra Gródek-Teofilówka. Zakończyliśmy wymianę oświetlenia ulicznego w gminie na energooszczędne. Wykonano renowację dwóch zbiorników wodnych w miejscowościach Nowomodna i Dzierzby Szlacheckie, odcinek kanalizacji na ul. Łąkowej i Parkowej. To wszystko dzięki wsparciu z funduszy zewnętrznych, rządowych i samorządowych. Ze środków budżetu gminy wybudowaliśmy dwie ulice w Gródku oraz drogę w Toczyskach Podbornych, świetlicę wiejską w Morszkowie.

■ **Czy wójt samorządowiec jest politykiem?**

Wiesław Michalczuk fot. DK

- W moim przypadku to nie jest polityka. Wójt przede wszystkim powinien być gospodarzem swojego terenu. Trzeba lubić ludzi i być blisko ich spraw, często się z nimi spotykać, znać problemy. Staram się przynajmniej raz w roku uczestniczyć w zebraniach wiejskich we wszystkich 28 sołectwach, jak również w zebraniach strażackich w 13 jednostkach OSP. Rozmawiamy, poznajemy potrzeby mieszkańców i staramy się je wspólnie rozwiązywać, nie zważając na poglądy i przynależność partyjną. Tylko w taki sposób, nie dzieląc ludzi, można zdobyć ich zaufanie. Przykładem jest wynik plebiscytu ,,Tygodnika Siedleckiego". Chciałbym gorąco podziękować wszystkim, którzy na mnie głosowali. Jest to dla mnie dowód, że jako wójt godnie reprezentuję gminę i mogę się cieszyć licznym poparciem mieszkańców.

■ **Mówi Pan, że jako wójt nie jest politykiem. W pewnym momencie trzeba jednak wiedzieć, jak stworzyć drużynę i kogo w danym okręgu wystawić jako kandydata na radnego.**

- To już jest polityka. Nawet na tym najniższym szczeblu ludzie różnią się poglądami, popierają tę albo inną partię, utożsamiają się z nią. Możemy się różnić, reprezentować różne ugrupowania... ale dobre rozwiązania służą wszystkim. Niezależnie od poglądów, jeździmy tymi samymi drogami, dzieci chodzą do tych samych szkół. Można politycznie nawzajem blokować swoje poczynania, ale to nie ma sensu. Wtedy wszyscy tracą. W przypadku naszego samorządu dobra współpraca rady gminy i wójta przynosi oczekiwane efekty.

Rozmawiał **DARIUSZ KUZIAK**

Są sytuacje, gdy sami musimy ocenić, jak się zachować...

Poczuć się bezpieczniej

Zorganizowały zajęcia z samoobrony dla uczniów z kilku klas i prowadzą w mediach społecznościowych porady, jak sobie radzić w krytycznych sytuacjach. Cztery uczennice z siedleckiego „Ekonomika" wymyśliły program „Krok w Bezpieczny Mrok".

To krótkie kompendium wiedzy, na co młodzi ludzie mają zwracać uwagę, gdzie szukać pomocy, czy jak reagować w obliczu zagrożenia.

– Poszłyśmy na kurs samoobrony dla kobiet – mówi **Zofia Omelaniuk**. – Chciałyśmy same wypróbować, co to znaczy „bronić się". To było inspirujące.

Prowadzący zajęcia instruktor krav magi **Marcin Lazurek** przyjął zaproszenie dziewczyn do szkoły, by poprowadzić mały instruktaż samoobrony. W zajęciach wzięli udział uczniowie z czterech klas. Reakcje były różne.

– Największe zainteresowanie wzbudziły techniki obrony przed atakiem nożownika – przyznaje Zofia Omelaniuk. – Czy zawsze czujemy się bezpiecznie? Nie. Są różne sytuacje, w których musimy ocenić, co robić, jak się zachować. Ale przerażają doniesienia o bójkach, w których tak łatwo niektórzy sięgają po nóż.

„Krok w Bezpieczny Mrok" to uczniowski, społeczny projekt, skierowany do rówieśników, w ramach projektu „Zwolnieni z teorii". **Patrycja Izdebska** wyjaśnia, że „mrok" to pojemne hasło.

– To symbol różnych niebezpieczeństw: i „złego towarzystwa", i ciemnych ulic podczas powrotu z imprezy do domu, i przemocy fizycznej, i słownej – wylicza

Przydatne informacje, jak sobie radzić z krytycznych sytuacjach i gdzie szukać pomocy, można znaleźć na profilach w mediach społecznościowych: (krokwbezpiecznymrok@interia.pl, FB – Krok w Bezpieczny Mrok, Ig – krokwbezpiecznymrok, Tik-Tok – @krok_w_bezpieczny_mrok).

Zofia Omelaniuk, Patrycja Izdebska, **Alicja Kaczyńska** i **Agata Krzykowska** są uczennicami kl. IIB Technikum Rachunkowości w siedleckim „Ekonomiku". Pokazowe zajęcia z samoobrony mają być też przeprowadzone w „Żółkiewskim", czyli IV LO. Oczywiście odbędą się pod okiem Marcina Lazurka.

Tekst i zdjęcie:
MARIOLA ZACZYŃSKA

Metamorfozy seniorów w Domu nad Stawami

To był cudowny pomysł, który przyniósł zaskakujące efekty! Uczniowie siedleckiej „Budowlanki" (ZSP nr 5) i studentki koła naukowego kosmetologii estetycznej z UPH sprawili seniorom z Domu nad Stawami nie lada niespodziankę.

W ramach świętowania Dnia Babci i Dnia Dziadka sprezentowali im masaże i zabiegi upiększające! Metamorfozy były spektakularne, a seniorzy szczęśliwi!

Uczniowie klas drugich i trzecich w zawodach technik usług fryzjerskich i technik przemysłu mody przy wsparciu studentek z kierunku kosmetologia na wydziale medyczny UPH stworzyli w siedleckim DPS mały salon urody. Zabrali ze sobą niezbędny sprzęt oraz smaczne ciasteczka i na kilka godzin zamienili Dom nad Stawami w SPA.

- Podcinali seniorom włosy, modelowali fryzury, wykonywali makijaże – wylicza **Katarzyna Puzio**, nauczycielka z ZSP nr 5. - Studentki kosmetologii wykonywały masaże dłoni i twarzy. Seniorzy byli zaskoczeni i zachwyceni!

Do młodych mistrzów wizerunku ustawiały się kolejki. Panie były zachwycone swoim nowym „lookiem", a panowie zerkali na nie z niekłamanym zainteresowaniem.

- Dla nich ważna też była rozmowa. Nasi uczniowie wysłuchali ciekawych historii, niektórzy seniorzy pokazywali zdjęcia w telefonach, chwalili się swoimi pracami artystycznymi.

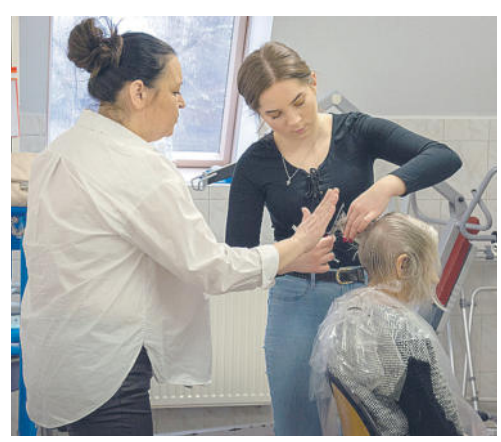

To był wzruszający dzień – wspomina nauczycielka.

Młodzież z dużą empatią podchodziła do pensjonariuszy, zwłaszcza tych na wózkach, którym trudniej przychodzi dbanie o urodę. Tego dnia wszyscy byli piękni i eleganccy. I bardzo, bardzo radośni.

AGA KRÓL
Zdjęcia
MIŁOSZ OMELANIUK

Nasze nazwiska (482)

Braksal - nie ma tego miana w dziele K. Rymuta „Nazwiska Polaków...”, zawierającym około 440 tysięcy nazwisk. Nie ma go także w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej. Jest to nazwisko odapelatywne. Powinno więc pochodzić od jakiegoś (zapewne dawnego) wyrazu pospolitego. Słowo z rdzeniem „braks-” (jedno), znajdziemy wyłącznie w słowniku J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego. To rzeczownik *brakstus* w znaczeniu „pierwszy rząd kafli brukowych (...) wstawiony (w piecu) stale, aby się kafle wypalone nie przepalały”. Gdyby nazwisko miało od niego pochodzić, wskazywałoby na zduna, który piece stawiał i konserwował. W wyjaśnieniu prawdopodobnego pochodzenia nazwiska może też pomóc słownik łacińsko-polski. Jest w nim słowo *braxa*, które w języku polskim oznaczało dawniej naczynie na piwo oraz piwo warzone. *Braxatorem* nazywano piwowara (warzącego piwo) i słodownika, trudniącego się przerabianiem zboża na słód (potrzebny do produkcji piwa). Mówi się o piwie, że jest napojem tysiąclecia. Jego dzieje zaczynają się z historią państwa, a może i wcześniej. Legendarnemu Piastowi przypisuje Gall Anonim następujące słowa: „Mam ci ja naczyńko warzonego piwa, com go przysposobił na postrzyżyny mego jedynaka”. Woda „szkodziła” polskiej szlachcie. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Braksal w 1990 roku posługiwały się 54 osoby. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 32. Nazwisko Piwo nosiło wówczas 12 osób, a Piwko - 2889, z czego w siedleckim - 74.

Józefacki - nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Nie ma go także w pracy „Antroponimia Polski...”. Wywodzi je Rymut (podobnie jak nazwiska: Jozefacki, Józefaciak, Józefacik, Józefaczuk, Józeficki, Józefada) od imienia *Jozefat*, a to od hebrajskiego *Jehoszafat* „Bóg osądzi”. Imię to, rzadko używane, było znane w Polsce od XVI wieku. Do pewnego spopularyzowania tego imienia przyczynił się św. Jozafat Kuncewicz, bazylianin, unicki arcybiskup połocki żyjący w latach 1580-1623. Jako drugie imię Jozafat nosił Ignacy Łukasiewicz wynalazca lampy naftowej. W XVII wieku przez pomieszanie imienia Jozafat z imieniem Józef powstały także imiona *Józefat* i *Józafat*. Imię Józef, choć znane w Polsce od XIII wieku, w formie Józef zostało zapisane w źródłach dopiero w 1536 roku. Pochodzi od hebrajskiego *Jehoseph* lub *Joseph* „niech Bóg pomnoży”. To od imienia *Józefat* powstawało nazwisko Józefacki. Według książki L. Dacewicz „Antroponimia Białegostoku...” w dokumentach została zapisana w 1763 roku Petronilla Józeficka. Autorka książki nazwisko Józeficki wywodzi od jednej z licznych miejscowości o nazwie Józefów. W pracy „Nazwiska mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego i okolic...” odnajdziemy nazwisko Józefacki, odnotowane w „Książce meldunkowej” w 1864 roku. Miało się wywodzić od imienia Józefat lub od nazw miejscowości *Józefka, Józefat, Józefatów*. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Józefacki w 1990 roku posługiwało się w Polsce 345 osób. Najwięcej w dawnym woj. lubelskim - 88. W siedleckim – brak danych.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 10-16.02.2023r.

FERIE W KINIE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FERIE Z ALPAKAMI: DC LIGA SUPER-PETS	106							11:00
FERIE Z KSIĄŻKA: BIURO DETEKTYWISTYCZNE LESSIEGO I MAI. TAJEMNICA SKORPIONA	83			11:15				
MARATON		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MINIMARATON MAGIC MIKE- MAGIC MIKE: OSTATNI TANIEC MAGIC MIKE XXL	240	20:15						
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA- PRZEDPREMIERA	85				12:15	12:15	12:15	
PLAN NA MIŁOŚĆ- PRZEDPREMIERA	109					20:15		
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ASTERIKS I OBELIKS: IMPERIUM SMOKA	111	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00
TITANIC 25 ROCZNICA 3D- NAPISY	194	17:30	17:30	17:30	17:30	17:30	17:30	17:30
HEAVEN IN HELL	119	16:15 18:30 21:00	16:15 18:30 21:00	16:15 18:30 21:00	16:15 18:30 21:00	16:15 18:30 21:00	16:15 18:30 21:00	16:15 18:30 21:00
MAGIC MIKE: OSTANI TANIEC- NAPISY	107	16:45 20:50	16:45 20:50	16:45 20:50	16:45 20:50	16:45 20:50	16:45 20:50	16:45 20:50
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE - DUBBING	101	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30
MASZ CI LOS!	85	15:00 20:45	15:00 20:45	15:00 20:45	15:00 20:45	15:00 20:45	15:00 20:45	15:00 20:45
DC LIGA SUPER PETS- DUBBING	106						09:30	
AVATAR: ISTOTA WODY 2D - DUBBING	192	12:50	12:50 20:10	12:50 20:10	20:10		20:10	20:10
ZADZIWIAJĄCY KOT MAURYCY	94	11:15	11:15	11:00	09:30 11:15 14:15	11:15 14:15	11:15 14:15	11:15 14:15
MUMIE - DUBBING	88	11:00 13:15	11:00 13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
POKUSA	100	18:50	18:50	18:50	18:50	18:50	18:50	18:50

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Na czerwonym świetle

Prawdziwą lekcję - jak nie należy jeździć, dostał jeden z kursantów, który podczas egzaminu na prawo jazdy był świadkiem wyczynów innego kierowcy. Na ruchliwym skrzyżowaniu kierujący peugeotem z dużą prędkością przejechał je na czerwonym świetle, omal nie taranując innego auta, po czym wjechał na kolejne skrzyżowanie… również na czerwonym.

Przebieg egzaminu na prawo jazdy musi być zarejestrowany przez kamery, znajdujące się wewnątrz pojazdu egzaminacyjnego. Jedno z takich nagrań trafiło do policjantów zespołu ds. wykroczeń garwolińskiej komendy. Przekazali je pracownicy oddziału terenowego WORD.

- Na nagraniu widać, jak przez ruchliwe skrzyżowanie z dużą prędkością przejeżdża kierowca peugeota, omal nie doprowadzając do zderzenia z innym autem. Kilkadziesiąt metrów dalej wjeżdża na kolejne skrzyżowanie, również przy sygnalizatorze wskazującym kolor czerwony – mówi podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji.

Do zdarzenia doszło w grudniu ubiegłego roku w Garwolinie na ulicy Kościuszki, na skrzyżowaniach z ulicami Wiejską oraz Targową. Funkcjonariusze zajęli się ustaleniem kierowcy peugeota, którym okazał się 69-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego. Mężczyzna za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym wkrótce stanie przed sądem. **(ak)**

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 30 stycznia do 3 lutego

Franciszka Henryka Błażejczyk, 76 lat
Zbigniew Śmietanka, 67 lat
Danuta Burno, 83 lata
Józefa Baczewska, 89 lat
Janina Kobzińska, 74 lata
Alina Fado, 71 lat
Elżbieta Majek-Sagan, 68 lat
Łukasz Jan Komuda, 39 lat
Albina Głowacka, 84 lata
Jan Trzmiel, 71 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 30 stycznia do 3 lutego

Zdzisława Przesmycka, 97 lat
Marek Tomasz Izdebski, 56 lat
Anna Jancewicz, 96 lat
Zofia Barbara Hajdel, 72 lata
Andrzej Romanowski, 76 lat
Marianna Anna Zazoniuk, 78 lat
Marianna Kamińska, 100 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 27 stycznia do 2 lutego

Danuta Pawlak, 62 lata
Czesław Kownacki, 96 lat
Zofia Gałach, 82 lata
Marian Kurowski, 87 lat
Józef Sidor, 70 lat
Barbara Gołaszewska, 87 lat
Krystyna Laskowska, 79 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 stycznia do 3 lutego

Jadwiga Franciszka Jastrzębska, 92 lata
Elżbieta Guzek, 66 lat
Jerzy Piskorz, 95 lat
Adam Paweł Piskorz, 57 lat
Wacław Kąkol, 90 lat
Leokadia Gawrońska, 91 lat
Jerzy Ozygała, 77 lat
Marian Eugeniusz Krasuski, 70 lat
Tadeusz Soćko, 64 lata
Halina Kowalczyk, 91 lat
Stanisława Danuta Bareja, 83 lata
Marianna Pliszka, 91 lat
Lucjan Narojek, 98 lat
Władysława Łach, 83 lata
Zofia Goławska, 92 lata
Danuta Krempic, 75 lat
Agnieszka Muszyńska, 29 lat
Krzysztof Furman, 65 lat
Janina Wierzbicka, 100 lat
Alicja Urszula Lipińska, 81 lat
Teresa Lucyna Przesmycka, 79 lat
Józef Sidor, 71 lat
Janina Wysokińska, 47 lat
Ludwika Sowa, 86 lat
Eugeniusz Linowski, 77 lat
Adam Barszcz, 78 lat
Marianna Pałka, 87 lat
Barbara Małgorzata Jaworska, 60 lat
Teresa Kowal, 89 lat
Sabina Koszara, 86 lat
Jadwiga Kazimiera Królak, 75 lat
Aleksander Waranowicz, 84 lata
Krystyna Teresa Starak, 71 lat
Andrzej Franciszek Matejek, 66 lat
Alina Józefa Mamcarz, 65 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 stycznia do 2 lutego

Jadwiga Adamczuk, 88 lat
Krystyna Kuć, 89 lat
Henryk Pietranik, 68 lat
Irena Kępa, 82 lata
Regina Olędzka, 90 lat
Stanisława Moczulska, 96 lat
Jadwiga Kopówka, 82 lata
Regina Grochowska, 89 lat
Franciszka Goworek, 75 lat
Andrzej Kostrzewa, 70 lat
Stanisław Salach, 94 lata

Naszej Koleżance

Edycie Katarzynie Kuć

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

SIOSTRY

składają

Wójt oraz koleżanki i koledzy
z Urzędu Gminy Łuków

Bitwa pod Węgrowem upamiętniona na Grobie Nieznanego Żołnierza

Jest inskrypcja w Warszawie

Po wielu latach starań udało się. Bitwa powstania styczniowego pod Węgrowem z 3 lutego 1863 roku, która przeszła do historii pod nazwą „Polskie Termopile", została upamiętniona na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Na jednej z tablic Grobu Nieznanego Żołnierza pojawiła się inskrypcja „Węgrów 3 II 1863". fot. Sej

Ta dobra wiadomość dotarła do Węgrowa 2 lutego, w przeddzień 160. rocznicy bitwy. - Byłem wzruszony, gdy czytałem pismo z MON. Dziękuję wszystkim, którzy jeszcze przede mną zainicjowali upamiętnienie bitwy na Grobie Nieznanego Żołnierza i tym, którzy to dzieło wspierali. To dla Węgrowa bardzo ważna sprawa - powiedział nam w piątek 3 lutego burmistrz **Paweł Marchela**.

NA POCZĄTKU BYŁA MYŚL

Idea upamiętnienia powstańczej bitwy na Grobie Nieznanego Żołnierza pojawiła się w 2011 roku. Wówczas w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w Warszawie odbyła się konferencja naukowa „Węgrów, dzieje – społeczeństwo – kultura", zorganizowana z okazji 570-lecia nadania Węgrowowi praw miejskich oraz 300-lecia konsekracji węgrowskich kościołów. Jednym z prelegentów był już nieżyjący płk dr **Jeremiasz Ślipiec** z ówczesnej Akademii Obrony Narodowej. Wygłosił referat „Bitwa pod Węgrowem (3.02.1863 r.) jako jedna z największych batalii powstania styczniowego", w którym wyraził zdziwienie, że ta ważna powstańcza bitwa nie została upamiętniona na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Początkowo nikt nie podjął sugestii dr. Jeremiasza Ślipca. Jednak idea nie zgasła. W 2017 roku ówczesny burmistrz Węgrowa **Krzysztof Wyszogrodzki** wystąpił do Instytutu Pamięci Narodowej, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydenta RP oraz ówczesnej wicemarszałek Senatu RP **Marii Koc** o upamiętnienie bitwy pod Węgrowem inskrypcją na Grobie Nieznanego Żołnierza. Gdy się okazało, że decyzję taką może podjąć Ministerstwo Obrony Narodowej, burmistrz w styczniu 2018 r. zwrócił się i tam. Odpowiedź nie była zadowalająca. MON stwierdziło, że umieszczenie inskrypcji będzie rozpatrzone w ramach planowanej odbudowy Pałacu Saskiego i kolumnady na Placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

MUSICIE POCZEKAĆ

Obecny burmistrz Węgrowa Paweł Marchela kontynuował dzieło poprzednika, co roku wysyłając do MON kolejne wnioski. Kwestię tę poruszył również podczas inauguracyjnego posiedzenia powiatowego komitetu obchodów 160. rocznicy powstania styczniowego, które odbyło się 31 sierpnia w węgrowskim Starostwie. Odpowiedź obecnej na posiedzeniu senator Marii Koc była jednoznaczna: z tym trzeba poczekać. – Pan minister obrony narodowej w randze wicepremiera podjął decyzję, że nowe tablice pojawią się, kiedy zostanie odbudowany Pałac Saski – stwierdziła wówczas Maria Koc.

Paweł Marchela, niezrażony taką opinią, 1 lutego 2023 r. wysłał kolejne pismo do wicepremiera i szefa MON **Mariusza Błaszczaka**. Jakież było zaskoczenie i radość burmistrza, gdy następnego dnia (2 lutego 2023 r.) otrzymał odpowiedź z ministerstwa.

INSKRYPCJA JUŻ JEST

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podjął decyzję o umieszczeniu inskrypcji „Węgrów 3 II 1863" na tablicy upamiętniającej powstanie styczniowe na Grobie Nieznanego Żołnierza. W piśmie z MON podkreślono, że kwestia upamiętnienia bitwy „została zainicjowana" przez senator Marię Koc i posła **Macieja Górskiego**.

– Jestem wzruszony, że prośby słane do ministerstwa zostały spełnione – mówił 3 lutego Paweł Marchela. – Cieszę się, że mieszkańcy Węgrowa będą znajdować pamięć o swoich bohaterach nie tylko na kartach historii i w wierszach poetów, ale też na Grobie Nieznanego Żołnierza, gdzie jest upamiętniona historia naszego oręża.

■ ■ ■

Okazało się, że kwestia upamiętnienia bitwy pod Węgrowem nabrała przyspieszenia. Już w niedzielę 5 lutego wicepremier i minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, w uroczystej wojskowej asyście, odsłonił na Grobie Nieznanego Żołnierza tablicę, na której znalazła się inskrypcja „WĘGRÓW 3 II 1863". W uroczystości wzięli udział m.in.: senator Maria Koc, poseł Maciej Górski oraz starosta węgrowska **Ewa Besztak**. Nie było burmistrza Węgrowa Pawła Marcheli, który – jak ustaliliśmy – nie został na tę uroczystość zaproszony.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Międzynarodowe kolędowanie w Śmiarach

Patronat „TS"

Ponad 200 wykonawców (solistów oraz członków zespołów i chórów) wzięło udział w XII Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Kolędnicze Serce Polski", który odbył się w Szkole Podstawowej w Śmiarach w gminie Wiśniew.

Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Siedlcach pod dyrekcją Izabeli Kiryluk. fot. sej

Festiwal rozpoczął się od gościnnego występu Kameralnego Chóru Modo Maiorum z Wilanowskiego Centrum Kultury w Warszawie oraz Zespołu Ludowego „Wiśniewiacy" im. Zbigniewa Myrchy z Wiśniewa. Po tym artystycznym wstępie rozpoczęły się zmagania konkursowe, które oceniało jury w składzie: **Michał Hołownia** (przewodniczący), **Aneta Mroczek** i ks. **Jarosław Fałdowski**.

Po wysłuchaniu wszystkich wykonawców (trwało to ponad 2 godziny) jury ogłosiło werdykt. Nim jednak to się stało, przewodniczący komisji Michał Hołownia podzielił się pewną refleksją. Na wstępie podziękował organizatorom, że uwzględnili uwagi z poprzednich festiwali i podzielili wykonawców na trzy kategorie: soliści, zespoły i chóry. – Bardzo trudno oceniać w jednej kategorii solistów i chóry, bo wkład pracy w przygotowanie jest niewspółmierny. Dlatego cieszę się, że nasze wnioski zostały uwzględnione – stwierdził.

Przewodniczący jury przypomniał, że zespoły i chóry są zobowiązane do wykonania jednej kolędy i jednej pastorałki (soliści wykonują jeden utwór – kolędę lub pastorałkę), a większość zespołów miała w repertuarze pastorałki. – Pastorałki to pieśni bożonarodzeniowe, których akcja niejako została przeniesiona z Betlejem do Polski. Bo skąd taki góral, który śpiewał „Oj maluśki, maluśki...", wiedział, gdzie jest Betlejem? Pewnie za tamtą górecką, a więc u nas, w Polsce – mówił Michał Hołownia. – Ale mamy też najwięcej na świecie pięknych kolęd. Dlaczego więc pojawiło się ich tak mało?

W kategorii „soliści" pierwszą nagrodę otrzymała **Katarzyna Żur** z Siedlec. Drugie miejsce zajęła **Nina Misejuk** z Siedlec, trzecie **Izabela Brodzik** z Siedlec, a wyróżnienie trafiło do **Mikołaja Lemiecha** z Łukowa.

W kategorii „zespoły" pierwsze miejsce zdobyła Grupa śpiewacza ALE BABKI z Pruszyna-Pieńków. Na drugim (ex aequo) uplasowały się: Angel Band ze Skórca i Zespół Śpiewaczy Chodów, a na trzecim zespół Folk Lacki ze Stoku Lackiego. Wyróżnienie otrzymał Zespół Młynarzanki z gminy Wodynie.

W kategorii „chóry" pierwsze miejsce zdobył Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Siedlcach pod dyrekcją **Izabeli Kiryluk**, a drugie ex aequo Chór Akademicki Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach pod dyrekcją ks. **Michała Szulika** oraz Chór Polesie z Brześcia na Białorusi po dyrekcją **Swietłany Mazuruk**.

Nagrody laureatom wręczyli: wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk**, przewodnicząca rady gminy **Elżbieta Wysokińska**, dyrektor szkoły w Śmiarach **Katarzyna Wielgórska** oraz dyrektor GOK w Wiśniewie **Paweł Ksionek**.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Kolęda łączy...

Patronat „TS"

W Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach już po raz piąty odbył się koncert kolęd i pastorałek pod hasłem „Kolęda łączy", zorganizowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Stoku Lackim.

Śpiewaniu kolęd i pastorałek towarzyszyły występy taneczne i gra na instrumentach muzycznych. Uczniowie przedszkoli, szkół podstawowych, ośrodków szkolno-wychowawczych i podopieczni warsztatów terapii zajęciowej zaprezentowali prezentowali swoje umiejętności. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**, a gościnnie wystąpił zespół Folk Lacki.

AGA KRÓL

fot. Aga Król

KRONIKA POLICYJNA

ZDARZENIA NA S17

28 stycznia na trasie S17 na wysokości **Trojanowa** 35-letni mieszkaniec pow. kozienickiego, kierując audi, podczas zmiany pasa ruchu doprowadził do zderzenia z peugeotem, który dachował. 35-letni kierowca peugeota z pow. świdnickiego i jego 30-letnia pasażerka z obrażeniami trafili do szpitala. Kierowcy audi zatrzymano prawo jazdy, miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Tego samego dnia na S17 na wysokości Korytnicy kierujący oplem wjechał w tył kia. Na sprawcę nałożono mandat.

POSZUKIWANI, ZATRZYMANI

1 lutego policjanci zatrzymali dwie poszukiwane osoby. Jedną z nich funkcjonariusze garwolińskiej komendy namierzyli w **Sobolewie**. 44-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego miał do odbycia karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Drugiego mężczyznę zatrzymali policjanci z Żelechowa. W jego przypadku kara wynosiła 182 dni zastępczej kary pozbawienia wolności. Obaj mężczyźni zostali doprowadzeni do zakładu karnego. Tego samego dnia policjanci namierzyli jeszcze 6 innych poszukiwanych osób – trzy w **Garwolinie**, pozostałe w **Parysowie**, **Pilawie** i **Łaskarzewie**. Poszukiwani opłacili grzywny, które sięgały nawet 2 tys. zł, po czym, zgodnie z dyspozycją sądu, zostali zwolnieni.

BEZ UPRAWNIEŃ, BEZ PRZEGLĄDU

27 stycznia w **Górznie** policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena. Do pojazdu była dołączona przyczepa do przewożenia koni. Okazało się jednak, że 56-letni kierowca nie miał odpowiednich uprawnień do kierowania takim zespołem pojazdów, a przyczepa nie miała aktualnego przeglądu technicznego. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu. Sprawa popełnionego wykroczenia trafiła do sądu.

CZOŁÓWKA

3 lutego w **Żelechowie** kierujący volkswagenem podczas mijania zderzył się czołowo z volvo. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję.

I NA KONIEC W DRZEWO

5 lutego w **Cyganówce** kierująca volkswagenem nie dostosowała prędkości do panujących na drodze warunków, straciła panowanie nad pojazdem i zderzyła się z jadącym z naprzeciwka seatem, po czym uderzyła w przydrożne drzewo. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 3, 9, 12

APTEKI

9 lutego – Korczaka 35
10 lutego – Targowa 1
11 lutego – Kościuszki 49 L
12 lutego – Nadwodna 15
13 lutego – Kościuszki 49L
14 lutego – Kościuszki 19
15 lutego – Kościelna 2
16 lutego – Kościuszki 23

Jaki był rok 2022?

Inwestycje, koncerty, pomoc uchodźcom

Początek roku to czas różnych podsumowań, plebiscytów, rankingów i wyróżnień za minione 12 miesięcy. Wydarzeń godnych podkreślenia nie zabrakło też na ziemi garwolińskiej. Posłowi Grzegorzowi Woźniakowi, na przykład, zaimponował powiatowy dzień strażaka w Górkach koło Garwolina.

- Uczestniczyło w nim ponad 60 jednostek ochotniczych straży pożarnych - mówi parlamentarzysta. - Widać było, że po okresie obostrzeń pandemicznych ludziom potrzebne są towarzyskie spotkania. W pandemii druhowie widywali się, ale głównie podczas akcji. W ubiegłym roku wreszcie mogli godnie oddać cześć świętemu Florianowi, a później spędzić trochę czasu w miłej, koleżeńskiej atmosferze. Warto też podkreślić, że w powiecie garwolińskim wszystkie gminy mogą się pochwalić rekordowymi nakładami na budowę lub poprawę dróg. Najstarsi samorządowcy nie pamiętają takiej koniunktury. Są to inwestycje, które poprawiają jakość życia mieszkańców, ale też przyczyniają się do rozwoju ich małych ojczyzn.

Dyrektor Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie **Jarosław Kargol** spośród wielu różnych przedsięwzięć, zrealizowanych w 2022 roku, najbardziej ceni sobie „Mironalia". Był to cykl imprez, poświęconych setnej rocznicy urodzin Mirona Białoszewskiego: konkurs recytatorski z udziałem aktora **Adama Woronowicza**, prelekcja prof. **Jacka Kopcińskiego** i film „Parę osób, mały czas", jazzowy koncert **Sashy Strunin** „Autoportrety", wykonanie muralu na ścianie domu kultury, konkurs na szablon kaczki, Festiwal Kultury i Tradycji „Miron na Senatorskiej", przejazd zabytkowym busem śladami Mirona, wystawa „Miron w Garwolinie, Garwolin u Mirona", projekcja filmu dokumentalnego „Całe życie w Garwolinie".

Jarosław Kargol

Maciej Błachnio

Jerzy Jaroń

Łukasz Bogusz

fot. Aga Król

- Twórca był bardzo związany z Garwolinem – podkreśla dyrektor Kargol. - Tu mieszkała jego matka i nadal stoi dom, do którego tak często przyjeżdżał. Mieszkają też jego krewni, kultywując pamięć o tym poecie i prozaiku.

- Z zadań inwestycyjnych na pierwszym miejscu stawiam wybudowanie długo oczekiwanego boiska w Gończycach – mówi z kolei wójt Sobolewa **Maciej Błachnio**. - Jest ono bodźcem dla miejscowej młodzieży do większej aktywności ruchowej. Przejeżdżam obok tego obiektu średnio dwa razy dziennie i bardzo cieszy mnie, gdy zarówno rano, jak i wieczorem są na nim dzieciaki. Duże wrażenie wywarło na mnie zaangażowanie się wielu ludzi w pomoc dla uchodźców z Ukrainy. W szczytowym momencie w naszym ośrodku było ponad 70 osób. Nie chodzi przy tym tylko o pomoc materialną, z której wolontariusze i pracownicy gminni wywiązali się znakomicie, ale też o przewartościowanie postaw. Zdaliśmy sobie sprawę, że to, co wcześniej znaliśmy z przekazów telewizyjnych, dzieje się już blisko nas.

Dla burmistrza Żelechowa **Łukasza Bogusza** najważniejszym ubiegłorocznym osiągnięciem inwestycyjnym było rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków. Jej koszt wyniesie prawie 18 mln zł. Żelechowski samorząd pozyskał na nią 12 mln 350 tys. zł z programu inwestycji strategicznych i 2 mln 500 tys. zł z rządowego funduszu inwestycji lokalnych. Pierwszy etap zakończono w grudniu, dwa następne mają być wykonane do końca marca 2024 roku. Oczyszczalnia będzie służyć nie tylko mieszkańcom miasta. Podłączone do niej będą też okoliczne wsie, w których zostaną wybudowane instalacje kanalizacyjne. Żelechów jednak to nie tylko inwestycje materialne. Dużą wagę przywiązuje się tam do działalności kulturalnej i kultywowania tradycji.

- Mam duży kłopot ze wskazaniem jednego najlepszego przedsięwzięcia w tej dziedzinie – nie ukrywa Łukasz Bogusz. - Według mnie aż trzy są jednakowo wartościowe. Jednym z nich jest wydanie drugiej części albumu „Żelechów na starej fotografii", jako kontynuacji wydania z 2012 roku. Jego autorem jest dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Michał Sztelmach, ale album powstał dzięki życzliwości wielu osób i instytucji, które udostępniły swoje zbiory. Otrzymaliśmy za to tytuł Top Regionu, przyznawany przez Katolickie Radio Podlasie. W planach jest kolejne wydanie. Równie godnym wydarzeniem kulturalnym był cykl koncertów w naszym kościele parafialnym pod nazwami: „Królewskie organy", „Ave Maryja" i „W blasku trąbki" pod dyrekcją artystyczną **Błażeja Musiałczyka**, pierwszego organisty organów katedry oliwskiej. Na uznanie zasługuje też premierowa sztuka żelechowskiego Teatru „Niby nic" - „Moja żona Penelopa".

Wójt gminy Miastków Kościelny **Jerzy Jaroń** wśród ubiegłorocznych dokonań najwyżej ceni przebudowę 14 km dróg gminnych. Z uznaniem też wskazuje na nagrodzony tytułem Top Regionu festyn „Spotkajmy się w Miastkowie". Wzbudził bardzo duże zainteresowanie, a zorganizowała go, przy patronacie samorządu, lokalna społeczność.

MIROSŁAW BUCZEK

Wernisaż „Hipnotezy"

fot. Aga Król
Dariusz Szubiński

Wernisaż 26 fotografii **Dariusza Szubińskiego** zainauguruje cykl wystaw, związanych z 600-leciem Garwolina. Odbędzie się **10 lutego o godz. 18.00** w Galerii Kotłownia. Wystawa zatytułowana „Hipnoteza" potrwa **do 13 marca**.

- Fotografie są wyrazem fascynacji artysty pięknem świata, gdy w ułamku sekundy zostaje zatrzymana niecodzienna chwila – informuje **Barbara Kupczyk-Mikulska** z Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie. - Zdjęcia są dowodem na to, że tuż obok nas trwa spektakl pisany przez życie i często wystarczy tylko być otwartym na to przedstawienie.

Dodatkowo autor pokaże zdjęcia zatytułowane „Arena". Podczas wernisażu będzie można kupić album pod takim samym tytułem. Fotografie pokazują mały objazdowy cyrk od strony zaplecza. **(MB)**

Hala pneumatyczna oficjalnie otwarta!

Kompleks sportowy zarządzany przez Powiatowy Ośrodek Sportu - Hotel Miętne ma nowoczesną halę pneumatyczną, tzw. balon, który jest jednym z dwudziestu tak dużych obiektów w Polsce!

Hala pneumatyczna kosztowała blisko 2,24 mln zł. Inwestycję dofinansowano (ponad 1,5 mln zł) z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu budowy zadaszeń boisk piłkarskich.

- Pomysł na budowę hali pneumatycznej narodził się na początku 2020 roku. Inwestycja napotkała na niemałe trudności ze względu na przerwy w łańcuchu dostaw, ale dzięki wykonawcom i współpracy wykonawców udało się ją doprowadzić do szczęśliwego końca - podkreślał podczas otwarcia hali starosta **Mirosław Walicki**.

Dzięki hali zawodnicy mogą trenować zimą, bez względu na pogodę.

- Nawet pobliska Warszawa może zazdrościć nam takich sportowych inwestycji, bo dzięki wsparciu ministerstwa sportu powstało wiele obiektów w naszym powiecie, m.in. w: Górznie, Garwolinie, Łaskarzewie czy Miętnem – podkreśla Mirosław Walicki.

Wicestarosta **Marek Ziędalski** zaznaczył, że sport i aktywność fizyczna są ważne dla rozwoju dzieci i młodzieży, dlatego starostwo „stawia na sport".

fot. Starostwo Powiatowe w Garwolinie

Na otwarciu hali byli także: europoseł **Adam Bielan**, senator **Maria Koc**, sekretarz stanu w ministerstwie sportu **Arkadiusz Czartoryski**, posłowie **Teresa Wargocka** i **Maciej Górski** oraz zastępca dyrektora departamentu sportu wyczynowego w ministerstwie sportu **Robert Juchniewicz**. Miłym akcentem było odznaczenie Srebrnym Krzyżem Zasługi **Stanisława Buszty** w uznaniu za zasługi dla sportu. Stanisław Buszta jest trenerem, który od blisko 50 lat dba o wychowanie fizyczne i sportowe młodych ludzi. Pod jego skrzydłami sportowcy osiągają sukcesy na arenie: wojewódzkiej, ogólnopolskiej i międzynarodowej.

- Pan Stanisław jest legendą garwolińskiego sportu. Jego odznaczenie jest wspaniałym zwieńczeniem obchodów 100-lecia Garwolińskiego Klubu Sportowego „Wilga", z którym jest związany od 1974 roku – podkreśla starosta Mirosław Walicki.

Podczas otwarcia hali piłkarze „Junior Białystok" i „Mazovia Miętne" rozegrali mecz. **(mc)**

Budżet taki, jak chciała opozycja

Na sesji budżetowej rady gminy Stara Kornica nie było wójta i radnych z jego komitetu.

Jestem rozczarowany podejściem wójta i części radnych - stwierdził radny **Ignacy Janczuk**. - Wójt jest widywany w urzędzie i na spotkaniach, a dzisiaj lekceważy podjęcie uchwały budżetowej na 2023 rok.

Zdaniem radnego Janczuka to celowe działanie wójta **Kazimierza Hawryluka**.

- Przeczuwam, że wójt nie chciałby, by ten budżet był uchwalony - mówił radny. - Bo jeśli budżetu nie uchwalimy, to uchwali go nam RIO, ale bez inwestycji. Pozostałoby tylko administrowanie urzędem. Jestem pewien, że o to chodziło, bo dzisiaj na sesji o mały włos nie byłoby kworum do podejmowania uchwał. Niektórzy radni nie chcieli uchwalać budżetu, ale my go uchwalimy. Po raz kolejny ratujemy budżet i inwestycje na ten rok.

Kazimierz Hawryluk od dłuższego czasu przebywał na zwolnieniu lekarskim. Nie było go 28 grudnia, gdy pierwszy raz próbowano podjąć uchwałę budżetową na 2023 rok. Radni wstrzymali się z jej podjęciem, bo mieli wiele wątpliwości i pytań o zaplanowane wydatki i perspektywę zadłużenia samorządu. Budżet trzeba uchwalić do końca stycznia, więc radni zrobili drugie podejście, ale wójt nadal był na zwolnieniu.

Projekt budżetu omawiano najpierw na posiedzeniu wspólnych komisji. Obecnych było 9 radnych, z których tylko 3 popiera politykę wójta. **Piotr Kiryluk** zaproponował zmiany w wydatkach inwestycyjnych. - Planujemy 150 tys. zł na dokumentację przebudowy oczyszczalni ścieków i 160 tys. zł na dokumentację rozbudowy drogi wojewódzkiej. To za dużo, te projekty można zrobić taniej. Zgłaszam więc formalny wniosek, by z oczyszczalni zdjąć 90 tys. zł, a z drogi 110 tys. zł i przeznaczyć te pieniądze na remont dachu w szkole w Starych Szpakach, bo przecieka, więc psują się stropy, ściany i podłogi. Jak będzie trzeba dołożyć do dokumentacji, to dołożymy w ciągu roku – mówił Piotr Kiryluk.

Ignacy Janczuk zgłosił z kolei, by z „promocji" zdjąć 23 tys. zł i zostawić niewiele ponad 1500 zł (pisaliśmy o tym w jednym z ostatnich numerów „TS": większość tych pieniędzy jest wydawanych na promocję w radiu, gdzie - jak uważają radni – wójt ich oczernia). Następnie zaproponował, by z podróży służbowych wójta zabrać 20 tys. zł, zostawiając tylko 6 tys. zł.

Krzysztof Gawłowski (radny z komitetu wójta) wnioskował, by zabezpieczyć pieniądze na zakup ogrodzenia i poprawę wjazdu do szkoły w Kobylanach. Proponował, by na ten cel przeznaczyć 200 tys. zł, które w budżecie zaplanowano na rewitalizację parku. Ale **Mateusz Jóźwiuk** zaoponował: - A ja proponuję, by zdjąć pieniądze z parku i przeznaczyć 70 tys. zł na remont drogi w Szpakach Kolonii, a resztę przeznaczyć na ogrodzenie w Kobylanach i wjazd do szkoły.

Wszyscy radni poparli te wnioski jednogłośnie. Tydzień później odbyła się sesja budżetowa. Przyszło tylko ośmiu radnych, w tym **Tadeusz Ilczuk** i Krzysztof Gawłowski (radni popierający wójta). Gdyby jeden z nich nie przyszedł, nie byłoby kworum.

Budżet uchwalono jednogłośnie. Wśród najważniejszych inwestycji znalazły się: fundusze na remont dwóch dróg powiatowych, termomodernizacja szkoły w Starej Kornicy, dokończenie remontu SUW w Wólce Nosowskiej, remont drogi w Szpakach Kolonii, modernizacja urzędu gminy (remont się już zaczął). Kosztem zmniejszenia funduszy na dokumentacje wprowadzono naprawę dachu w szkole Starych Szpakach i modernizację wjazdu przy szkole w Kobylanach.

MILENA CELIŃSKA

Budżet Starej Kornicy to dochody prawie 35 mln zł, a wydatki prawie 43 mln zł, z czego wydatki majątkowe, czyli na inwestycje, to 23 mln 866 tys. zł. Z tego na fundusz sołecki przeznaczono 440 tys. zł. Deficyt prawie 8 mln zł będzie spłacany 6 mln kredytem i prawie 2 mln pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Ignacy Janczuk

Krzysztof Gawłowski

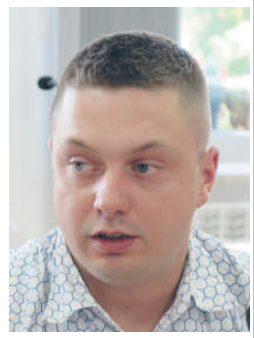

Mateusz Jóźwiuk

Mamy siłę, mamy moc więc gramy dla WOŚP

W łosickim sztabie WOŚP jeszcze gdy nie policzono wszystkich pieniędzy, było i tak wiadomo, że został pobity rekord! Na koniec dnia zebrano ponad 55 tys. zł!

W ubiegłym roku na rzecz WOŚP w powiecie łosickim zebrano ponad 33 tys. zł, a w tym 56 931,20 zł, a jeszcze nie spłynęło pięć puszek. Wolontariusze spisali się na medal!

- Rekordzistką jest **Amelia Antoniuk** z V klasy szkoły podstawowej nr 1 w Łosicach. Zebrała 3 136,27 zł. Jej rówieśnik **Szymon Kozłowski** (SP nr 2 w Łosicach) zebrał 2.060,36 zł, a **Łucja Chalimoniuk** (SP nr 1) – 2 040,75 zł. Z kolei **Jan Sawczuk** z IV klasy SP nr 1 zebrał do puszki 1 993,73 zł – wylicza **Dorota Kozłowska**, szefowa łosickiego sztabu WOŚP.

Pieniądze do puszek zbierały także różne firmy, jak sklep spożywczo-przemysłowy **Stefana Biernackiego**, PPM Strzelectwo oraz WOKAS S.A. W sumie udało im się zgromadzić prawie 2,5 tys. zł.

Jak co roku w finał WOŚP zaangażowały się panie z kół gospodyń wiejskich. Panie z: KGW Świniarów, KGW Rudnik, KGW Czuchleby, KGW Niemojki oraz KGW Grupa Nieformalna „Szalone Niemojki" upiekły pyszne ciastka i sprzedawały je w mroźną niedzielę na parkingu przed ŁDK, a potem w Zespole Szkół nr 1, gdzie odbywał się finał.

- Pomimo mrozu uzbierały 6 tys. zł! – mówi **Dorota Kozłowska**.

Finał łosickiej WOŚP odbywał się wyjątkowo w szkole, bo w ŁDK trwa remont.

- Dziękuję dyrektorowi Wiktorowi Borucie oraz pracownikom szkoły za pomoc i umożliwienie nam organizacji finału na hali. Wielkie brawa dla całej ekipy ŁDK za pomoc w organizacji sztabu, przygotowaniu i przeprowadzeniu finału - podkreśla Dorota Kozłowska.

Podczas finału odbyły się koncerty i występy grup prowadzonych przy ŁDK, a także licytacje, dzięki którym uzbierano 11 tys. zł! To kolejny rekord łosickiego sztabu WOŚP. W kwestowaniu wzięło udział 38 wolontariuszy: harcerze, uczniowie szkół w Łosicach, Hadynowie, Szydłówce, Olszance oraz Niemojkach. Jednak cały sztab liczył ponad 110 osób! To nauczyciele, koordynatorzy i rodzice, którzy kwestowali na rzecz Orkiestry od rana do wieczora.

- To dzięki nim i osobom, które wspomogły WOŚP, wrzucając pieniądze do puszek, przekazując różne rzeczy na licytacje i licytując, mamy siłę i pozytywne emocje. Było wspaniale i kolorowo. Daliśmy z siebie wszystko, ale przede wszystkim daliśmy nasze serca. Bo wierzymy, że sprzęt medyczny, który zostanie zakupiony za zebrane pieniądze, uratuje niejedno ludzkie życie. Współorganizowanie takich akcji to dla nas sama przyjemność. To nasza wspólna robota, więc pięknie dziękujemy i do zobaczenia za rok!

Tekst i foto: MILENA CELIŃSKA

O powiecie łosickim czytaj też na str. 2

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

8 -13 lutego – ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38

14 lutego – ul. Rynek 12,
tel. 83 311 11 17

KRONIKA POLICYJNA

OSZUSTWO

1 lutego w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Pokrzywdzony 35- letni mieszkaniec gminy **Łosice** na jednym z portali aukcyjnych wpłacił zaliczkę 5000 zł na zakup przyczepy, ale zamówionego towaru nie otrzymał.

OKRADLI REMONTOWANY DOM

2 lutego policja w Łosicach otrzymała zawiadomienie o kradzieży w remontowanym domu w **Łosicach**. Sprawca ukradł przewody instalacji elektrycznej oraz rurki miedziane z instalacji centralnego ogrzewania. Pokrzywdzony 32-latek oszacował straty na 10 tys. zł.

NIETRZEŹWY KIEROWCA

2 lutego, w **Zaborzu** (gm. **Platerów**) 31-letni mieszkaniec gminy Platerów kierował fiatem, mając 1,9 promila alkoholu w organizmie.

POSZUKIWANY TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

3 lutego łosiccy kryminalni zatrzymali poszukiwanego 59-latka. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym, gdzie spędzi dziesięć miesięcy. Ponadto odpowie przed sądem za znieważenie funkcjonariuszy w trakcie wykonywania czynności służbowych. Grożą mu za to kara: grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

ZAPŁACIŁ ZALEGŁĄ GRZYWNĘ

5 lutego w **Dzięciołach** (gm. **Łosice**) łosicka patrolówka podczas interwencji zatrzymała poszukiwanego 30-latka. Mężczyzna po zapłaceniu zaległej grzywny został zwolniony. **(MC)**

W łosickim szpitalu oddział dziecięcy będzie działać do końca miesiąca. Ordynator potrzebny od zaraz

Andrzej Żaczek zgodził się do końca lutego pracować w łosickim szpitalu jako ordynator oddziału dziecięcego. Oznacza to, że oddział na razie nie będzie zawieszony.

Jak pisaliśmy, dyrektor SPZOZ w Łosicach **Grażyna Podlipniak-Sobczyńska** od dłuższego czasu intensywnie poszukuje lekarza pediatrii, który zechciałby prowadzić oddział dziecięcy. Bez ordynatora oddział nie może działać, a Andrzej Żaczek złożył wypowiedzenie i miał odejść z pracy 1 lutego. W związku z tym, że nie udało się przez kilka miesięcy znaleźć jego następcy, jedynym rozwiązaniem miało być zawieszenie działalności oddziału – na trzy miesiące lub nawet na pół roku.

Andrzej Żaczek zgodził się jednak pracować w szpitalu do końca lutego. Do tego czasu dyrekcja musi znaleźć jego następcę.

Do końca stycznia na pediatrii na etacie pracowało dwóch lekarzy. Reszta jest na kontraktach i przychodzą na dyżury. Obecnie jedynym etatowym pediatrą jest już tylko Andrzej Żaczek. O dalszych losach oddziału dziecięcego będziemy informować. **(mc)**

KRONIKA POLICYJNA

WYBUCHOWA WYPŁATA Z BANKOMATU

W nocy z 31 stycznia na 1 lutego ktoś wysadził bankomat przy filii Banku Spółdzielczego w **Woli Gułowskiej** (gm. **Adamów**). Wybuch uszkodził także budynek. Jak wstępnie ustaliła łukowska policja, sprawcy ukradli pieniądze znajdujące się w urządzeniu. Na razie śledczy nie udzielają informacji, jaka dokładnie kwota została skradziona z bankomatu ani w jaki sposób złodzieje doprowadzili do jego wysadzenia.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR W SKLEPIE

3 lutego ok. godz. 7.45 straż poinformowano o pożarze w sklepie motoryzacyjnym w miejscowości **Tuchowicz** (gm. **Stanin**). Na miejscu interweniowali strażacy ochotnicy z: Dąbia, Stanina i Gózda oraz 3 zastępy PSP z Łukowa. Ich działania polegały na: podaniu 2 prądów wody na pożar, oddymieniu pomieszczenia i sprawdzeniu go kamerą termowizyjną. Po zakończonej akcji i upewnieniu się, że nie występują zarzewia ognia, działania zakończono.

DYM W KOTŁOWNI

Tego samego dnia ok. godz. 14.30 w miejscowości **Huta Dąbrowa** (gm. **Krzywda**) interweniowali strażacy z OSP Krzywda i Podosie oraz Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza z Łukowa. Na miejscu zdarzenia okazało się, że doszło do zadymienia pomieszczenia kotłowni w budynku jednorodzinnym, a jego przyczyną było zapalenie się drewna leżącego w pobliżu pieca. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu terenu akcji, a następnie wprowadzeniu ratowników w aparatach ODO, ugaszeniu źródła pożaru z wykorzystaniem gaśnicy proszkowej, przewietrzeniu pomieszczenia oraz skontrolowaniu budynku z wykorzystaniem detektora wielofazowego na obecność tlenku węgla w atmosferze. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 4

- Z naszej strony nie padły żadne deklaracje - przekonuje wiceburmistrz Mateusz Popławski.

Głupoty i kłamstwa

Powiat łukowski miał zapłacić miastu odszkodowanie za grunt przejęty pod rozbudowę obwodnicy. W styczniu poprosił jednak, żeby magistrat zrzekł się tych pieniędzy. Na sesji starosta mówił, że ustalono to już rok temu.

Gorącej wymiany zdań, do jakiej doszło na sesji rady powiatu 2 lutego, nie byłoby bez pisma z 17 stycznia, wystosowanego przez starostę **Dariusza Szustka** do burmistrza **Piotra Płudowskiego**. Dotyczyło ono działek przy ul. Przemysłowej, przekazanych przez miasto powiatowi pod rozbudowę obwodnicy. Starosta wnioskował, by magistrat zrzekł się odszkodowania z tego tytułu. Magistrat ten wniosek odrzucił, co stało się tematem dyskusji na styczniowej sesji rady miasta.

MYLNE INFORMACJE?

Na sesji powiatowej zapytał o to radny **Marcin Mateńko**. - Dlaczego w tej sprawie wysłano suche pismo, a nie zainicjowano rozmów z miastem? - chciał wiedzieć. - Realizacja tej inwestycji nie była tajemnicą od co najmniej roku, a to, żeby wspólnie usiąść do stołu, leżało w interesie powiatu - dodał.

- To nieprawda, ma pan mylne informacje - zareagował szybko starosta.- Rozmowy o zrzeczeniu się przez miasto odszkodowania za grunty na ul. Popiełuszki i Przemysłowej były prowadzone jeszcze zanim przystąpiliśmy do realizacji inwestycji. Uczestniczyli w nich: zastępca burmistrza **Mateusz Popławski**, naczelnik wydziału gruntów **Anita Wojtal** i radny miejski **Andrzej Skwarek**. Mamy udokumentowane to spotkanie. Usłyszeliśmy wtedy, że takie rozwiązanie jest w interesie społecznym. Teraz wysłaliśmy stosowne pismo, ale odpowiedź nas zaskoczyła.

ZAŁATWILI NA GĘBĘ?

To wystąpienie musiało zrobić wrażenie na władzach miasta, bo pod koniec sesji salę obrad odwiedzili osobiście Mateusz Popławski i Piotr Płudowski. Ten pierwszy chciał sprostować podane pod jego nieobecność informacje. - Spotkanie, które odbyło się ponad rok temu, było zorganizowane ad hoc. O godz. 7.30 starosta zaprosił nie szefa urzędu miasta i nie jego zastępcę, tylko panią naczelnik. Ta poinformowała o otrzymanym zaproszeniu swojego przełożonego, czyli burmistrza. Zdecydował on, żebym ja również wziął udział w tym spotkaniu. Tam starosta przedstawił plany inwestycyjne powiatu, ale z ust moich ani pani naczelnik nie padły żadne deklaracje czy oczekiwania. A nawet gdyby padły, nie miałyby mocy, dopóki nie złożylibyśmy ich na papierze - podkreślił.

Burmistrz i jego zastępca twierdzą, że nie zrzekali się odszkodowania.

Wtedy Dariusz Szustek postanowił sprostować słowa wiceburmistrza: - Zaprosiliśmy panią naczelnik, bo chcieliśmy porozmawiać o możliwościach. Ale w związku z tym, że pan przybył w jej towarzystwie, poruszyliśmy temat działek na ul. Przemysłowej. Pan stwierdził, że to oczywiste, iż skoro powiat nie chce od miasta wkładu własnego do tej 15-milionowej inwestycji, która przecież przebiega przez tereny miejskie, tym wkładem będzie zrzeczenie się odszkodowania. W związku z tą deklaracją w stosownym czasie, czyli teraz, zwróciliśmy się w tej sprawie na piśmie. Otrzymaliśmy od burmistrza odpowiedź negatywną. Przyjmujemy ją do wiadomości, aczkolwiek na tym nie poprzestaniemy.

- Kiedy był pan burmistrzem, mówił pan: „Na gębę takich rzeczy się nie załatwia" - skomentował Mateusz Popławski. - Poza tym mieliście rok. Mimo to przez ten czas nie złożył pan żadnego pisma do miasta, aż do stycznia.

- To powszechna praktyka, że samorządy podejmują takie decyzje. Ale rozumiem, że państwu brakuje pieniędzy w budżecie, więc szukacie ich, gdzie się da - nie pozostał dłużny starosta.

SPÓR O DOMENĘ

Kiedy głos zabrał Piotr Płudowski, zaczął od słów: „Kłamstwa, kłamstwa i kłamstwa". - Z pańskiej strony - przerwał mu Dariusz Szustek.

- Jeszcze nic nie powiedziałem, a już mnie pan oskarża - odparł burmistrz. I dodał: - Pewnie starosta poczułby się dotknięty, gdym zaprosił jego naczelnika na tego typu rozmowy. Czego pan oczekiwał? Że pani Wojtal podejmie decyzję? Naczelnik nie ma takich uprawnień, mój zastępca też, bo mu ich nie udzieliłem. Na dodatek temat odszkodowania wypłynął miesiąc temu, a nie wcześniej, np. kiedy zrzekałem się ścieżki odwoławczej, dzięki czemu odszkodowanie miało być o 5% wyższe. Pan powinien był wiedzieć, z czym się wiąże proces projektowania obwodnicy. Jeśli nie, to kto w tym powiecie rządzi?!

- Kłamstwa to nie moja domena, tylko pańska. Proszę nie podnosić głosu, bo nie boję się pana tonu! - zaripostował Dariusz Szustek.

SIĄDĄ DO STOŁU?

Wtedy głos zabrał ponownie Marcin Mateńko. - Forma i styl spotkania, o którym pan mówi, nie licuje z powagą rozmów, jakich bym oczekiwał po przedstawicielach obu samorządów. Wiem jednak, że pan słynie z ustnego załatwiania tego typu spraw. Ale to się robi na piśmie. Pan jako doświadczony samorządowiec powinien to wiedzieć - zwrócił się do starosty.

A kiedy powiedział, że starosta wezwał niepodległego sobie pracownika magistratu, starosta Dariusz Szustek mu przerwał. - Pan opowiada bzdury! Nie mogę pozwolić na rzucanie publicznych kłamstw! Pan jest jak zwykle nieprzygotowany, a gada głupoty. Stał się pan rzecznikiem miasta, a zapomina, że jest radnym powiatowym - ocenił.

Gorącą wymianę zdań zakończył członek zarządu powiatu **Władysław Karaś**. - Ta dyskusja nie rozwiązuje niczego, a tylko zaostrza sytuację. Miesiąc temu wysłaliśmy pismo, kolejne jest szykowane. Myślę, że siądziemy do stołu i rozwiążemy sprawę pozytywnie dla obu samorządów - stwierdził.

Tekst i zdjęcie
BARTOSZ SZUMOWSKI

Demografia wymusza racjonalność

W ramach ministerialnego programu gminom przyznano po 1 700 tys. zł na wybudowanie żłobków. Skorzysta z tego też wiejska gmina Stoczek Łukowski. Żłobek dla 33 dzieci powstanie w Starych Kobiałkach, ale nie będzie to oddzielny budynek.

- Początkowo myśleliśmy, żeby wybudować żłobek obok szkoły, ale pojawiły się pewne trudności i zrezygnowaliśmy z tego zamiaru – mówi wójt **Marek Czub**. - Teraz jestem zadowolony, że tak się stało. Po analizie demograficznej doszliśmy bowiem do wniosku, że niebawem będziemy mieć w budynku szkolnym nadmiar powierzchni. Gdy powstały gimnazja, mieliśmy w Starych Kobiałkach ponad 20 oddziałów szkolnych. Obecnie potrzebujemy 12 sal dydaktycznych, a mamy ich 17. W ubiegłym roku zbudowaliśmy windę i przedszkole zostało przeniesione na piętro. Wolne sale na parterze zaadaptujemy teraz na żłobek. Uważam, że jest to bardzo dobre rozwiązanie pod względem ekonomicznym i organizacyjnym. Nie ma sensu budować nowego obiektu, gdy obok będą puste sale. Żłobek pełną parą ruszy od 1 stycznia 2024 roku. Nabór dzieci i zatrudnianie kadry rozpocznie się od 1 września bieżącego roku. Prace adaptacyjne zaplanowano na czas wakacji szkolnych. **(MB)**

Druhowie w akcji

Aż 113 razy, w tym 32 do pożarów, wyjeżdżali w ubiegłym roku do różnych zdarzeń strażacy z OSP w Stoczku Łukowskim. Cztery razy zgłoszenia okazały się fałszywe. Najaktywniejsi druhowie to: **Jarosław Celej** (82 wyjazdy, plus 16 jako kierowca), **Maciej Kunczyński** (73), **Paweł Smoleń** (62), **Emil Karpiński** (42), **Rafał Dąbrowski** (42), **Kamil Gac** (35, plus 49 jako kierowca), **Jakub Oszkiel** (29), **Radosław Piskorz** (20), **Daniel Tobiasz** (19), **Piotr Rosa** (10). Ponadto stoczkowscy strażacy zabezpieczali imprezy: patriotyczne, sportowe i religijne oraz zbierali żywność dla uchodźców z Ukrainy. **(MB)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Łuków

Będą nowe ulice

31 stycznia podpisano umowę na wybudowanie ul. Kresów Wschodnich oraz nowych ulic przy blokach wielorodzinnych pomiędzy istniejącymi ulicami: Wereszczakówny, Zagrodową i Al. Kaczorowskiego.

To dobra wiadomość dla mieszkańców nowych osiedli mieszkaniowych, zlokalizowanych w sąsiedztwie kościoła św. Brata Alberta oraz parku handlowego przy Al. Kaczorowskiego. Jak informuje urząd miasta, umowa przewiduje między innymi realizację prac przygotowawczych (porządkowych, geodezyjnych, prac ziemnych), budowę właściwych ulic wraz z podbudową oraz chodników i ścieżek rowerowych, a także wykonanie oświetlenia ulicznego, kanalizacji deszczowej, kanału technologicznego, oznakowania pionowego i poziomego. Wykonawca wykona też końcowe prace porządkowe, umożliwiające m.in. zasadzenie nowej roślinności i drzew.

Podpisanie umowy fot.: UM Łuków

Realizacja powyższej inwestycji będzie możliwa dzięki m.in. otrzymanemu przez samorząd miejski dofinansowaniu w wysokości blisko 5 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład - Programu Inwestycji Strategicznych. Umowę podpisali burmistrz Łukowa **Piotr Płudowski** i prezes Zarządu łukowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych i Drogowych DROGBUD **Bogdan Kucharski**. **(BS)**

R E K L A M A

Zmierzajmy ku Dobremu

- Być może kolejne przedszkole byłoby potrzebne, gdyby Dobre było prężnie rozwijającym się miastem, ale przecież nadal jest wsią - uważa radna Hanna Wadas.

Wójt gminy Dobre **Tadeusz Gałązka** ma ambitne i dalekosiężne plany. Niedługo kończy się jego kadencja, więc chciałby zostawić gminę w jak najlepszym stanie. Jego zdaniem Dobre zasługuje na to, aby znowu stać się miastem, dlatego należy zatroszczyć się o rozwój miejscowości i nową infrastrukturę. Ostatnio poinformował o zamiarze budowy nowego gminnego przedszkola i przeznaczeniu z budżetu 100 tys. na sporządzenie projektu placówki.

NIKT NIE KONSULTOWAŁ

To nie spodobało się kilku radnym, którzy, jak twierdzą, zostali postawieni przed faktem dokonanym. - Dowidzieliśmy się o tym raptem 7 dni przed głosowaniem nad budżetem. Wcześniej nikt nas o takich planach i zamiarach nie informował - zauważyła **Dorota Wielechowska**.

Nie konsultowano z nami budowy nowego przedszkola - potwierdziła **Hanna Wadas**. - Być może ta inwestycja byłaby potrzebna, gdyby Dobre było prężnym, rozwijającym się miastem, ale przecież nadal jest wsią – uzasadniała. Dodała, że nigdy nie głosowała przeciwko budżetowi, bo była dumna z dotychczasowych osiągnięć gminy. - Ale czy teraz, w obliczu kryzysu, potrzebujemy kolejnego przedszkola na 200 osób? Stawiam wielki znak zapytania. Przecież mamy wystarczająco miejsca w istniejącym przedszkolu „Promyk".

Radna przypomniała o niedawnych zapewnieniach wójta: „Jeśli Dobre stanie się miastem, to w żaden sposób ta sytuacja nie będzie rzutowała na pozostałe gminne wsie. Nic na tym nie stracą". Tymczasem w budżecie na 2023 r. brakuje pieniędzy na elementarne rzeczy, o które wnioskowały właśnie mniejsze miejscowości, a wójt ciągle chce upiększać Dobre. Oprócz budowy nowego przedszkola postanowił również przeznaczyć 85 tys. zł na rewitalizację parku. - Uważam, że są to olbrzymie pieniądze. Gdyby było nas na to stać, nie widziałabym żadnych przeszkód, bo każdy z nas widzi potrzebę dbania o środowisko i wizerunek gminy - argumentowała Hanna Wadas.

Logo gminy Dobre

KTO NA TYM STRACI?

Zauważyła, że są inne, pilniejsze potrzeby. Już kolejny rok z rzędu uczniowie szkoły w Mlęcinie nie mogą korzystać ze szkolnego placu zabaw. - Wójt zapewniał, że znajdziemy na to pieniądze i wprowadzimy zadanie do budżetu na rok 2023, ale nigdzie nie znalazłam zapisu o wymianie nawierzchni na placu zabaw.

Do opinii radnej przychylił się **Krzysztof Laskowski**, który wnioskował o zdjęcie 100 tys. na sporządzenie dokumentacji nowego przedszkola, a zamiast tego przeznaczenie po 50 tys. zł na doposażenie placu zespołu szkolno-przedszkolnego w Dobrem i naprawę placu zabaw w Mlęcinie. Przewodniczący rady gminy **Waldemar Szymański** wyjaśnił, że nawierzchnia placu zabaw w Mlęcinie zostałaby naprawiona już w 2022 r., ale uniemożliwiły to niekorzystne warunki pogodowe.

Tadeusz Gałązka pozyskuje kolejne środki zewnętrzne dla gminy.

Wójt Tadeusz Gałązka przypomniał, że w kolejce czeka także plac zabaw w Dropiu, który wcale nie jest w lepszym stanie niż ten w Mlęcinie. Mówił, że oba zadania są ważne i zostaną wykonane. Ustosunkował się też do słów o ciągłym upiększaniu Dobrego. - Mój kąt widzenia rozwoju gminy jest dużo szerszy niż państwa. Nie chciałbym nikogo obrazić, ale ja po prostu myślę perspektywicznie. A przeznaczenie 100 tys. na wykonanie projektu nowego przedszkola uważam za zasadne.

Wójt jest zadowolony z tego, co udało się dokonać w 2022 roku. Jak mówił, spokojnie może mieszkańcom spojrzeć w oczy, bo zrealizował to, co zamierzał. W jego przekonaniu nie było też obietnic bez pokrycia. - Nasza gmina pozyskała rekordową kwotę 33,67 mln zł na działalność, za co chciałbym podziękować pracownikom działu inwestycji, bo wykonali ogrom ciężkiej pracy - powiedział. - Rok 2023 będzie trudny dla nas wszystkich. Ale ja się nie poddaję, uwzględniam wszystkie wątpliwości rady. Tylko zmierzajmy ku dobremu i dajmy szansę rozwojowi naszej gminy - zaapelował do radnych.

TOMASZ MARKIEWICZ

Panorama Dobrego

Gmina Dobre: Co robimy i co zrobiliśmy?

Obecnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu związanego z kolejnym etapem rozbudowy siedziby Urzędu Gminy w Dobrem (przewidywana wartość zadania to 9,853 mln zł). Prace zostały rozpoczęte we wrześniu ubiegłego roku. Na parterze już powstały nowe pomieszczenia biurowe. - W budynku będą biblioteka gminna i ośrodek kultury, sale multimedialne oraz pomieszczenia biurowe dla: GOPS, USC i UG, a także pomieszczenia gospodarcze, niskoemisyjna kotłownia gazowa, archiwum, serwerownia. Budynek będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych - zdradza wójt Tadeusz Gałązka.

W ciągu 3 ostatnich lat gmina wybudowała 3 wielofunkcyjne boiska, ponadto konsekwentnie inwestuje w naprawy dróg. W ramach funduszu sołeckiego w 2022 r. wykonano stabilizacje betonowe dróg w większości wsi. W sumie powstało ponad 3 km stabilizacji cementowych. Z kolei w samym Dobrem przy ul. Szkolnej wykonano 270 m nawierzchni asfaltowej. Sukcesywnie rozrasta się sieć oświetlenia ulicznego. - Mając na uwadze rosnące ceny energii elektrycznej, zdecydowaliśmy się na budowę oświetlenia ulicznego z własnym systemem zasilania (oświetlenie solarne) - informuje wójt. Dzięki temu światło pozyskane za pomocą tych lamp będzie całkowicie darmowe. Oprawy są wyposażone w panel fotowoltaiczny i akumulator, działają bez zasilania sieciowego, pobierają energię ze słońca i są całkowicie bezpieczne dla środowiska. W minionym roku takie oprawy pojawiły się w Dobrem przy ul. Kilińskiego (4 sztuki) i przy drodze w Makówcu Dużym (14 sztuk). **(T.MARK)**

Prezes chce budować kolejne elektrociepłownie

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. w Mińsku Mazowieckim znalazło się wśród laureatów prestiżowego grona nagrodzonych „Diamentami Forbesa 2023" – jako najbardziej dynamicznie rozwijająca się firma w Polsce.

Jak mówi prezes zarządu **Jarosław Belkiewicz**, do roku 2019 PEC był przedsiębiorstwem energetycznym w rozumieniu produkcji i sprzedaży ciepła, wytwarzanego na bazie węgla i gazu. W 2020 roku spółka zakończyła bardzo dużą inwestycję - budowę elektrociepłowni gazowej o wartości ok. 30 mln zł i mocy 18 MW.

- Dzięki temu staliśmy się również wytwórcą energii elektrycznej. Inwestycja została szybko zrealizowana, przynosi znakomite przychody spółce, zapewnia finansowe bezpieczeństwo i możliwości inwestowania. Zachęcony tymi efektami chciałbym w najbliższych 8-10 latach zbudować kolejne elektrociepłownie i kilka odnawialnych źródeł energii - zapowiada prezes.

Najbliższy projekt zakłada wybudowanie w ciągu 3 lat dwóch dużych OZE oraz wykonanie nowoczesnej osiedlowej sieci ciepłowniczej. Jarosław Belkiewicz, pytany o przyszłość branży ciepłowniczej, odpowiada, że są nią energia odnawialna i nowoczesne rozwiązania, oparte przede wszystkim na wykorzystaniu wodoru jako czystego paliwa, a także na mikroenergetyce atomu. - Wiemy, że to jest przyszłość energetyki dla miast i gmin - podkreśla. **(T.MARK)**

Gmina Cegłów się policzyła

W Cegłowie udostępniono statystyki za rok 2022. Liczba mieszkańców wynosi 5915 (2954 mężczyzn i 2961 kobiet). W stosunku do poprzedniego roku spadła o 33 osoby. Odnotowano 40 urodzeń (21 dziewczynek, 19 chłopców). Najpopularniejsze imiona nadawane dzieciom urodzonym w 2022 roku, to: Laura, Liliana, Marta, Nikodem, Szymon i Wojciech. **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

PODEJRZENIE O KRADZIEŻ

Mieszkanka gminy **Halinów** zawiadomiła policję, że nieznany sprawca przywłaszczył sobie jej pieniądze, 90 000 zł. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę podejrzanego o dokonanie kradzieży.

KOBIETA I PROMILE

Patrolowi z Sulejówka zatrzymali mieszkankę **Sulejówka**, która jadąc mercedesem, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie posesji oraz słup energetyczny, a następnie odjechała z miejsca zdarzenia. Po jej zatrzymaniu okazało się, że kobieta miała 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

ZAKAZY NA NIC

Policjanci z Halinowa podczas patrolu zatrzymali forda mondeo, którego kierowca, jak się okazało, miał 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponadto w toku czynności ustalono, że mieszkaniec gm. **Dębe Wielkie** ma dwa bezterminowe zakazy prowadzenia pojazdów.

MEFEDRON W AUCIE

Policjanci mińskiej komendy podczas patrolu ulic miasta zatrzymali do kontroli volkswagena, którym poruszał się mieszkaniec **Mińska Mazowieckiego**. Po wnikliwym sprawdzeniu pojazdu policjanci znaleźli w samochodzie woreczek z białym proszkiem. Po badaniu okazało się, że są to środki psychotropowe, mefedron o wadze 4,76 g. Ponadto mundurowi ujawnili, że znajdująca się w pojeździe pasażerka jest osobą poszukiwaną przez KPP Sochaczew. **(T.MARK)**

Odważne kino

25 lutego o godz. 18.00 w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim odbędą się Dyskusyjne Spotkanie Filmowe. - To nowy cykl, podczas którego wspólnie ze Stowarzyszeniem Nowe Horyzonty prezentujemy odważne kino artystyczne, szukające nowych form wyrazu, wykraczające daleko poza granice konwencjonalnego filmu. Projekcjom towarzyszą prelekcje, spotkania i dyskusje filmowe, które prowadzi **Karol Jachymek** (kulturoznawca, filmoznawca) – informują organizatorzy.

25 lutego miłośnicy kina będą mogli obejrzeć film „Blisko" Lukasa Dhonta. To niezwykle czuła opowieść o przyjaźni dwóch 13-latków, nagrodzona Grand Prix na Festiwalu Filmowym w Cannes. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 3, 7

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki
„Tech-Mar", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

8 lutego - 11 Listopada 5
9 lutego - Stary Rynek 1
10 lutego - Kościuszki 2
11 lutego - Konstytucji 3 Maja 7
12 lutego - Dąbrówki 30
13 lutego - 1 PLM Warszawa 5/4
14 lutego - Konstytucji 3 Maja 7
15 lutego - Kazikowskiego 5

KRONIKA POLICYJNA

ZATRZYMANA PO PIJANEMU

W **Zbuczynie** policjanci zatrzymali 43-letnią kobietę, która kierując samochodem spowodowała kolizję drogową, a następnie uciekła z miejsca zdarzenia. Jak się okazało, kobieta miała 2,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a ponadto obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz ponownie stanie przed sądem.

JUŻ W ZAKŁADZIE

Policjanci z Mokobód zatrzymali 33-letniego mieszkańca tej miejscowości, który ma do odbycia karę pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy. Mężczyzna został już przekazany do zakładu karnego. Później policjanci z tego samego komisariatu zatrzymali również 50-latka, który w areszcie spędzi 70 dni za to, że nie wykonał kary ograniczenia wolności w wymiarze 10 miesięcy.

Z kolei w ręce policjantów z Kotunia wpadła 31-letnia kobieta, która w zakładzie karnym spędzi najbliższe 3 miesiące.

CHCIELI SIĘ WŁAMAĆ

W **Żaboklikach** trzech nieznanych sprawców, przy użyciu łomu próbowało włamać się do jednego z domów. Nie zdołali tego zrobić, bo zostali spłoszeni przez przebywającą wewnątrz budynku właścicielkę. Straty powstałe w wyniku próby otwarcia okien łomem oszacowano na 600 złotych.

BEZ PRAWA JAZDY I Z PROMILAMI

W miejscowości **Olszyc Szlachecki** (gm. **Domanice**) policjanci ze Skórca zatrzymali 50-latka, który kierował oplem, mając w wydychanym powietrzu 1,1 promila. Ponadto mężczyzna nie miał prawa jazdy, a samochód – badań technicznych.

I CO MU PRZESZKADZAŁ?

W jednym z bloków w **Siedlcach** nieznany sprawca podpalił stojący na klatce schodowej wózek dziecięcy. Straty oszacowano na prawie 1 tys. złotych. (**jj**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

O powiecie siedleckim czytaj na str. 2, 4, 5, 13

Żeby szczęśliwie przeżyć 100 lat, nie jest najważniejsza jakaś cudowna dieta. Chodzi o to, żeby w życiu wszystkim się zbytnio nie przejmować.

Pani Marianna jest nasza...

Pani Marianna Goworowska skończyła właśnie 100 lat, ale można powiedzieć, że pomimo tak sędziwego wieku w pełni cieszy się życiem.

Bo jeśli człowiek jest otoczony kochającymi go ludźmi, to już wystarczy, aby był szczęśliwy. A jubilatka jest takimi ludźmi otoczona, co było widać szczególnie w dniu jej setnych urodzin.

Z panią Marianną była nie tylko córka, 2 wnuczki i prawnuczka, ale także inni goście. Odwiedzili ją wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk**, przewodnicząca rady Gminy Wiśniew **Elżbieta Wysokińska** oraz kierowniczka USC w Wiśniewie **Marlena Salach**. Skąd tylu gości z Wiśniewa, skoro jubilatka mieszka, wraz z córką **Haliną**, w Nowym Dworze Mazowieckim?

– Pani Marianna urodziła się w 1923 roku w Mroczkach w naszej gminie – wyjaśnia Krzysztof Kryszczuk. – Po ślubie przeprowadziła się do pobliskich Łupin, a kilka lat temu zamieszkała właśnie w Nowym Dworze Mazowieckim, ale my uważamy, że pani Marianna cały czas „jest nasza". Nie może być inaczej, skoro w naszej gminie przeżyła 96 lat! Wychowała dwoje dzieci, Halinę i Jana. Ma dwójkę wnucząt i prawnuczkę Marysię.

Pani Marianna Goworowska była najstarsza spośród czwórki rodzeństwa. A to oznaczało, że od najmłodszych lat miała wiele obowiązków, szczególnie że jej tata zmarł bardzo wcześnie. Musiała więc pomagać mamie gotować obiady czy też doglądać zwierząt w gospodarstwie.

– Dopiero kiedy nakarmiłam prosiaki, kaczki i kury, mogłam iść do szkoły w Śmiarach – wspominała jubilatka.

Do dzisiaj ma „zakodowane", że o gości trzeba zadbać. Doświadczyli tego ci, którzy przybyli na urodzinową uroczystość. Był nie tylko obiad, ale i wspaniały tort. A potem lampka szampana.

– Jubilatka jadła wszystko z apetytem, nie wybrzydzając, że coś jest na przykład mało dietetyczne – opowiada wójt. – I nie odmówiła lampki szampana. Uznaje zresztą, że tajemnicą jej długowieczności nie jest jakaś cudowna dieta, ale to, żeby się tak za bardzo wszystkim nie przejmować. A do tego wystarczy dodać jeszcze tylko poczucie humoru i recepta gotowa.

Marianna Goworowska fot. UG Wiśniew

– Pani Marianna długo siedziała z nami przy stole. Było widać, że jest w dobrej formie fizycznej – dodaje Krzysztof Kryszczuk. – I jest bardzo pogodna, cały czas się do wszystkich uśmiechała. Córka pokazywała nam i jubilatce zdjęcia, na których pani Marianna była bardzo młoda. To była prawdziwa podróż w czasie.

Pani Marianna otrzymała od gości z gminy Wiśniew bukiet kwiatów i dyplom, a w prezencie podgrzewany koc.

– Kiedy wróciliśmy już do Wiśniewa, zadzwoniła do nas córka pani Marianny – dodaje Krzysztof Kryszczuk. – Powiedziała, że jej mama była bardzo szczęśliwa, że ją odwiedziliśmy i ta wizyta wiele dla niej znaczyła. Dla nas także, bo spotkanie z ludźmi, którzy przeżyli cały wiek, jest zawsze miłym i pouczającym doświadczeniem.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Przebudowa drogi nr 803 jest realizowana na raty, ale ważne, że się posuwa...

I do tego bez konfliktów

Są inwestycje, które decydują o rozwoju danej gminy i to w perspektywie wielu lat. Do takich należy generalna przebudowa drogi wojewódzkiej nr 803, która przecina gminę Wodynie, stanowiąc jej podstawową oś komunikacyjną. W ostatnim czasie prace przy tej inwestycji wyraźnie przyspieszyły. I choć nie jest ona oczywiście prowadzona przez lokalny samorząd, to ten jest także zaangażowany w przebudowę drogi.

– Nasza gmina wykona z własnych środków dokumentację na niektóre odcinki przebudowywanej trasy – mówi wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**. – Przeznaczymy na to około 350 tys. złotych. W skali wszystkich wydatków na drogę wojewódzką to niewielka kwota, ale dla gminy jest to już znaczący wydatek. Zdecydowaliśmy się, żeby go ponieść, bo ten wkład przyspieszy przebudowę kolejnych odcinków drogi.

Gmina pokryje koszty dokumentacji przebudowy drogi w samych Wodyniach, na odcinku od banku aż za stację paliw. Drugi z odcinków zaplanowanych w najbliższym czasie do przebudowy prowadzi przez Rudę Szostkowską, a trzeci przez Łomnicę.

– Wojewoda wydał właśnie pozwolenie na budowę tego odcinka drogi – mówi Wojciech Klepacki. – Teraz jego decyzja musi się jeszcze uprawomocnić. W praktyce droga zostanie poszerzona do 7 metrów, a w newralgicznych miejscach do około 8 metrów. Na odcinkach drogi wojewódzkiej, które prowadzą przez miejscowości, zostaną wybudowane chodniki.

W projektach jest też odwodnienie, czasem w postaci rowów, a w niektórych miejscach będzie wykonana kanalizacja deszczowa. Powstaną też wjazdy, nie tylko na posesje, ale też na pola.

Przyspieszyły także prace dotyczące budowy odcinka przez Wodynie.

– Wiem, że jest już po przetargu na wykonanie tego odcinka – dodaje wójt. – Koszt wyniesie około 8,5 mln złotych. Jego budowa powinna się rozpocząć już wiosną tego roku. To pokazuje skalę inwestycji.

Zapewne nieco później rozpocznie się budowa odcinka przez Rudę Szostkowską. Gmina przekazała dokumentację 30 września.

– Mam obietnicę dyrektora zarządu dróg wojewódzkich, że lada moment rozpisze przetarg i na ten odcinek – informuje wójt. – Myślę, że w połowie tego roku będzie też rozpisany przetarg na odcinek prowadzący przez Łomnicę. Generalnie jestem dobrej myśli w kwestii przebudowy drogi, która stanowi kręgosłup komunikacyjny naszej gminy. Na ten optymizm pozwala mi fakt, że inwestycja ma zapewnione finansowanie w budżecie województwa mazowieckiego.

Na razie mówiliśmy o odcinkach drogi wojewódzkiej prowadzących przez miejscowości gminy Wodynie. Niedawno zarząd dróg wojewódzkich przeprowadził też przetarg na odcinki łączące Seroczyn z Łomnicą i Rudę Wolińską z Żebrakiem. Parametry tych odcinków też będą bardzo wysokie. Szerokość drogi wyniesie 7 metrów. Będzie też odwodnienie, ale nie jest planowana budowa chodników. Tylko te dwa odcinki mają kosztować blisko 8 mln złotych.

Jak informowaliśmy, gmina wykonuje dokumentację na odcinki drogi prowadzące przez miejscowości. W praktyce ma to duże znaczenie dla mieszkańców, bo na miejscu zdecydowanie łatwiej dopilnować, aby plany (zjazdy, wysokość chodników), były zgodne z oczekiwaniami lokalnych społeczności. A te kwestie już nie raz budziły wielkie kontrowersje. Miejmy nadzieję, że teraz uda się tego uniknąć.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Droga wojewódzka nr 803 w Wodyniach fot. GoogleMaps

W Kotuniu

Bal dla dzieci

W imieniu proboszcza Parafii Św. Antoniego w Kotuniu oraz sołtysa Kotunia, gmina Kotuń zaprasza na Bal Karnawałowy dla dzieci. Odbędzie się on **12 lutego** w Szkole Podstawowej przy ul. Polnej w Kotuniu.

W godzinach od 14.00 do 17.00 bawić się będą dzieci w wieku przedszkolnym i z młodszych klas szkół podstawowych, natomiast o godz. 18.00 rozpocznie się bal dla dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 16 lat. W programie oczywiście zabawa taneczna, ale także: konkursy z nagrodami, pokaz iluzji i dmuchaniec. A do tego pizza, popcorn i wata cukrowa. (**ZJ**)

Liwiec już bezpieczny

Jeszcze kilka dni temu poziom wody na Liwcu, według wskazań wodomierza w Zaliwiu Piegawkach w gminie Mokobody, osiągał rekordowe od wielu miesięcy poziomy. Jeden z odczytów wskazywał 266 centymetrów, podczas gdy stan ostrzegawczy to 220 a stan alarmowy 270 cm. Woda wówczas zalała nie tylko dziesiątki hektarów pól i łąk, szczególnie w okolicach wsi Bale czy Żuków, ale zaczęła już podtapiać zabudowania gospodarcze. Na szczęście w ostatnich dniach woda zaczęła regularnie opadać. 5 stycznia (odczyt z godz. 19.50) poziom wody osiągnął 202 centymetry. Jest więc już bezpieczny, przynajmniej do najbliższych opadów połączonych z odwilżą. (**ZJ**)

pixasa.pl 6ed4803c24

Starostwo szuka nowego szefa SP ZOZ

Dyrektor odchodzi

Tylko do ostatnich dni marca Maria Sikorska będzie pełniła obowiązki dyrektora sokołowskiego SP ZOZ. Starostwo rozpisuje konkurs, który wybierze nowego szefa tej placówki. 1 lutego rada powiatu powołała komisję konkursową.

fot. DK

Punkt dotyczący powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia postępowania konkursowego na stanowisko dyrektora SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim w ostatniej chwili został dopisany do porządku sesji. Wniosek wicestarosty Ryszarda Domańskiego poparli zgodnie wszyscy radni.

Jak poinformowała starosta **Elżbieta Sadowska**, 5 stycznia 2023 r. dyrektor SP ZOZ **Maria Sikorska** złożyła wniosek o przejście na emeryturę. 27 stycznia zarząd powiatu zapoznał się z pismami dyrektor SP ZOZ w sprawie rozwiązania umowy o pracę w związku z osiągnięciem wieku uprawniającego do świadczeń emerytalnych oraz w sprawie ponownego zatrudnienia na umowę o pracę na stanowisko p.o. dyrektora do czasu rozstrzygnięcia konkursu. 31 stycznia zarząd powiatu nie wyraził zgody na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron w terminie zaproponowanym w piśmie dyrektor.

– Umowa może zostać rozwiązana najwcześniej z dniem 28 marca 2023 roku ze względu na konieczność wykorzystania przez dyrektor należnego urlopu wypoczynkowego – stwierdziła starosta.

KANDYDATURA PIERWSZA

Zarząd powiatu przygotował projekt uchwały, proponując 6-osobowy skład komisji konkursowej.

– Patrząc na skład osobowy, to wszystkie osoby są związane z komitetem wyborczym PiS – zauważył radny **Grzegorz Kobyliński**. – Uważam, że należy zadbać o większą transparentność komisji. Wnosiłbym o włączenie do składu komisji pani Longiny Oleszczuk. Jest ona osobą doświadczoną, jest po raz drugi radną, była członkiem zarządu powiatu, zastępcą burmistrza w Kosowie Lackim – rekomendował radny. Zdaniem Grzegorza Kobylińskiego, poprawiłoby to transparentność wyboru nowego dyrektora SP ZOZ. – Będzie możliwość uczestnictwa w komisji osoby, która jest spoza większości zarządzającej powiatem – przekonywał.

Ponieważ, jak mówił radny Grzegorz Kobyliński, liczba członków komisji konkursowej jest ograniczona, proponował, by radna Longina Oleszczuk weszła do niej w miejsce przewodniczącego rady powiatu **Jacka Odziemczyka**.

Gdy okazało się, że liczba członków komisji może być większa, radny Grzegorz Kobyliński zrezygnował z wykreślenia kandydatury Jacka Odziemczyka: – Przeredagowuję wniosek o dołączenie do komisji pani Longiny Oleszczuk.

KANDYDATURA DRUGA

Wicestarosta **Ryszard Domański** zaproponował natomiast, by do składu komisji dołączyć radną **Urszulę Krzymowską**, gdyż „zwiększy to potencjał merytoryczny komisji, bo jest ona pracownikiem służby zdrowia".

Radny **Łukasz Śmiejkowski** pytał, czy radna Urszula Krzymowska, będąca pracownikiem SP ZOZ, może być członkiem komisji wybierającej dyrektora tej placówki. Czy nie ma tu przeszkody prawnej? Ustalono, że nie ma.

Przez chwilę zastanawiano się, o ile osób można zwiększyć liczbę członków komisji. Okazało się, że o jedną. O tyle też, przyjmując jednomyślnie uchwałę, powiększono skład komisji.

UPRZEJMOŚCI LUDZI PRACOWITYCH

Ponieważ okazało się, że o jedno dodatkowe miejsce w powiększonej komisji będą ubiegały się dwie kandydatki, radny Grzegorz Kobyliński powrócił do swego pierwotnego wniosku: niech radna **Longina Oleszczuk** zastąpi w komisji konkursowej Jacka Odziemczyka.

– Dziękuję panu radnemu. Jest mi miło niezmiernie, że pan radny w ten sposób wniosek złożył – zareagował przewodniczący Jacek Odziemczyk.

– Pan przewodniczący ma tyle pracy, że... – wyjaśniał swoje stanowisko radny. W odpowiedzi przewodniczący zaproponował radnemu, by nawzajem nie oceniali swojej pracy. Radny Kobyliński ocenił, że przewodniczący ma dużo pracy... – Pan też ma niemało – odciął się Jacek Odziemczyk i podsumował: – Tak sobie wymieniliśmy uprzejmości.

– Obaj ciężko pracujemy... – zgodził się radny.

GŁOSOWANIE I WYBÓR

Za kandydaturą Loginy Oleszczuk (w miejsce Jacka Odziemczyka) jako członka komisji konkursowej głosowało tylko 2 radnych – Grzegorz Kobyliński i **Jerzy Strzała**.

Jacek Odziemczyk pozostał więc w składzie komisji. – Zapewniam radnego, że pomimo nawału pracy postaram się podołać tym obowiązkom – skomentował. – Jestem przekonany – rzucił radny Grzegorz Kobyliński.

Za włączeniem radej **Urszuli Krzymowskiej** do składu komisji opowiedziało się 7 radnych. Została ona członkiem komisji.

W składzie komisji, która przeprowadzi konkurs i wybierze nowego dyrektora sokołowskiego SP ZOZ, znaleźli się: **Ryszard Domański** (przewodniczący), **Jolanta Ciołkowska, Marek Ratyński, Łukasz Śmiejkowski, Jerzy Błoński, Jacek Odziemczyk, Urszula Krzymowska**.

DARIUSZ KUZIAK

Gmina Sokołów Podlaski

Modernizacja stacji i budowa wodociągu

W stacji uzdatniania wody w Czerwonce trwa budowa nowego zbiornika na wodę. To część prac, związanych z budową nowej części sieci wodociągowej na terenie Gminy Sokołów Podlaski oraz modernizacją stacji uzdatniania wody.

– Inwestycja pozwoli na podłączenie odbiorców z południowo-wschodniej części gminy do ujęcia wody w Czerwonce. Będzie to oznaczało, że niemalże cała gmina Sokołów Podlaski będzie korzystała z ujęcia wody w tej miejscowości, bez konieczności zakupu wody od sprzedawców zewnętrznych – informuje urząd gminy w Sokołowie Podlaskim. – Wkrótce wykonawca rozpocznie prace, związane z budową sieci wodociągowej na odcinkach Walerów – Bartosz – Przywózki – Żanecin.

Koszt inwestycji to 5,412 mln złotych. 4,75 mln zł na jej realizację samorząd otrzymał z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Reszta wydatków, czyli 662 tys. zł, pochodzi z budżetu gminy. (**DK**)

fot. DK

Co trzeba zrobić na sokołowskiej pływalni?

Ciągle nie wiadomo

Obecnie nie można jeszcze ocenić zakresu prac, jakich wymagać będzie basen – informuje urząd miasta w Sokołowie Podlaskim.

Sokołowską pływalnię zamknięto jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Jak mówił wtedy burmistrz **Bogusław Karakula**, o tym, jak długo potrwa remont, będzie wiadomo, gdy zostanie spuszczona woda z basenu. Kilka tygodni minęło, wodę spuszczono, a zakresu i harmonogramu prac wciąż nie znamy.

Stan obiektu to tylko jedna z przyczyn zamknięcia basenu. O jego remoncie mówiło się już kilkanaście miesięcy temu. Pieniądze pozyskane przez miasto na ten cel okazały się jednak niewystarczające. Koszty remontu o kilka milionów złotych przekraczały wysokość pozyskanych funduszy. Do tego doszły coraz wyższe koszty utrzymania obiektu – m.in. z powodu rosnących cen energii, głównie gazu. Aby móc utrzymywać pływalnię, miasto zdecydowało się na przekształcenie administrującego obiektem Ośrodka Sportu i Rekreacji z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową. Ma to ułatwić finansowanie OSiR.

W tej sytuacji czasowe zamknięcie pływalni wydaje się dobrym rozwiązaniem. Umożliwi przeczekanie trudnego okresu. Być może pojawią się dodatkowe pieniądze na remont albo wsparcie dla cen energii dla takich obiektów, jak baseny i aquaparki.

Na razie sokołowski urząd zamieścił na swojej stronie uspokajający komunikat: „Trwają przygotowania do prac modernizacyjnych na krytej pływalni OSiR Sokołów Podlaski. Remont, w którego zakresie znajdzie się głównie termomodernizacja (m. in. ocieplenie budynku, wymiana stolarki okiennej, instalacja fotowoltaiki), ale także konserwacja konstrukcji podwieszonej pod stropem budynku, wymagał spuszczenia wody z niecki basenu. Przy tej okazji dokonywany jest przegląd płytek wyścielających nieckę i usuwanie tych, które grożą odpadnięciem. Obecnie nie można jeszcze ocenić zakresu prac, jakich będzie wymagać basen – sokołowska pływalnia ma już 23 lata" – przypominają władze miasta. (**DK**)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

KRONIKA POLICYJNA

NIEOŚWIETLONA

4 lutego około godz. 17.30 na trasie **Telaki-Kosów Lacki** doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego oraz rowerzystki. Jak wstępnie ustalono, 69-letnia kierująca toyotą podczas wymijania się z innym pojazdem poza terenem zabudowanym potrąciła jadącą w tym samym kierunku nieoświetloną rowerzystkę. Kierująca toyotą była trzeźwa. Rowerzystka z obrażeniami została przetransportowana do szpitala.

– Apelujemy o właściwe oświetlenie rowerów oraz używanie elementów odblaskowych przez rowerzystów. Kamizelka odblaskowa bądź odpowiednio umieszczone na rowerze światła mogą uratować nasze życie – przypomina sokołowska policja.

ZACZĄŁ SIĘ DENERWOWAĆ

4 lutego około godz. 15 na **ul. Skłodowskiej w Sokołowie Podlaskim** policjanci pełniący służbę patrolową zauważyli mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął nerwowo się zachowywać. W tej sytuacji funkcjonariusze pojęli działania. 33-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego został wylegitymowany. Policjanci znaleźli przy nim trzy torebki z zapięciem strunowym, w których znajdował się biały proszek. Mężczyzna został zatrzymany. Po wykonaniu wstępnych badań narkotesterem okazało się, że zabezpieczoną substancja jest amfetamina. 33-latek został osadzony w policyjnym areszcie. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. (**DK**)

Komedia i romans

W **sobotę, 11 lutego o godz. 18** kino „Sokół" zaprasza na Walentynkowy Maraton Filmowy. To wieczór dla zakochanych oraz dla tych, którzy to święto lubią spędzać w gronie przyjaciół.

W programie maratonu znalazły się dwa filmy. Pierwszy z nich to polska komedia „Na twoim miejscu" w reżyserii Antonia Galdámeza. „Chyba każdy chciałby chociaż raz w życiu znaleźć się w skórze płci przeciwnej. Bohaterowie filmu dostają taką szansę. Pewnego dnia okazuje się, że Krzysiek jest Kasią, a Kasia Krzyśkiem..." Brzmi banalnie czy intrygująco? Kto ciekaw, będzie mógł sprawdzić już w najbliższą sobotę.

Drugi film to premierowy (premiera: 10 lutego!) romans „Heaven in Hell" w reżyserii Tomasza Mandesa. „Czy dojrzałej kobiecie wolno się szaleńczo zakochać i rzucić w wir namiętności? Czy atrakcyjny facet, o którym marzą dziewczyny, może wybrać starszą partnerkę...". W głównej roli kobiecej występuje Magdalena Boczarska. To powinno wystarczyć.

Bilety na dwuodcinkowy maraton – w kasie kina oraz online. (**DK**)

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 11

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

eprasa.pl 6ed4803e24

KRONIKA POLICYJNA

MANEWROWAŁA I USZKODZIŁA

31 stycznia w **Węgrowie** mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierując chevroletem, podczas parkowania uszkodziła opla. Nikt nie doznał obrażeń.

POTRĄCIŁ MĘŻCZYZNĘ NA WÓZKU

2 lutego w **Węgrowie** doszło do potrącenia mężczyzny poruszającego się elektrycznym wózkiem inwalidzkim przez kierującego audi mieszkańca powiatu węgrowskiego. W skutek zderzenia mężczyzna poruszający się wózkiem przewrócił się na jezdnię, doznając obrażeń ciała. Został przewieziony do szpitala.

WPADŁA W POŚLIZG

3 lutego w **Liwie** mieszkanka powiatu siemiatyckiego, kierująca renaultem, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, wpadła w poślizg i zjechała na przeciwległy pas jezdni, doprowadzając do zderzenia z pojazdem marki Kia. Nikt nie doznał obrażeń. (**sej**)

Chcieli się napić, ukradli stół

Łochowscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież metalowego stołu spawalniczego. Powód kradzieży był prozaiczny: potrzebowali pieniędzy na zakup alkoholu.

Do zdarzenia doszło pod koniec stycznia. Dwóch mieszkańców powiatu węgrowskiego spożywało alkohol na jednej z działek. Kiedy zaczęło brakować trunku oraz gotówki na jego zakup, w oko biesiadników wpadł metalowy stół na działce sąsiada. Postanowili go ukraść i sprzedać na skupie złomu. Dzięki uzyskanym w ten sposób pieniądzom, mogli kontynuować libację.

Jak poinformowała nas oficer prasowa KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**, łochowscy policjanci potrzebowali zaledwie kilku dni, aby ustalić, w jaki sposób stół zniknął z posesji. Zatrzymali mężczyzn w wieku 40 i 51 lat, którzy spieniężyli skradziony łup. Mężczyźni już usłyszeli zarzut kradzieży, natomiast stół spawalniczy wrócił do prawowitego właściciela. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

8-12 lutego
– ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07
13-19 lutego
– ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 7, 8, 10, 13

Łochów

Na pamiątkę powstania

W Łochowie na placu Józefa Piłsudskiego odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą bitwom i potyczkom powstania styczniowego 1863 na tym terenie.

Powstanie styczniowe, którego 160. rocznicę właśnie obchodzimy, było największym zrywem narodowowyzwoleńczym. Miało charakter wojny partyzanckiej, na którą złożyło się ponad 1200 bitew i potyczek. O niektórych wiemy dużo, o innych prawie wcale. Tak było w przypadku powstańczych działań na terenie obecnej gminy Łochów. Na niektóre informacje natknął się, podczas badań historycznych, dyrektor MGOK w Łochowie **Artur Lis.** Odkrył, że 23 stycznia 1863 roku Ignacy Mystkowski wraz z oddziałem rozbili patrol wojsk carskich, pilnujący mostu na rzece Liwiec, a po dotarciu do Łochowa zatrzymali pociąg jadący z Petersburga i wzięli do niewoli jadących nim żołnierzy carskich. Natomiast 6 marca 1863 roku w bitwie pod wsią Gwizdały oddziałem liczącym około 500 żołnierzy dowodził Józef Jankowski. Starcie było wyrównane, lecz gdy Rosjanie otrzymali posiłki, powstańcy zostali zmuszeni, aby wycofać się do pobliskiego lasu. Dwa dni później, 8 marca 1863 roku, we wsi Jerzyska doszło do starcia pomiędzy oddziałem Jankowskiego a patrolem kozackim.

fot. Krzysztof Prochacki

Odsłonięcie tablicy na placu Piłsudskiego w Łochowie

– Dzięki tym odkryciom mogliśmy zaprezentować tablicę, na której umieszczono najważniejsze informacje dotyczące przebiegu działań powstańczych na naszych terenach i udostępnić te wiadomości ogółowi mieszkańców – mówi Artur Lis.

Obchody 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego rozpoczęto od złożenia kwiatów na znajdującym się na cmentarzu w Kamionnej grobie Ludwika Ignacego Wiktora, który zmarł 17 marca 1863 roku z powodu ran odniesionych w bitwie pod Węgrowem. Następnie na placu Piłsudskiego (koło budynku PKP) burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** oraz dyrektor MGOK **Artur Lis** odsłonili tablicę informacyjną. Na zakończenie obchodów w budynku dworca kolejowego odbyła się konferencja, podczas której okolicznościowe referaty wygłosili: **Jacek Niewiadomski, Roman Postek, Dariusz Szymanowski** oraz **Bogdan Kuć**. (**sej**)

Pierwszy finał WOŚP w Toporze

Zebrali ponad 17 tysięcy

W szkole podstawowej w Toporze w gminie Stoczek po raz pierwszy odbył się finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I od razu z sukcesem, gdyż zebrano kwotę, której nie powstydziłyby się o wiele większe miejscowości.

W niewielkiej szkole działał jeden z tysiąca sześciuset sztabów WOŚP w Polsce. W ogólnopolską akcję włączyli się nauczyciele, uczniowie i rodzice oraz strażacy i przedsiębiorcy z gmin: Stoczek, Łochów i Sadowne. Wolontariusze z klasy VIII – **Amelia Tryc, Rafał Ojdana, Michał Ciok, Kamil Piórkowski** oraz pani **Ewa Jabłońska** zbierali datki do puszek. Odbyły się koncerty kapeli „Retro" oraz zespołu muzycznego „Sami Swoi", były: fotobudka, stoiska z herbatą, kawą, pysznymi goframi i hot-dogami (stoiska obsługiwali rodzice) oraz pysznymi domowymi pierogami, gołąbkami i bigosem, przygotowanymi przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Galicjanki" z Gruszczyna.

Gościem honorowym imprezy była posłanka **Kamila Gasiuk-Pihowicz** (voucher na zwiedzanie Sejmu RP oraz obiad z panią posłanką został wylicytowany za 800 zł). W imprezie uczestniczył również wójt **Zbigniew Kłusek**. Wystawiony przez niego na licytację voucher na „Dzień w fotelu wójta gminy Stoczek" został sprzedany za 400 zł (nabył go radny **Zdzisław Kalisz**). Wójt też uczestniczył w licytacjach, kupił za 420 zł godzinną jazdę off road na torze pod okiem instruktora. Z innych ciekawych rzeczy wystawionych na licytację były: wczasy w Krynicy Morskiej (kupione za 1,9 tys. zł), widok Starego Miasta w Warszawie podarowany przez I Bazę Lotnictwa Transportowego (470 zł) oraz przejazd wozem strażackim (250 zł).

Imprezę urozmaicili **Emilian Sito** prelekcją o fotografowaniu ptaków oraz pani doktor **Teresa Dobosz** wystąpieniem o zdrowym żywieniu. Również dzieci ze szkoły zaprezentowały swoje talenty taneczno-muzyczne. Było też ognisko, pokaz udzielania pierwszej pomocy zaprezentowany przez strażaków z OSP w Toporze oraz pokaz sztucznych ogni.

fot. arch

Wójt Zbigniew Kłusek i dyrektor szkoły w Toporze Marlena Michnierowska

W Toporze udało się zebrać imponującą kwotę 17 588 złotych i 21 groszy! – Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w organizację naszego finału. Robiliśmy to po raz pierwszy, więc było trochę nerwów i stresu, ale wszystko udało się bardzo dobrze. W imieniu dyrektor **Marleny Michnierowskiej** oraz nauczycieli dziękuję za pomoc, obecność i za wspaniałą imprezę – mówi **Kamila Kądziela**, szefowa sztabu WOŚP w Toporze.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Kamizelki dla policjantów

Samorząd Węgrowa kupił 14 kamizelek taktycznych dla policjantów z wydziału ruchu drogowego KPP w Węgrowie. Przekazał je 31 stycznia w urzędzie miejskim w Węgrowie. Darczyńców reprezentowali burmistrz **Paweł Marchela** i sekretarz miasta **Anna Kalicka**, a obdarowanych – komendant powiatowy policji w Węgrowie insp. **Zbigniew Zięcina** oraz naczelnik wydziału ruchu drogowego st. asp. **Grzegorz Zdzieborski.**

Kamizelki taktyczne mają poprawić komfort i bezpieczeństwo służby funkcjonariuszy. Mają kieszenie oraz uchwyty na sprzęt policyjny (na ramieniu na małą latarkę, uchwyt metalowy do anteny radiostacji), kieszeń na radiostację (zapinaną na rzep), futerał na kajdanki, kieszeń na dokumenty (bloczek mandatowy) zapinaną na zamek, dwie pionowe kieszenie na wyposażenie (magazynek, gaz lub małą latarkę), uchwyt na latarkę długą oraz na pałkę służbową typu „tonfa". (**sej**)

fot. arch. UM w Węgrowie

Węgrów

Radary z Budżetu Obywatelskiego

fot. sej

Przy drogach wjazdowych do Węgrowa stanęły dwa radary wyświetlające prędkość jadących pojazdów.

Jeden z radarów stanął przy drodze wojewódzkiej nr 696 (na wysokości pomnika Powstańców Styczniowych), a drugi przy drodze nr 637 (przed mostem na rzece Liwiec). Inwestycja mająca na celu poprawę bezpieczeństwa została zrealizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Na wojewódzki projekt „Zwolnij i jedź bezpiecznie" oddano ponad 2,5 tys. głosów. Zakładał on ustawienie w 31 miejscowościach 56 radarowych wyświetlaczy prędkości przy drogach wojewódzkich. Dwa z nich stanęły właśnie w Węgrowie.

Ten prewencyjny system zwiększenia bezpieczeństwa ruchu drogowego pokazuje kierowcom prędkość, z jaką jadą. W zależności od sytuacji wyświetla stosowne komunikaty w kolorach zielonym lub czerwonym: „Zwolnij" (kiedy pojazd jedzie z prędkością ponad 50 km/h) lub „Dziękuję" (kiedy prędkość nie przekracza 50 km/h). (**sej**)

31. Finał WOŚP w Węgrowie: Ponad 40 tysięcy na liczniku

Orkiestrowe działania skupiono wokół Węgrowskiego Ośrodka Kultury. To tu odbył się koncert, w którym wystąpiły zespoły i soliści, m.in.: Stara Kuźnia, HA-TA, formacja taneczna Avocado oraz **Karolina Bajer, Paulina Ładosz** i Muzyczny Zespół Harcerski. Na placu przed WOK grała węgrowska MotoOrkiestra.

Podczas koncertu odbyły się licytacje różnych fantów. Voucher na „Jeden dzień w fotelu burmistrza Węgrowa" kupiono za 500 zł (wylicytowała go **Paulina Gołoś**), hełm strażacki poszedł za 700 zł, a zestaw dwóch czapek Straży Miejskiej, w tym czapki komendanta **Piotra Koca** – za 500 zł. Tysiąc złotych zapłacono za kosz nalewek, przekazanych przez **Ewę Szczęśniak**, a kolejny tysiąc za voucher na występ zespołu HA-TA.

Jak nas poinformowała szefowa sztabu WOŚP w Węgrowie **Katarzyna Zabadała**, z licytacji uzyskano ponad 11 tys. zł. W sumie węgrowski sztab zebrał 40 123,55 zł. (**sej**)

prasa.pl 6ed4803c24

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o pierwszym przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce położonej w miejscowości **Pruszynek** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI1S/00058074/0** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki: nr 287/2 o powierzchni 4,9932 ha, nr 287/3 o powierzchni 2,1446 ha, nr 287/4 o powierzchni 3,0000 ha, nr 287/5 o powierzchni 3,0000 ha, nr 287/6 o powierzchni 6,7305 ha, nr 287/7 o powierzchni 13,3223 ha, nr 290 o powierzchni 5,1062 ha.

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż działek nr 287/2, 287/3, 287/4, 287/5, 287/6, 287/7 i 290 o ogólnej powierzchni 38,2968 ha.

Cena wywoławcza netto nieruchomości wynosi 22 853 121,00 zł (słownie: dwadzieścia dwa miliony osiemset pięćdziesiąt trzy tysiące sto dwadzieścia jeden złotych).

Wartość w kwocie 22 784 273 zł podlega opodatkowaniu stawką VAT 23%, co stanowi 99,70% ceny.

Wartość w kwocie 68 848,00 zł jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t. j. DzU z 2022 r. poz. 931 ze zm.), co stanowi 0,30% ceny.

Wadium na przetarg wynosi 2 285 312,10 zł (słownie: dwa miliony dwieście osiemdziesiąt pięć tysięcy trzysta dwanaście złotych dziesięć groszy).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębów geodezyjnych Nowe Iganie, Pruszyn-Pieńki, Pruszynek, Ujrzanów, Żelków-Kolonia, zatwierdzonym Uchwałą Nr XLV/589/2022 Rady Gminy Siedlce z 26 maja 2022 r., opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego poz. 7322 z 7 lipca 2022 r. działki w miejscowości **Pruszynek** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

- **nr nr 287/3, 287/6, 287/7** są położone w terenach zabudowy produkcyjno-usługowej oznaczonych na rysunku planu symbolem **10PU;** w terenach drogi wewnętrznej oznaczonych na rysunku planu symbolem **2KDW;**
- **nr 290** jest położona w terenach zabudowy produkcyjno-usługowej, oznaczonych na rysunku planu symbolem **10PU;** w terenach drogi wewnętrznej oznaczonych na rysunku planu symbolem **2KDW;** w trenach lasu oznaczonych na rysunku planu symbolem **2ZL;** w trenach lasu oznaczonych na rysunku planu symbolem **3ZL;**
- **nr 287/2** jest położona w terenach zabudowy produkcyjno-usługowej, oznaczonych na rysunku planu symbolem **10PU;**
- **nr 287/5, 287/4** są położone w terenach zabudowy produkcyjno-usługowej, oznaczonych na rysunku planu symbolem **10PU;** w terenach drogi wewnętrznej oznaczonych na rysunku planu symbolem **2KDW;** w trenach lasu oznaczonych na rysunku planu symbolem **1ZL.**

Przez działki nr 287/2 i 290 przebiegają linia elektroenergetyczna 110 kV oraz pas technologiczni linii elektroenergetycznej 110 kV.

Działki znajdują się w obszarze pod budowę urządzeń wytwarzających energię poprzez przetwarzanie energii światła słonecznego o mocy przekraczającej 500 kW.

Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **21 kwietnia 2023 r. o godz. 9^{00}.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do **17 kwietnia 2023 r. do godz. 15^{00}** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.

Do sprzedaży prawa własności nieruchomości ma zastosowanie art. 37a ustawy z 28 września 1991 r. o lasach (tj. DzU 2022 r., poz. 672 ze zm.) według, którego prawo pierwokupu z mocy prawa przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje-2023.

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

87-1p

Wójt Henryk Brodowski

Laureaci zaśpiewali

Patronat „TS”

fot. Miłosz Omelaniuk

W Zbuczynie odbył się koncert laureatów XIV Powiatowego Przeglądu Kolęd, Pastorałek i Piosenek Świątecznych.

Uczestniczyło w nim 56 mieszkańców powiatu siedleckiego. Jury (**Justyna Kowynia** - dyrygent Chóru Miasta Siedlce, **Karol Juszyński** - muzyk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Platerowie, **Aneta Karczmarska** - kierownik artystyczny zespołów wokalnych) przyznało: w kategorii szkół podstawowych kl. I-III „soliści” I miejsce - **Lenie Barei**, II - **Tymoteuszowi Trojanowskiemu**, III - **Wiktorii Markowskiej**, a wyróżnienie **Hannie Chmielak**. W kategorii „zespoły: - nagrody otrzymali: I miejsce zespół ze Szkoły Podstawowej w Dziewulach, II - zespół „Przyjaciele”, III - Studio Piosenki GOK Zbuczyn. Z pośród solistów z kl. IV-VI na podium stanęli: I miejsce - **Natasza Sienica**, II - **Lena Ornowska** i III - **Nikola Trojanowska**. Wyróżnienia otrzymały: **Amelia Celińska**, **Aleksandra Antoniak**, **Paulina Wierzejska**. Z kategorii zespołów I miejsce otrzymał zespół „Boża Armia”, II - zespół ze Szkoły Podstawowej w Borkach Kosach. Spośród kl. VII-VIII najlepsi soliści to: I miejsce - **Alicja Domańska**, II - **Alicja Prochenka**, III - **Martyna Rzewuska**, a zespoły to: I miejsce - zespół „Okarynki”, II - zespół ze Szkoły w Borkach Kosach i III - zespół wokalny z Krzeska -Królowej Niwy.

W gronie szkół ponadpodstawowych najlepszymi solistami zostali: I miejsce - **Olga Masiak**, II - **Anna Michalak**, III - **Jakub Soszyński**.

Wśród dorosłych solistów nagrodę otrzymał **Tomasz Radomyski**, spośród najlepsi okazali się: I miejsce - zespół wokalny „UliBabki”, II - zespół „Septym”, III - „Kędzierscy”, a wyróżniono zespół wokalny „Zaliwianki z Krzymosz” i zespół „Mieszkańcy Krzeska”. **(ak)**

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Nikodem Szwed, ur. 29.01.2023 r., godz. 9,05, waga 3.850, wzrost 56, Miętne

syn Bieńko, ur. 30.01.2023 r., godz. 15.05, waga 3.750, wzrost 56, Iwowe

Anna Boruta, ur. 30.01.2023 r., godz. 19.15, waga 3.230, wzrost 52, Choiny

Piotruś Gryglak, ur. 2.02.2023 r., godz. 15.55, waga 4.140, wzrost 55, Głosków

Izabela Pawliszewska, ur. 1.02.2023 r., godz. 8.15, waga 3.380, wzrost 53, Wola Rębkowska

Tymoteusz Gryczka, ur. 30.01.2023, godz. 13.38, waga 3.580, wzrost 57, Nowe Okniny

Zosia Kunka, ur. 1.02.2023, godz. 22.07, waga 3.730, wzrost 56, Wólka Kobyla

Jaś Raczyński, ur. 1.02.2023, godz. 17.00, waga 3.500, wzrost 54, Wyczółki

Tadzio Kowalski, ur. 1.02.2023, godz. 21.45, waga 3.500, wzrost 55, Krynka

Staś Socko, ur. 2.02.2023, godz. 16.40, waga 3.550, wzrost 54, Stare Kobiałki

Szymek Solnica, ur. 2.02.2023, godz. 17.43, waga 3.590, wzrost 54, Stare Opole

Roksana Rybak, ur. 1.02.2023, godz. 9.13, waga 3.700, wzrost 54, Słuchocin

syn Daniluk, ur. 4.02.2023, godz. 17.04, waga 3.800, wzrost 56, Siedlce

Jan Sulich, ur. 3.02.2023, godz. 1.56, waga 3.680, wzrost 58, Węgrów

Wojtuś Jasiński, ur. 3.02.2023, godz. 4.35, waga 4.05, wzrost 58, Stok Lacki

córka Piechowicz, ur. 2.02.2023, godz. 18.43, waga 3.240, wzrost 54, Siedlce

Malwinka Sokół, ur. 3.02.2023, godz. 3.25, waga 2.800, wzrost 51, Nowa Grężówka

Nikola Grochowska, ur. 3.02.2023, godz. 18.51, waga 2.980, wzrost 53, Stok Lacki-Folwark

Wiktoria Pazura, ur. 4.02.2023, godz. 17.29, waga 3.530, wzrost 55, Wodynie

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Antosia Kowieska, ur. 28.01.2023, godz. 18.21, waga 2.430, wzrost 54, Borki Sołdy

Blanka Skóra, ur. 30.01.2025, godz. 10.05, waga 3.570, wzrost 54, Siedlce

Michał Gryczka, ur. 31.01.2023, godz. 17.48, waga 2.800, wzrost 51, Anonin

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Julia Woźnica, ur. 30.01.2023, godz. 23.03, waga 2.500, wzrost 50, Golice

Antoś Zasuwik, ur. 31.01.2023, godz. 16.00, waga 3.950, wzrost 56, Siedlce

Ania Klimaszewska, ur. 2.02.2023, godz. 10.37, waga 3.650, wzrost 57, Siedlce

Ignaś Łukasiuk, ur. 3.02.2023, godz. 17.14, waga 2.940, wzrost 53, Grubale

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

Madar

www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice! Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

8-14 lutego 2023 r. NR 6

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:

do 28 lutego 2023r.

do 38% na okna avante® okna

Okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

BIURO OGŁOSZEŃ

www.tygodniksiedlecki.com

SIEDLCE
ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON

BET-TRANS LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

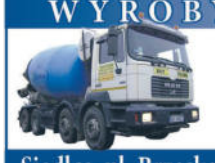

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

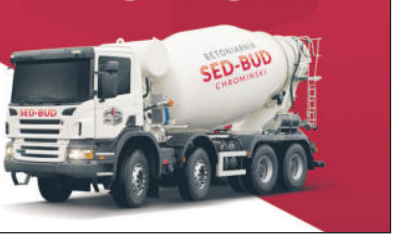

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE -WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
YTONG silka
SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl

– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
Transport z rozładunkiem

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

STIHL

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

PRZECINARKA
JUŻ ZA 69,90 × 10 RAT RRSO 0%

ASM SYSTEM

STIHL GTA 26

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Promocja obowiązuje od 7.01.2023 r. do 28.02.2023 r.
Rekomendowane ceny detaliczne.

RG.6721.1.2022 Skórzec, dnia 1 lutego 2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SKÓRZEC

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Żelków, Gmina Skórzec

Na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.).

zawiadamiam

o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Żelków, gmina Skórzec.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 i 3 ww. ustawy organ opracowujący projekt dokumentu może po uzgodnieniu z właściwymi organami, o których mowa w art. 57 i 58, odstąpić od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jeżeli uzna, że realizacja postanowień danego dokumentu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, a dokument dotyczy obszaru w granicach jednej gminy.

W związku z powyższym Wójt Gminy Skórzec wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Siedlcach z wnioskami o uzgodnienie odstąpienia od strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Organy, o których mowa w art. 57 i 58 ustawy tj. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie pismem znak: WOOŚ-III.410.638.2022.JDR.2 z dnia 25 stycznia 2023 r. oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Siedlcach pismem znak: ZNS.7040.1.2.2022.1 z dnia 25 lipca 2022 r. uzgodniły odstąpienie od przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowiska.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz fakt, że realizacja postanowień zmiany planu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko przy uwzględnieniu uwarunkowań określonych w art. 49 wyżej cytowanej ustawy, odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Uzasadnienie, o którym mowa w art. 48 ust 6 ustawy, zawierające informacje o uwarunkowaniach, o których mowa w art. 49 ustawy, jest dostępne do wglądu w Urzędzie Gminy Skórzec, ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec.

WÓJT GMINY SKÓRZEC
Jerzy Długosz

77-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. Dostawa paliw płynnych dla Gminy Siedlce oraz jej jednostek organizacyjnych.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do dnia 8.02.2023 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8.02.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

76-1p

Burmistrz Miasta i Gminy Mordy

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu w dniu 1.02.2023 r. na 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mordy przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu:
- działek rolnych – nr 159/3 o pow. 0,0542 ha zabudowanej studnią głębinową i nr 161/1 o pow. 0,0928 ha, położonych w obrębie Stasin gm. Paprotnia.
Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.umigmordy.bip.org.pl
lub tel. 025 6415402 w. 42.

75-1p

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

Wójt Gminy Górzno
PPRiL.6722.2.11.2020

Górzno, dnia 8 lutego 2023 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 8 terenów w obrębach geodezyjnych Łąki, Piaski, Samorządki i Wólka Ostrożeńska w gminie Górzno

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 ust. 1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r., poz. 1029, z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXI/150/2020 Rady Gminy Górzno z dnia 6 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 8 terenów w obrębach geodezyjnych Łąki, Piaski, Samorządki i Wólka Ostrożeńska w gminie Górzno,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 8 terenów w obrębach geodezyjnych Łąki, Piaski, Samorządki i Wólka Ostrożeńska w gminie Górzno** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 15 lutego 2023 r. do 10 marca 2023 r**. w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Górzno: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-gorzno.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **2 marca 2022 r. (czwartek) o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej w Urzędzie Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Górzno w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki podawczej: /sg538jy2u6/Skrytka, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 marca 2023 r. Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r., poz. 1029, z późn. zm.), każdy ma prawo złożyć uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi należy składać do Wójta Gminy Górzno w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki podawczej: /sg538jy2u6/Skrytka, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 marca 2023 r. Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Górzno.

Na podstawie art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) informuję, iż:

1. *Administratorem podanych danych osobowych jest Urząd Gminy w Górznie z siedzibą przy ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno, adres e-mail: gmina@gorzno.ugm.pl, tel: /25/ 681 22 54 reprezentowany przez Wójta Gminy Górzno Waldemara Sabaka. Dane są podawane w celu składania uwag do projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Górzno oraz prognozy oddziaływania na środowisko.*
2. *Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.*
3. *Dane osobowe przetwarzane przez Urząd Gminy Górzno będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu dla jakiego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami wskazanymi w Jednolitym Rzeczowym Wykazie Akt dla Urzędu Gminy w Górznie.*
4. *Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.*
5. *Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.*
6. *Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.*
7. *Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie uwagi lub wniosku bez rozpoznania.*
8. *Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.*
9. *Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iodo@gorzno.ugm.pl. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych można składać w Urzędzie Gminy w Górznie osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.*

Ponadto na podstawie art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) informuję, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (DzUrz UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Górzno /-/ **Waldemar Sabak**

WÓJT GMINY GÓRZNO

Ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości leśnej niezabudowanej, położonej we wsi Unin, gm. Górzno, będącej własnością Gminy Górzno, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr: 1447/1 o powierzchni 0,0641 ha i 1447/4 o powierzchni 0,87 ha.

Przetarg odbędzie się dnia 10.03.2023 r. o godz. 10 00 w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie.

Dla nieruchomości będącej przedmiotem przetargu Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgę wieczystą Nr SI1G/00036246/6.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **42 100 zł.** Postąpienie nie może wynosić mniej niż **430 zł**. Według planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Górzno, ww. nieruchomość od istniejącej drogi powiatowej 1KL są przeznaczone na poszerzenie tej drogi, a pozostałe to las L. Nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w gotówce w wysokości 5 000 zł (do dnia 6.03.2023 r.).

Wójt zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów.

Dodatkowe informacje na stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl oraz w Urzędzie Gminy w Górznie pokój nr 8 pod nr. tel. 25 681 22 54 wew. 39.

82-1p

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 2 lutego 2023 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust.5 i 6 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176) oraz art. 10, art. 49 i 61 Kodeksu postępowania administracyjnego (DzU z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.) **zawiadamiam ,** że na wniosek z dnia 9 stycznia 2023 r., złożony przez Wójta Gminy Sadowne, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn: „Budowa drogi gminnej nr 420609W w miejscowości Kołodziąż Rybie gm. Sadowne"

Projektowana inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach o nr. ewidencyjnym
Obręb Sokółka, gm. Sadowne:
działki nr ew.: 182 oraz działki nr ew.: 985/3 (**985/5**, 985/4)
Obręb Kołodziąż Rybie, gm. Sadowne:
działki nr ew.: 379, 695, 696

działki nr ew.: 378 (**378/1**, 378/2); 385 (**385/1**, 385/2); 390 (**390/1**, 390/2); 395 (**395/**1, 395/2); 402 (**402/1**, 402/2); 408 (**408/1**, 408/2); 416 (**416/1**, 416/2); 422 (**422/1**, 422/2); 428 (**428/1**, 428/2), 434 (**434/1**, 434/2), 440 (**440/1**, 440/2), 446 (**446/1**, 446/2), 452 (**452/1**, 452/2), 458 (**458/1**, 458/2), 464 (**464/1**, 464/2), 470 (**470/1**, 470/2), 476 (**476/1**, 476/2), 482 (**482/1**, 482/2), 488 (**488/1**, 488/2), 496 (**496/1**, 496/2), 503 (**503/1**, 503/2), 510 (**510/1**, 510/2), 517 (**517/1**, 517/2), 524 (**524/1**, 524/2), 532 (**532/1**, 532/2), 539 (**539/1**, 539/2), 546/1 (**546/2**, 546/3), 553/1 (**553/2**, 553/3), 563 (**563/1**, 563/2), 571 (**571/1**, 571/2), 579 (**579/1**, 579/2), 587 (**587/1**, 587/2), 594 (**594/1**, 594/2), 601 (**601/1**, 601/2), 608 (**608/1**, 608/2), 614 (**614/1**, 614/2), 621 (**621/1**, 621/2), 628 (**628/1**, 628/2), 634 (**634/1**, 634/2), 639 (**639/1**, 639/2), 643 (**643/1**, 643/2), 648 (**648/1**, 648/2), 653 (**653/1**, 653/2), 658/1 (**658/5**, 658/6), 658/2 (**658/3**, 658/4), 662 (**662/1**, 662/2), 667 (**667/1**, 667/2), 672 (**672/1**, 672/2), 677 (**677/1**, 677/2), 682 (**682/1**, 682/2), 687 (**687/1**, 687/2), 692 (**692/1**, 692/2), 654 (**654/2**, 654/1), 663 (**663/2**, 663/1), 668 (**668/2**, 668/1), 673 (**673/2**, 673/1), 678 (**678/2**, 678/1), 683 (**683/2**, 683/1), 688 (**688/2**, 688/1), 693 (**693/2**, 693/1)
(przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek, powstałych po podziale, tłustym drukiem, także w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Sadowne)

działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii: 395/2, 402/2, 408/2, 416/2, 422/2, 428/2, 434/2, 452/2, 458/2, 464/2, 470/2, 476/2, 482/2, 496/2, 503/2, 510/2, 517/2, 524/2, 539/2, 546/3, 553/3, 563/2, 579/2, 587/2, 594/2, 601/2, 608/2, 614/2, 621/2, 628/2, 634/2, 639/2, 643/2, 648/2, 653/2, 658/6, 662/2, 667/2, 672/2, 677/2, 682/2, 687/2, 692/2, 380, 386, 391, 398, 409, 417/1, 423/2, 429, 435, 447, 453, 459, 465, 471, 477, 483, 489, 497, 504, 511, 518, 525, 540, 547/1, 554/1, 564/1, 572, 588, 595, 602, 615, 622, 629, 635, 644, 649, 654/1, 663/1, 668/1, 673/1, 678/1, 683/1, 688/1.

Stronami postępowania w sprawie są: wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 108, I – Pietro w Wydziale Architektury i Budownictwa, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2022 r., poz. 2000, ze zm.), zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art.10 ww. ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Starosta Węgrowski /-/ **Ewa Besztak**

81-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Rewitalizacja części zabytkowego parku w Ostrówku na cele kulturalne i turystyczne".

Oferty należy składać z**a pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do dnia 17.02.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.02.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

80-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Zakup i montaż urządzeń placu zabaw w miejscowości Purzec (s)".

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do dnia 21.02.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 21.02.2023 r. o godzinie 12.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

84-1p

Informacja

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r., poz. 1899 tj.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce został wywieszony na okres 21 dni tj. **od 7.02.2023 r. do 28.02.2023 r.,** został wywieszony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym części działki oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Siedlce nr 1/10 o pow. 0,0004 ha w obrębie 51 przy ul. 3 Maja.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

85-1p

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Drewno kominkowe, opałowe, stemple budowlane, trociny, Siedlce, Strzała 95, 502 369 578. /03204-26/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-52-52/

Ogrodzenia, Pruszyn, siatka, panele, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. /012-25/

Sprzedam drzewo na dach i deski, 692 895 811. /4373-2/

Ziemniaki, 887 601 559. /405-2/

Sprzedam piłę spalinową Stihl 250, 505 103 382. /4375-2/

Sprzedam silnik elektryczny 7 kW, na wózku, 510 487 587. /82-2/

Piec do c.o, 120m, cena 4000 zł, kontakt 694 966 771. /20230129141328-4/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991. /0252-47/

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643. /0252-47/

Brama stylowa 4m, 509 339 062. /98-4/

Suche szczapy, 694 929 296. /101-3/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZNIOSKOWE AUTOMATYKA DO BRAM
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

ROLNICZE

Kupię każde zboże, 516 170 403. /2644-12/

Wezmę grunty rolne w dzierżawę, gm. Mordy oraz ościenne, dobre warunki, tel. 796 697 379. /20221217190214-12/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670 . /20230109134505-9/

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami w Rozalinie 518 323 185. /3/LOCH/2023-6/

Sprzedam irgę, 662 875 618. /4361-4/

Skup łubinu, gryki, 607 781 627. /20230113143259-8/

Kupię ziemię rolną, 789 305 201. /0104-6/

Kupię: olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699. /4/LOCH/2023-10/

Ziemniaki Irga, 692 751 581. /73-4/

Wezmę ziemię w dzierżawę, okolice Sokołowa Podl. i Węgrowa, płacę z góry, tel. 609 309 055. /20230126200035-4/

Kupię słomę, okolice Mordy, Przesmyki, Radzików, 513 446 740. /83-2/

Bobik do siewu lub na paszę, gm. Jabłonna Lacka, tel. 505 505 415. /20230128123046-2/

Sprzedam 10 beli siana, wiadomość 502 585 254. /415-1/

Sianokiszonka i siano, 606 443 271. /02-2/

Wezmę ziemię rolną w dzierżawę, gm. Siedlce, Skórzec, Domanice, tel. 514 564 952. /91-1/

Ziemniaki Vineta, Catania, 13 zł/15 kg, Wiśniew, 796 467 913. /20230201083304-2/

KUPUJEMY:
TRADYCYJNE ODMIANY ŻYTA
netto 900 zł / T
czyste, grube ziarno
PSZENICĘ KONSUMPCYJNĄ
netto 1200 zł / T
czyste, grube ziarno
G O T Ó W K A
USŁUGA PRZEMIAŁU
dla Klientów indywidualnych
Młyn Wodny
Tokary, gm. Korczew
tel. 602 261 673, 83 357 63 97

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP
• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

NAWOZY
azotowe i wieloskładnikowe
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
MATERIAŁ SIEWNY KUKURYDZY
Dekalb: DKC 3595, DKC 3609, DKC 3888
Ragt: RGT Bernaxx, RGT Maxxatac
Pioneer: P8752, P8812, P8816
AGRO-FIRMA
08-300 Sokołów Podlaski ul.Świerkowa 2
tel.25 781 54 99; 606 665 891

AgriTEAM
SKUP ZBÓŻ
695 730 600
- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śruty rzepakowej i sojowej
- Transport
Sprzedaż PELETU

Sprzedam łąko-pole, 3,30 ha, 110 szer., Domanice, 696 075 564. /96-2/

Słoma sucha 40 bel, 60 zł, Kosów Lacki, 606 472 736. /413-4/

Sprzedam otręby pszenne, 507 101 883.

Kupię zboże, odbiór pompą, 501 716 304.

Kupię: pszenżyto, jęczmień, groch paszowy, 501 475 488. /4366-6/

Sprzedam ziemniaki jadalne, marchew, 608 879 311. /11-6/

Ziemniaki jadalne, nawożone organicznie, odnowione, 607 298 430. /20230117212357-12/

Słoma, bele 120, talerzówka 16-stka, młynek zbożowy, pługi 2-ki, 694 910 615. /49-2/

Sprzedam ziemię rolną, zalesioną, 2 ha, klasa 3-6, gm. Wodynie (kierunek Kamieniec), 608 437 919.

Sprzedam pszenżyto, 518 923 026. /4378-1/

Sprzedam siano, 692 629 502. /105-2/

Kupię siano ładne pogodne, 605 238 057. /4380-6/

Sprzedam pszenicę jarą „Jarlanka", po centrali 1 rok, gm. Mordy, tel. 660 373 815. /20230204153622-2/

Sprzedam pszenżyto ozime, pszenicę jarą Frajda, 602 340 022. /20230205174815-1/

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Ciągnik, sprzęt rolniczy, 667 769 708. /5-6/

Nawozy mineralne
duży wybór, dowóz do Klienta
Jacek
Wapna nawozowe
luz i granulowane
Materiał siewny kukurydzy
topowe odmiany na sezon 2023
Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne
508 697 122 · 508 697 063
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Notowania z jarmarków

31.01.-3.02.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	160-170	160	150-170	170-180	170-180	150-160	150
żyto	zł/dt	120	-	120-140	-	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	150	160	130-160	150-160	150-160	130-140	130
miesz. zbóż	zł/dt	-	150	130-140	140	140-160	130-140	120
owies	zł/dt	140	150	130-140	120-140	130-150	120-130	110-120
pszenżyto	zł/dt	140	140	130-150	140-150	150-160	130-140	140
kukurydza	zł/dt	160-180	160	150-170	170-180	180-200	150-160	-
ziemniaki	zł/kg	1,2	1,3	1,6-1,8	1,5-2,0	1,60-1,80	1,50-1,80	1,50-1,80
jaja	szt.	1,3	1,0-1,2	0,9-1,2	0,95-1,4	0,8-1,5	0,8-1,5	0,8-1,2

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-61/

Kombajn ziemniaczany, sortownik, glebogryzarka, 507 105 719. /4-6/

Kupię beczkowozy, prasy belujące, przyczepy, 506 260 749. /22-6/

Kupię ciągniki, każda marka, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. /22-6/

Zakupię T-25 w każdym stanie, 695 459 767. /10-20/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /11-20/

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę, wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 721 517 916. /pp-10-10/

Betoniarka 150 litrów, 503 070 630. /22-3/

Annę, 665 192 909. /43-M-1/

Kombajn ziemniaczany Bolko Anna, mało używany, 573 230 108. /03-4/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Części przyczepa, 513 517 400. /255-6/

Opryskiwacz 400 litrów, 503 070 630. /21-3/

Przyczepa D 47, HL 60.11, 513 517 400. /0109-6/

Wywrotki, 504 647 931. /16-3/

Owijarka Spima bel, agregat ściernikowy 2,60 m, 798 724 210. /4372-2/

Brona talerzowa 3 m, kultywator z wałkami 2,7 m, 887 601 559. /406-2/

Sprzedam przyczepę Autosan 1970, 501 805 405. /412-1/

Sprzedam siewnik „Famarol" 3 m oraz agregat uprawowy przedsiewny „Bomet" 1,8 m², 502 335 427. /4377-2/

Sprzedam rozrzutnik obornika, 25 787 83 93. /414-1/

Sprzedam prasę Claas, siewnik do kukurydzy, 785 600 974. /18-1/

Kultywator, opryskiwacz, pająk do siana, maszt do ciągnika, 505 832 677. /104-1/

Belarka Sipma, 667 170 487. /107-2/

Zetor 7245, 1988; C-330 z turem, 1974; Ferguson 580, 1988; przyczepa D47, 1984; przyczepa wywrotka na dwa siłowniki; rozrzutnik dwuosiowy, 605 684 208. /19-1/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedaż kur niosek, 697 682 186, 798 350 272. /20221231094049-6/

Sprzedam pasiekę 10 uli, 602 828 279. /1190-6/

Skup bydła z konieczności, 508 869 814. /20230110222017-4/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Cielaki, 791 997 559. /390-5/

Kupię maciory i knury, wyrejestrowanie, auto z wagą, Tomek 513 922 966. /20230115221616-11/

Kupię kucyka, 508 133 363. /77-2/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy 606 856 304

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 517 959 053. /407-2/

Sprzedam jałówki wysok ocielne mleczne, 511 812 424. /411-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 517 336 731. /97-6/

Sprzedam krowę, byczka, ok. Łukowa, 797 571 417. /17-1/

Sprzedam jałówki, 785 600 974. /19-1/

Sprzedam krowę mleczną z cielakiem, okolice Garwolina, tel. 606 181 345. /20230204090422-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, dom, Piaski Zamiejskie, 796 861 023. /20230110082412-6/

Kupię mieszkanie w Siedlcach (gotówką), tel. 690 638 670. /090-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

M2, Siedlce, 25 631 78 84. /253-6/

WYNAJMĘ MAGAZYN 300 M², WYS. 7 M, Z PLACEM MANEWROWYM 300 M², SIEDLCE, CENTRUM, 693 893 600. /20230201124543-4/

Mieszkanie do wynajęcia, Partyzantów 14, 48 m², 2 pokoje, umeblowane, osiedle zamknięte, 1800 zł + czynsz i prąd, 518 642 349. /111-1/

Wynajmę mieszkanie, Siedlce, 785 600 974. /20-1/

Kawalerka Siedlce, 783 116 371. /25-2-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam pawilon, Siedlce, Młynarska, 506 166 399. /1195-6/

Posiadłość w gm. Domanice, 604 608 486. /1196-8/

Sprzedam działkę, Siedlce, 660 667 701. /1199-6/

Sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami w Pruszynku, 513 798 546, 606 211 363. /114-1/

Dom drewniany z bali sosnowych 12,5mb x 80mb, 10.000, 570 848 078. /7-6/

Sprzedam gospodarstwo rolne 6,5 ha z budynkami lub oddzielnie, miejscowość Bielany, 502 171 809. /20-6/

Sprzedam dom 120 m², Wólka Leśna, 695 888 890. /012-3/

Sprzedam kawalerkę 24 m², ul. Floriańska, 695 888 890. /012-3/

M-50 m², tel. 606 560 223. /75-2/

DZIAŁKA BUDOWLANA, STARE IGANIE (ZA HÖRMANNEM), 17X216M, WSZYSTKIE MEDIA, DOJAZD ASFALTEM, 506 770 473. /20230127095649-3/

Posesja Kamianki-Wańki, ul. Starowiejska 80, 512 370 452. /86-2/

Domy z bala, duże i małe, jednorodzinne i letniskowe, podlaskie, podhalańskie i skandynawskie, budowa i transport, 789 848 508. /108-1/

OKAZJA! Sprzedam garaże: akrylowy - 1 szt., drewnopodobny - 1 szt., ocynk - 3 szt., 502 502 074. /pp-4-6/

NAUKA

Niemiecki, 606 107 356. /24-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler, 39 lat, bez nałogów i zobowiązań, katolik, pozna samotną pannę ze wsi bez nałogów, wierzącą, o wysokiej kulturze osobistej, wiek do 40 lat, tylko stały związek. Więcej szczegółów pod numerem 667 710 020. /2646-6/

Wdowiec, emeryt lat 70 pozna miłą panią z Siedlec do spotkań i przyjaźni, 733 704 338. /112-1/

Jestem samotnym facetem, chciałbym poznać panią do stałego związku, do bycia na zawsze razem, ja jestem po przejściach, może być z Ukrainy lub Polski, kontakt tel. 782 640 065. /panoramix-1/

Poznam panią do 45 lat, spotkania bez zobowiązań, sms 452 010 232. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Zapraszam do siebie, na miłe chwile, 503 714 253. /21-6/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /46-6/

Witam, szukam zdecydowanej Pani do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ - wszystko do ustalenia, podstawa to higiena i dyskrecja, tel. 782 232 400. /2652-10/

Niezapomniane chwile, biust 4, prywatnie, Siedlce, 510 360 754. /92-1/

Dyskretny 43l pozna dyskretną dojrzałą kobietę do spotkań, 503 348 347. /panoramix-1/

Wolny, 60l, poszukuje pani do regularnych spotkań bez zobowiązań 1-2 razy w tygodniu, sms, 792 770 672. /20230202175602-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na full relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /102-2/

RÓŻNE

Kupię drzewo, 792 059 300. /4353-6/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

Kompresor WAN, dwutłokowy, 604 279 568. /100-3/

Klocek dębowy, drzwi wewnętrzne, 608 149 462. /103-2/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

prasa.pl 6ed4803c24

USŁUGI Okolicznościowe

Fundacja ITA serdecznie zaprasza na Bal Charytatywny, 506 180 531. /20230201114057-1/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-158/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03206-26/

Posprzątam dom, mieszkanie, Siedlce, 508 832 724. /113-1/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /386-10/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /65-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /106-1/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany parkingowe, 600 270 665. /0254-6/

USŁUGI Budowlane

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /1188-15/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /1234-12/

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Docieplenia budynków, malowanie, poddasza, panele, 600 705 498. /1284-6/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /03210-26/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplenia budynków, poddasza, odnawianie elewacji, malowanie dachów, szpachlowanie, panele, 664 265 473. /7-6/

Remonty, 515 518 272. /9-16/

Remonty, poddasza, suche zabudowy, szpachlowanie, malowanie itp., wiaty, garaże, drewniane, 660 841 588. /20230105144758-9/

Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe Art Remo, 502 116 770. /20230108202139-5/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Olbud, usługi remontowo-budowlane, poddasza, płytki, malowanie, tapeta, tynki, gips, 507 050 216. /25-4/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Tynki agregatem, 605 177 810. /4362-6/

Docieplenia budynków - elewacje - szybko - solidnie - 602 482 572. /pp-10-10/

Układanie kostki, wjazdy, chodniki, podwórka, tarasy, 608 636 246. /081-6/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /60-6/

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele itp., solidnie, 693 427 529. /62-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, 604 093 614. /67-6/

Usługi elektryczne, solidnie, tanio, 507 876 687. /93-12/

Wykończenia mieszkań, domów od A-Z, 519 136 225. /23-3/

Zatrudnimy
PANIE DO ZBIORU PIECZAREK

OFERUJEMY:
- stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- jednozmianowy system pracy
- elektryczne wózki do zbioru,
- bezpłatny transport,

NOWY OBIEKT W KOWIESACH KOŁO BIELAN

TEAM MUSHROOMS
POZOSTAŁE INFORMACJE POD NUMEREM
TEL : 795 761 796

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /109-21/

Remonty budowlane, wykonuję od 1990, 607 491 994. /24-2-2/

PRACA

Zatrudnię kucharza-kę, kelnera-kę, pomoc, 797 209 119. /256-6/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, miło i spokojnie, tel. 533 016 154. /20230113161712-4/

Kucharz (-ka), kelner (-ka), pomoc, 797 209 119. /0109-6/

Zatrudnię hydraulika z doświadczeniem, 784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

Zatrudnię montera i pomocnika do pracy na sieciach wodno-gazowych, 784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

Zakład Kamieniarski zatrudni na stanowiska:
- **szlifierz**
- **monter nagrobków**
- **murarz**
- **pomocnik murarza**
- **pomocnik do prac na cmentarzu**

Konstancin-Jeziorna ul. Chylicka101
Kontakt: 604 404 274
Zarobki 5000 - 6000 zł netto.

PWiK Sp. z o.o.
w Siedlcach, ul. Leśna 8
08-110 Siedlce
zatrudni pracownika na stanowisku:

Inspektora ds. technicznych

Wymagania:
- wykształcenie – wyższe techniczne branży sanitarnej, konstrukcyjno-budowlanej lub elektrycznej,
- znajomość pakietu MS Office i programu CAD,
- znajomość przepisów prawa budowlanego,
- umiejętność pracy w zespole,
- umiejętność sporządzania kosztorysów.

Dodatkowym atutem będą uprawnienia projektowe lub wykonawcze.

Oferty pisemne (CV z wymaganą klauzulą RODO oraz list motywacyjny) prosimy kierować na adres: **Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Siedlcach, 08-110 Siedlce, ul. Leśna 8, sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do dnia 20 lutego 2023 r.** Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie tel. 25 640 28 00 oraz na stronie **www.bip.pwik.siedlce.pl**

Doświadczony kierowca kat. C szuka pracy, 500 856 831. /20230129001557-2/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/1/2023-9/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, możliwość zamieszkania, produkcja trzody chlewnej, tel. 609 033 020. /95-2/

Podejmę pracę jako opiekun osoby starszej, chorej, samotnej, 506 194 064. /99-3/

Meprozet zatrudni dyrektora, tel. 795 934 634. /44-M-6/

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectw: Mrozy, Kruki, Wola Paprotnia, Gójszcz, Wola Rafałowska, Rudka, Guzew i Jeruzal.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 41 w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta i Gminy Mrozy Uchwały Nr XLV/426/2022 z dnia 25 października 2022 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectw: Mrozy, Kruki, Wola Paprotnia, Gójszcz, Wola Rafałowska, Rudka, Guzew i Jeruzal.

Zakres zmiany planu obejmuje teren przedstawiony na załączniku graficznym do uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectw: Mrozy, Kruki, Wola Paprotnia, Gójszcz, Wola Rafałowska, Rudka, Guzew i Jeruzal. Uchwała wraz z załącznikiem jest dostępna do wglądu w Urzędzie Miasta i Gminy Mrozy przy ul. Adama Mickiewicza 35 w Mrozach oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Mrozy pod adresem: https://mrozy.bip.net.pl.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, sporządzanej w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta i Gminy Mrozy, z siedzibą przy ul. Adama Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy lub z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej pod adresem e-mail: gmina@mrozy.pl w terminie do dnia 28.02.2023 r.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek.

Burmistrz Mrozów
Dariusz Jaszczuk

Na podstawie art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż w związku z opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU 2022 poz. 503 ze zm.), Administratorem Danych jest Gmina Mrozy, reprezentowana przez Burmistrza, którego siedziba mieści się w Urzędzie Miasta i Gminy Mrozy przy ulicy Adama Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy. W związku z realizacją wskazanego celu Państwa dane osobowe mogą być przekazywane podmiotom upoważnionym do uzyskania informacji lub organom uprawnionym na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Pełna treść klauzuli zawierającej informacje o przysługujących Państwu prawach znajduje się na stronie www.mrozy.bip.net.pl oraz w siedzibie Administratora. 86-1p

Informacja o wolnych miejscach pracy

Specjalista ds. logistyki zakupowej - wykształcenie średnie. Dobra organizacja, sumienność, komunikatywność. Znajomości systemu COMARCH ERP oraz obszaru zakupowego będzie dodatkowym atutem. Kontakt tel.: 693 894 871 lub e-mail: rekrutacja.siedlce@asaj.pl

Kierowca - magazynier - wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. B, mile widziane prawo jazdy kat. C. Kontakt e-mail. : siedlce.florianska@sawomet.pl

Kierownik sklepu - wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie zawodowe. Sprzedaż hurtowa maszyn i urządzeń rolniczych. Kontakt tel.: 695 750 085 lub e-mail: ds.galazka@wp.pl

Lakiernik konstrukcji metalowych - wykształcenie bez znaczenia, lakiernik konstrukcji metalowych, wykonywanie prac np. barierki, stoły. Kontakt tel.: 515 291 649 lub e-mail: roman.koziol@diagmost.eu

Księgowy/Kadrowy - preferowany kierunek wykształcenia rachunkowość i finanse, doświadczenie z systemami księgowymi w szczególności Optima, wiedza i praktyczne roczne doświadczenie w zakresie księgowości, podatków, prawa finansowego. Kontakt tel.: 691 940 645 lub e-mail: ewalasocha@diagmost.eu

Mechanik/Wulkanizator - wykształcenie bez znaczenia, możliwość przyuczenia. Kontakt tel.: 509 512 346

Pracownik produkcji - wykształcenie bez znaczenia, zdolności manualne. Kontakt e-mail: biuro@iwonex.com.pl

Pomocnik lakiernika - wykształcenie bez znaczenia, mile widziane osoby z doświadczeniem (ale jest też możliwość przyuczenia), umiejętność lakierowania, polerowania, sumienność i wysoka precyzja, umiejętność pracy w grupie. Kontakt tel.: 608 434 627

Asystent/ka Serwisu i Salonu - wykształcenie średnie, dobra znajomość branży motoryzacyjnej, dobra organizacja pracy własnej, proaktywna postawa w rozwiązywaniu napotkanych wyzwań, odporność na stres. Kontakt e-mail: iwona.kaminska@toyota-siedlce.com.pl

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce: Oferty pracy.

RENTY / EMERYTURY
Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

PRAWO SPADKOWE
- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

CORMAK TECHNOLOGIA MASZYN

OFERTY PRACY

ELEKTRYK

Obowiązki:
- diagnostyka awarii i naprawy urządzeń elektrycznych w maszynach
- kontrolowanie i monitorowanie układów sterowania / urządzeń elektrycznych
- wykonywanie czynności konserwacyjno-remontowych przy układach automatyki i zasilania
- realizacja okresowych przeglądów urządzeń
- udział w aktualizacji i tworzeniu dokumentacji technicznej maszyn (gł. schematów elektrycznych)

Wymagania:
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- uprawnienia SEP do 1 kV
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność, dokładność i punktualność
- bardzo dobra organizacja pracy

Oferujemy:
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę z atrakcyjnym wynagrodzeniem
- pracę w stabilnej i rozwijającej się firmie
- pakiet medyczny i ubezpieczenie grupowe
- szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe

Aplikujących kandydatów prosimy o zamieszczenie w CV poniższej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji".

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych."

Zastrzegamy możliwość odpowiedzi na wybrane aplikacje.

MECHANIK

Obowiązki:
- samodzielna praca serwisowa przy maszynach do obróbki drewna i metalu
- naprawa maszyn, diagnozowanie i usuwanie usterek
- bieżąca kontrola pracy maszyn
- dokonywanie przeglądów planowanych i bieżących maszyn i urządzeń
- dokonywanie konserwacji czystości części maszyn

Wymagania:
- zdolność samodzielnego usuwania problemów technicznych
- znajomość zagadnień mechanicznych
- rzetelność, dokładność, dobra organizacja pracy
- prawo jazdy kat. B
- doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane, ale nie wymagane, możliwość przyuczenia

Oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- pracę w stabilnej i rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od umiejętności i zaangażowania
- pakiet medyczny i ubezpieczenie grupowe
- szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe

Aplikujących kandydatów prosimy o zamieszczenie w CV poniższej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji".

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych."

Zastrzegamy możliwość odpowiedzi na wybrane aplikacje.

POMOC ELEKTRYKA

Obowiązki:
- pomoc przy diagnostyce awarii i naprawy urządzeń elektrycznych w maszynach
- pomoc przy czynnościach konserwacyjno-remontowych w maszynach

Wymagania:
- uprawnienia SEP do 1 kV
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność, dokładność i punktualność
- bardzo dobra organizacja pracy

Oferujemy:
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę z atrakcyjnym wynagrodzeniem
- pracę w stabilnej i rozwijającej się firmie
- pakiet medyczny i ubezpieczenie grupowe
- szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe

Aplikujących kandydatów prosimy o zamieszczenie w CV poniższej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji".

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych."

Zastrzegamy możliwość odpowiedzi na wybrane aplikacje.

POMOCNIK MECHANIKA

Obowiązki:
- pomoc przy pracach serwisowych przy maszynach do obróbki drewna i metalu
- pomoc przy naprawie maszyn, diagnozowaniu i usuwanie usterek
- pomoc przy konserwacji czystości części maszyn

Wymagania:
- znajomość zagadnień mechanicznych
- rzetelność, dokładność, dobra organizacja pracy
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- pracę w stabilnej i rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od umiejętności i zaangażowania
- pakiet medyczny i ubezpieczenie grupowe
- szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe

Aplikujących kandydatów prosimy o zamieszczenie w CV poniższej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji".

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych."

Zastrzegamy możliwość odpowiedzi na wybrane aplikacje.

MECHANIK AUTOMATYK

Obowiązki:
- samodzielna praca serwisowa przy maszynach do obróbki drewna i metalu
- modernizacja systemów automatyki oraz programowanie układów sterowniczych maszyny
- nadzór nad systemami sterowniczymi maszyny
- tworzenie instrukcji do systemów sterowania urządzeń oraz dbanie o dokumentację techniczną
- naprawy i regulacje szaf sterowniczych, układów sterowania maszyn

Wymagania:
- wykształcenie średnie lub wyższe (mechatronika / elektronika / automatyka)
- znajomość układów elektroniki i automatyki przemysłowej
- umiejętność korzystania z programatora sterowników PLC
- umiejętność tworzenia prostych układów sterowania i automatyki
- zaangażowanie w pracę, determinacja oraz chęć do rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- posiadanie uprawnień SEP do 1 kV
- mile widziane dodatkowe kursy lub szkolenia z zakresu obsługi, diagnostyki i programowania maszyn

Oferujemy:
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę z atrakcyjnym wynagrodzeniem
- pracę w stabilnej i rozwijającej się firmie
- pakiet medyczny i ubezpieczenie grupowe
- szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe
- możliwość wsparcia przez firmę w przypadku kandydatów zainteresowanych relokacją

Aplikujących kandydatów prosimy o zamieszczenie w CV poniższej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji".

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych."

Zastrzegamy możliwość odpowiedzi na wybrane aplikacje.

www.cormak.pl

eprasa.pl 6ed4803c24

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 8-14.02.2023 NR 6

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-45/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

BMW

BMW X3 2005, 3.0 diesel, manual, 661 973 022. /4379-3/

FIAT

Panda 2006, 1,3 diesel, 668 414 198. /94-1/

FORD

Ford Fiesta 1.6 TDCI 2007 r., przebieg 222 050 km, garażowany, kolor czarny, pięciodrzwiowy, dodatkowo koła z oponami letnimi, cena - 8900 zł do negocjacji, Sokołów Podl., tel. 508 392 143. /20230204105856-1/

PEUGEOT

Peugeot 407, 2007, 1,6 diesel, 668 414 198. /94-1/

VOLKSWAGEN

Passat, 2003, 2,0l benzyna, kombi, 668 414 198. /94-1/

INNE

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-6-6/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
tel. 602 434 521
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ZAWIADOMIENIE Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2021 r., poz.1899 ze zm.) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12 – dnia **8 lutego 2023 r.** na okres **21 dni** został wywieszony wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do zamiany.

Nieruchomości objęte wykazem przeznaczone do zamiany są położone w miejscowości:

- **Świdry:** działka **nr 979/2** o pow. 0,0178 ha, będąca własnością Gminy Łuków,
- **Świdry:** działka **nr 829/5** o pow. 0,0063 ha, będąca własnością osoby fizycznej.

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 wew. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

88-1p

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09
Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość
Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przysłanie tresci ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki

919 09
TSI.MS.Sprzedam samochod.
Tel. 123 456 789

919 09
Dziekujemy, za przesłanie tresci ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":
Motoryzacyjne ogólne - MO, Motoryzacyjne kupię - MK,
Motoryzacyjne sprzedam - MS, Motoryzacyjne usługi - MU,
Sprzedaż - SP, Maszyny rolnicze kupię - RK, Lokale nieruchomości, ogólne - LO,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS, Lokale nieruchomości kupię - LK,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW, Lokale nieruchomości sprzedam - LS,
Różne - RO, Zwierzęta - ZW, Nauka - NA, Towarzyskie - TO,
Matrymonialne - MA, Medyczne - ME, Usługi - US, Praca - PR.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Rugbyści wierzą w lepsze jutro...

Utrzymanie, a za rok walka o medale

Rugbyści MKS Pogoń Awenta Siedlce ciężko trenują z myślą o jak najlepszej formie na rundę wiosenną Ekstraligi Rugby. Z ich szkoleniowcem Eduardem Vertyletskyim oraz kierownikiem drużyny Maciejem Kryszczukiem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Pogoń wysoko przegrywa dwa pierwsze mecze bieżącego sezonu. Trener Chubinidze niespodziewanie składa rezygnację. Wiadomo, że jego następca nie będzie miał łatwo. Długo musiałeś się zastanawiać, czy przyjąć propozycję od zarządu?**

Eduard Vertyletskyi: - Przede wszystkim byłem bardzo zaskoczony, ale pozytywnie. Trochę w swoim życiu pograłem i miałem okazję pracować z wieloma szkoleniowcami. Czułem się gotów podjąć wyzwanie. Myślałem o pracy trenerskiej, nie sądziłem jednak, że nastąpi to tak szybko. Klub postanowił mi zaufać i robię wszystko, żeby udowodnić, że nie popełnił błędu. Dużo pomaga mi Przemek Rajewski, który został trenerem od ataku. Drużyna pod naszym okiem robi wyraźny progres.

■ **Łączenie funkcji szkoleniowca i zawodnika nie wydaje się łatwym zadaniem. A może jednak z wysokości murawy widać więcej?**

EV: - To zdecydowanie komplikuje sprawę. Grając mecz, jesteś na adrenalinie, skupiasz się na swojej robocie. Trudno jest jednocześnie obserwować, kto potrzebuje zmiany i reagować na inne sytuacje boiskowe. Dlatego bardzo ważna jest komunikacja z ławką. Ktoś, kto stoi z boku, ma szerszą perspektywę niż osoba znajdująca się w centrum akcji.

■ **Nagle z relacji typowo koleżeńskich musiałeś przejść na relację trener – zawodnicy. To też musiało stanowić wyzwanie.**

EV: - To prawda, wciąż nad tym pracujemy. Jako doświadczony zawodnik czułem szacunek ze strony reszty zespołu. Jednak bycie trenerem, to jeszcze coś więcej. Trzeba zbudować pewien dystans, który stworzy taką sytuację, że jak coś powiem, to ma być zrobione, a nie traktowane jak dobra rada starszego kolegi.

Maciej Kryszczuk: - Gdy „Edi" został trenerem, atmosfera w zespole od razu się poprawiła. Chłopaki wiedzieli, że to właściwy człowiek na właściwym miejscu. Jako szkoleniowiec cieszy się autorytetem i wcale nie musiał przestać być kumplem. Tak naprawdę dla innych zawodników zawsze był guru. Doskonale potrafi wyważyć, kiedy jest czas na „śmieszkowanie", ale kiedy trzeba kogoś opierdzielić, to też się od tego nie miga.

■ **Debiut trenerski trudno uznać za udany, gdyż zakończył się wysoką porażką z Lechią Gdańsk. Efektu nowej miotły nie było, ale chyba nie mogło być. Obecna Pogoń po prostu nie jest w stanie nawiązać równej walki z zespołami z topu.**

EV: - Ciężko mówić o nowej miotle, skoro wszystko zostało po staremu, tylko zmienił się trener, a ten, co go zastąpił, był już częścią drużyny. Wcześniejsze problemy nie zniknęły, a nowych jeszcze przybyło, gdy trener Chubinidze odszedł z dnia na dzień. Jestem dumny z tej drużyny, że potrafiła się podnieść i zwyciężyć arcyważny mecz z Posnanią.

■ **Zanim doszło do wygranej w Poznaniu, była seria porażek. Czy którejś szczególnie szkoda?**

EV: - Żal przegranej z Arką. Nie byliśmy słabszym zespołem, ale w końcówce spotkania wyszedł brak ławki. Bez świeżej krwi opadliśmy z sił.

MK: - Przychodzi mi jeszcze na myśl mecz z Juvenią. W pierwszej połowie, gdy graliśmy wyjściowym składem, mieliśmy przewagę. W drugiej byliśmy już tylko tłem dla rywali. Na ostatnie 20 minut brakuje nam zmian. Ewentualnie te, które przeprowadzamy, nie wystarczają na utrzymanie odpowiedniej jakości gry. Mamy sporo młodych, niedoświadczonych chłopaków. Do tego doszły kontuzje. Przez to jesteśmy w tym miejscu, w którym jesteśmy.

■ **Meczem rundy była dla Was konfrontacja z Posnanią, czyli bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie. Wydawało się, że to Poznań jest faworytem, bo potrafił punktować z takimi zespołami, z którymi Wy wysoko przegrywaliście. Na murawie to jednak Pogoń udowodniła swoją wyższość.**

MK: - Nic nie wskazywało, że będzie dobrze. Po drodze do Poznania popsuł nam się autokar, pięć godzin czekaliśmy, żeby ruszyć w dalszą podróż. Dojechaliśmy około północy, od razu położyliśmy się spać. Każdy następnego dnia był podminowany. Na szczęście „Edi" potrafił tak zmobilizować drużynę, że Posnania praktycznie nie istniała na boisku.

EV: - Nastawienie było proste: wyjść, cieszyć się z meczu, ze wspólnej gry. Nie narzucałem chłopakom dodatkowej presji, że koniecznie muszą to spotkanie wygrać. Oni sami mieli tego świadomość. Kluczem do sukcesu okazało się wyluzowanie.

■ **Trwa przerwa pomiędzy rundami. Jak ją wykorzystujecie?**

EV: - Staramy się maksymalnie przygotować do wiosny. Mamy matę, ćwiczymy zapasy, wylewamy poty na siłowni i zajęciach z crossfitu. Technikę podania trenujemy podczas zajęć halowych. Staramy się nie zaniedbać żadnego aspektu. Tydzień lub dwa przed inauguracją rundy planujemy zagrać jakieś sparingi, pod uwagę bierzemy Legię Warszawa i Rugby Białystok.

Rugbyści trenują w pocie czoła, a przykład daje grający trener zespołu Eduard Vertyletskyi. fot. Siriss

■ **Należy spodziewać się jakichś wzmocnień?**

EV: - Czekamy na przyjazd dobrego, doświadczonego zawodnika z Tonga. Możliwe, że dołączy do nas też gracz z Ukrainy. Kilku chłopaków wykurowało się po kontuzjach. Jestem przekonany, że wiosną będziemy mocniejsi, niż byliśmy jesienią.

■ **Pogoń odważnie wprowadza w świat ekstraligowego rugby młodych wychowanków. To nadzieja na lepsze jutro.**

M.K. - Dobrze, że są, ale wciąż długa droga przed nimi. Najważniejsze, że robią postępy. Cały zespół musi teraz z podniesioną głową podejść do rundy rewanżowej. Wywalczyć to utrzymanie. A w kolejnym sezonie pora wrócić do gry o medale.

■ **Oczywiście z Edim Vertyletskyim w roli trenera.**

EV: - Trenera i zawodnika. Znów chcemy walczyć o najwyższą stawkę. Oczywiście byłoby łatwiej, gdybyśmy dysponowali większymi środkami. Można wtedy zrobić więcej obozów, pomyśleć o solidniejszych wzmocnieniach. Trzeba się jednak odnajdywać w takich realiach, jakie są.

MK: - Gdybyśmy mieli do dyspozycji choćby takie pieniądze, jak mają siatkarze, to w każdym sezonie byłby medal dla Siedlec, a „Tygodnikowi" mogłoby nie starczyć miejsca w gazecie, żeby to wszystko opisywać. Nie ma co marudzić, trzeba robić swoje. Jeszcze będzie pięknie.

KPS dalej rozczarowuje

PSG KPS Siedlce, myśląc realnie o awansie do fazy play-off rozgrywek I ligi siatkarzy, powinien wygrać z niżej notowanym BAS Białystok. Tak się jednak nie stało.

Siedlczanie pokazali się w Białymstoku z bardzo słabej strony. W pierwszym secie ugrali zaledwie 16 oczek. W drugim uzbierali ich trochę więcej, bo 21. Trzecia partia okazała się być ostatnią. Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** ulegli do 21 i w całym meczu 0:3.

BAS BIAŁYSTOK - PSG KPS SIEDLCE 3:0 (25:16, 25:21, 25:21).

W ligowej tabeli siedlczanie zajmują 11. miejsce. Strata do najlepszej ósemki jest coraz większa.

1	Norwid Częstochowa	47	20
2	Mickiewicz Kluczbork	46	20
3	MKS Będzin	43	19
4	BKS Visła Proline Bydgoszcz	42	20
5	Avia Świdnik	41	19
6	Gwardia Wrocław	37	20
7	Lechia Tomaszów Maz.	31	20
8	SPS Chrobry Głogów	31	20
9	AZS AGH Kraków	29	20
10	Olimpia Sulęcin	25	20
11	PSG KPS Siedlce	23	19
12	BAS Białystok	23	20
13	MKST Astra Nowa Sól	22	20
14	Legia Warszawa	19	20
15	KRISPOL Września	16	20
16	SMS PZPS Spała	2	21

W sobotę **11 lutego o godz. 17** KPS podejmie Avię Świdnik.

(PŚ)

Premierowa wygrana MKK

UKS MKK Siedlce pojechał do Ostrołęki na drugi turniej koszykówki dziewcząt U11, organizowany w ramach rozgrywek Warszawskiego Okręgowego Związku Koszykówki.

Podopieczne trenera **Karola Trocia** do oficjalnych rozgrywek PZKosz powróciły po kilkuletniej przerwie. Przed tygodniem były gospodyniami pierwszej kolejki, podczas której musiały uznać wyższość MPKK Sokołów Podlaski i OKK Ostrołęka.

W ramach drugiej kolejki turniej rozegrano w Ostrołęce. Poza MKK i OKK w rywalizacji wzięła też udział drużyna UKS 4 Łomża i to właśnie ona była pierwszym rywalem siedlczanek. MKK po zaciętym meczu odniósł premierowe zwycięstwo w rozgrywkach, pokonując łomżanki 32:29.

W spotkaniu Siedlce - Ostrołęka, ponownie górą były dziewczęta z OKK w stosunku 41:32. **(PŚ)**

Świetna Aleksandra Belniak

Młodzi lekkoatleci z naszego regionu wzięli udział w 2. Halowych Zawodach Kontrolnych WMOZLA w Warszawie.

Najlepiej zaprezentowała się zawodniczka WLKS Nowe Iganie **Aleksandra Belniak**. Startująca w kat. U16 sportsmenka zwyciężyła rywalizację w biegu na 60 m ppł, poprawiając swój rekord życiowy. Wynik 8,98 s jest tylko o 0,05 s słabszy od rekordu Polski w tej kategorii wiekowej.

Aleksandra Belniak wzięła również udział w zmaganiach w skoku w dal, w których zajęła drugie miejsce z wynikiem 5,18 m. Jej klubowa koleżanka **Wiktoria Gwiazdecka** była trzecia w trójskoku (U20). Miejsce na najniższym stopniu podium zapewnił jej rezultat 11,17m. **Tymoteusz Świder** z WLKS zajął trzecie miejsce w biegu na 60 m (kat. U14, czas 8,44 s).

Na trzecich lokatach ukończyli swoje rywalizacje reprezentanci siedleckiego Feniksa - **Piotr Czarnocki** (U20, 60 m ppł, czas 8,98 s) i **Maja Marczuk** (U18, 60 m ppł, 9,52 s). **(PŚ)**

Bal Mistrzów w „Januszu"

W sobotę 11 lutego w Restauracji Janusz (Siedlce, ul. Pusta 15) poznamy zwycięzców plebiscytu sportowego „Tygodnika Siedleckiego".

Rozstrzygnięcie zabawy odbędzie się podczas balu karnawałowego. Wtedy też ogłosimy laureatów dwóch innych akcji „TS" - Złotych Skrzydeł oraz Samorządowca Roku 2022.

Część wejściówek na Bal Mistrzów została przeznaczona do wolnej sprzedaży.

Więcej informacji 508 266 902. **(PŚ)**

Sabnie bezkonkurencyjne

Szkoła Podstawowa im. Heleny Mniszek w Sabniach po raz kolejny okazała się bezkonkurencyjna pod względem liczby zgłoszeń do Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Wyrozęby, Olszanka, Skórzec i Żeliszew. Wkrótce na łamach „TS" ogłosimy terminy turniejów eliminacyjnych i finału regionalnego. **(MB)**

Wygrali Głuszczak i Szustkowski

Za nami kolejne zawody z cyklu Grand Prix Ogniska TKKF Relaks.

Tradycyjnie rywalizowano w gronie amatorów i weteranów. Wśród weteranów czołowe miejsca zajęli: 1. Ryszard Głuszczak, 2. Sławomir Wawryniuk, 3. Jarosław Pietruszewski, 4. Mariusz Trochim. Klasyfikacja amatorów prezentowała się następująco: 1. Aleksander Szustkowski, 2. Marcin Trochim, 3. Piotr Brzezicki, 4. Paweł Wojciechowski.

Następny turniej zaplanowano na **15 lutego**. **(PŚ)**

ZELTECH S. PRZESMYCKI
BOZAMET
warta.
Mostostal SIEDLCE
AGRO INSTAL
FREZDROM
Universal INSURANCE Brokers
RZEŹNIK

Zagrali o pingpongowego mistrza Siedlec.

Sukces frekwencyjny

Aż 45 osób stanęło w szranki w turnieju o tytuł pingpongowego mistrza Siedlec.

Organizatorem Indywidualnych Mistrzostw Siedlec Amatorów w tenisie stołowym był Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach, wsparty przez Urząd Miasta Siedlce i ARMS. Frekwencja dopisała. Rok temu w rywalizacji wzięło udział 33 zawodników, a przed dwoma laty - 19. Widać, że impreza, która ma ponad 30-letnią tradycję, na nowo się rozkręca.

- Ping-pong zawsze w Siedlcach był popularny. Nasze miasto ma w tym sporcie bogatą historię. Mieliśmy drużyny męskie i żeńskie, które grały w najwyższych klasach rozgrywkowych. Teraz czasy się zmieniły, ale wciąż nie brakuje osób, które lubią sobie pograć. Bardzo cieszy, że aż tylu zawodników zdecydowało się spotkać z nami w sobotnie przedpołudnie – mówił **Witold Jakubik**, wiceprezes TKKF.

Impreza rozpoczęła się od uczczenia minutą ciszy niedawno zmarłej ikony siedleckiego tenisa stołowego - **Jana Sochackiego**.

- Janek przez wiele lat organizował z ramienia TKKF ten turniej. Dla ping-ponga w naszym mieście był wręcz postacią legendarną, która swoją działalnością, w różnych rolach, bardzo przysłużyła się Siedlcom. Wciąż nie możemy się otrząsnąć po jego stracie - opowiadał wiceprezes Jakubik.

Jana Sochackiego w roli sędziego głównego zastąpił inny weteran tenisa stołowego, także cieszący się ogromnym uznaniem środowiska - **Jerzy Głuchowski**.

W wydarzeniu mogli wziąć udział amatorzy powyżej 18. roku życia oraz zawodnicy z licencją PZTS, startujący w rozgrywkach maksymalnie IV ligi. Ci, którzy przegrali swoje mecze, nie żegnali się z rywalizacją, tylko kontynuowali zmagania w tzw. turnieju pocieszenia.

- Chodzi o to, żeby każdy mógł sobie trochę pograć, przecież w końcu po to tutaj przyszedł - tłumaczy Witold Jakubik. - Mamy zawodników nie tylko z Siedlec, ale też z całego regionu, m.in. z Mińska Mazowieckiego. Śmiało można uznać tę imprezę za takie święto tenisa stołowego. A już teraz zapraszam na kolejne. W sobotę **4 marca** zorganizujemy następny turniej o tytuł mistrza Siedlec, tym razem w grze deblowej. Emocji na pewno nie zabraknie!

Wyniki rywalizacji Indywidualnych Mistrzostw Siedlec Amatorów w tenisie stołowym:

I miejsce – **Andrzej Niewiarowski** (Mińsk Mazowiecki),

II miejsce – **Wiesław Wiśniewski** (Siedlce),

III miejsce - **Leszek Gil** (Siedlce),

IV – miejsce **Aneta Antosiewicz** (Mińsk Mazowiecki).

W turnieju pocieszenia wygrał **Karol Struczewski**. Drugie miejsce zajął **Jarosław Pietruszewski**, trzecie **Dariusz Rzewuski**, a czwarty był **Piotr Jodełka**.

Tekst i zdjęcia PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

W akcji trzeci zawodnik turnieju Leszek Gil.

Zwycięzcą turnieju pocieszenia został Karol Struczewski.

Ze świetnej strony pokazała się jedyna kobieta biorąca udział w imprezie Aneta Antosiewicz.

Pokonała mistrzynię olimpijską!

Ze świetnej strony w Grand Prix Zagreb Open w zapasach kobiet zaprezentowała się zawodniczka WLKS Nowe Iganie **Patrycja Gil**.

Nasza zapaśniczka rywalizowała w kategorii wagowej 57 kg. W walce eliminacyjnej Patrycja Gil pokonała po trudnej walce Chinkę **Ninging Rong** 5:4. W 1/8 finału zmierzyła się z Chorwatką **Laną Nogic**, którą zwyciężyła przez tusz przy prowadzeniu 9:0.

Ćwierćfinałową rywalką Polki była mistrzyni olimpijska z Rio de Janeiro i brązowa medalistka z Tokio, Amerykanka **Helen Maroulis**. Zawodniczka WLKS wywołała sensację, pokonując reprezentantkę USA na punkty 10:5.

W półfinale Patrycja Gil spotkała się z Japonką **Sao Nanjo**. Azjatka od początku przeważała nad zmęczoną trudami turnieju Polką. Pokonała naszą zapaśniczkę przez przewagę techniczną 10:0.

O brązowy medal zawodniczka WLKS walczyła z Chinką **Qi Zhang**. Przegrała na punkty 2:4. Ostatecznie została sklasyfikowana na piątym miejscu. **(PŚ)**

Karpatki za mocne

PMKS Nike Węgrów w ramach rozgrywek I ligi siatkarek zmierzył się na wyjeździe z Karpatami Krosno.

Spotkanie zakończyło się porażką podopiecznych trenera **Roberta Kupisza** 1:3.

Krosieńskie Stowarzyszenie Siatkówki Karpaty Krosno - PMKS Nike Węgrów 3:1 (25:11, 25:22, 21:25, 25:20).

Węgrowianki w ligowej tabeli zajmują aktualnie dziesiątą pozycję.

1	ITA TOOLS STAL Mielec	49	17
2	Płomień Sosnowiec	41	17
3	ENEA Energetyk Poznań	38	18
4	LOS Nowy Dwór Maz.	35	17
5	KS BAS Białystok	34	18
6	UJ CM Solna Wieliczka	31	17
7	MKS Sokół Mogilno	28	18
8	Karpaty Krosno	24	16
9	SMS PZPS Szczyrk I	23	20
10	PMKS Nike Węgrów	21	18
11	SAN-Pajda Jarosław	20	17
12	GKS Stężyca	14	20
13	LTS Legionovia Legionowo	8	17
14	Sorella Częstochowianka	6	18

W **sobotę 11 lutego o godz. 17** podejmą Solną Wieliczkę. **(PŚ)**

Pogoń ograła imienniczkę

MKP Pogoń Siedlce rozegrał kolejny sparing w ramach przygotowań do rundy wiosennej eWinner II ligi piłkarskiej.

Rywalem podopiecznych trenera **Marka Saganowskiego** była trzecioligowa Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Spotkanie trwało 120 minut. Zakończyło się wygraną siedlczan 3:1.

Pogoń Siedlce – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3:1.

Bramki: Damian Nowak 36, Jakub Sinior 111, Mateusz Majewski 113 (k) – Patryk Kamiński 20.

11 lutego o godz. 12 w ramach następnego test meczu Pogoń podejmie Znicza Pruszków. **(PŚ)**

Szybki w Toblach

Kolejny ćwierćfinał w rywalizacji sprintu zaliczył w tym sezonie zawodnik UKS Rawa Siedlce - **Maciej Staręga**.

Zawody Pucharu Świata w biegach narciarskich odbywały się podczas minionego weekendu we włoskim Toblach. Siedlczanin wziął udział w zmaganiach sprintu techniką dowolną. Przebrnął przez kwalifikacje i awansował do ćwierćfinału. Ostatecznie został sklasyfikowany na bardzo dobrym 15. miejscu.

Maciej Staręga wystartował także w rywalizacji na 10 km stylem dowolnym. Ukończył bieg na 73. pozycji. W klasyfikacji generalnej zawodnik Rawy jest 52. z 240 punktami na koncie.

Teraz fanów biegów narciarskich czeka przerwa w rywalizacji przed mistrzostwami świata w Planicy, które będą się odbywać **od 21 lutego do 6 marca**. **(PŚ)**

Wróciły na zwycięską ścieżkę

W starciu AZS Uniwersytet Warszawski - MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski w ramach rozgrywek I ligi koszykarek zdecydowane zwycięstwo odniosły podopieczne trenera **Mariusza Świerka**.

Sokołowianki wygrały 93:71.

AZS UNIWERSYTET WARSZAWSKI - MPKK SOKOŁÓW SA SOKOŁÓW PODLASKI 71:93 (12:21, 18:20, 12:27, 29:25).

1	Grot Pabianice	31	17
2	MPKK Sokołów Podl.	30	16
3	AZS Politechnika Gdańsk	29	17
4	Mon-Pol Płock	27	17
5	GTK Gdynia	26	16
6	KKS Agapit Olsztyn	26	17
7	AZS Uniwersytet Warszawski	26	17
8	AZS Uniwersytet Gdański	26	17
9	UKS Huragan Wołomin	21	16
10	Bogdanka Lublin	21	17
11	MKK Basket 25 Bydgoszcz	21	17
12	SMS PZKosz Łomianki	20	16
13	ŁKS KK Łódź	20	16

Za tydzień, **11 lutego** MPKK zmierzy się na wyjeździe z Grotem Pabianice. **(PŚ)**

Minimalna porażka

Jednym punktem rozstrzygnęła się rywalizacja w rozgrywkach III ligi koszykarzy pomiędzy UKS Basket Siedlce i KK Warszawa.

Siedlczanie ulegli 82:83.

Basket jest obecnie najlepszym z zespołów, które w drugiej fazie rozgrywek rywalizują o miejsca 7.-12. W **niedzielę 12 lutego** podopieczni trenera **Rafała Sobiły** zagrają na wyjeździe z Wisłą Płock. **(PŚ)**

Słabsi od Isetii

Kolejną porażkę w rozgrywkach II ligi koszykarzy zaliczył Superis UKS Probasket Mińsk Mazowiecki.

Podopieczni trenera **Rafała Króla** zmierzyli się na wyjeździe z drużyną Isetia WMSS. Beniaminek z Mińska uległ 62:87.

W ligowej tabeli Probasket zajmuje aktualnie 11. miejsce. W **sobotę 11 lutego o godz. 18** mińszczanie podejmą MKS Ochota Warszawa. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Uśmiechnij się!

Dowcip opowiada st. bryg. Waldemar Rostek zastępca komendanta miejskiego PSP w Siedlcach:

- Czego tak beczysz?
- Bo mnie ojciec pasem zlał za pieczenie kartofli... uuu...
- To ile było tych kartofli?
- Trzy.
- I za te kartofle tak cię zlał?
- I jeszcze za trzy hektary lasu, bo ognisko rozpaliłem przy samym lesie... uuu...

Akcesoria lekarskie

Uzupełnij diagram nazwami sprzętów i akcesoriów lekarskich przedstawionych na obrazkach. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

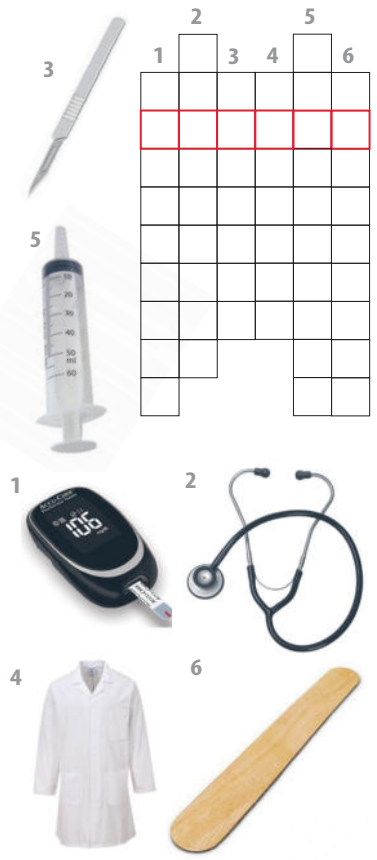

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Kurczak z agrestem

Prezentujemy kolejny dawny przepis, który zaczerpnęliśmy z książki Małgorzaty Buttitty „W dawnej kuchni pogranicza polsko-litewskiego", wydanej w ubiegłym roku przez Stowarzyszenie - Lokalna Grupa Działania „Bądźmy Razem" w Węgrowie. Tym razem to przepis na coś smacznego z drobiu...

SKŁADNIKI:

- 8 pałek z kurczaka
- włoszczyzna
- sól
- pieprz
- lubczyk
- tymianek
- 4 ziarna ziela angielskiego
- 4 liście laurowe
- 300-400 g agrestu
- 80 g cukru
- 4 łyżki masła
- 4 żółtka (opcjonalnie)
- bułka biała wiejska na grzanki
- 50 ml oleju rzepakowego do smażenia

SPOSÓB WYKONANIA:

Pałki z kurczaka sparz we wrzątku.
Wyjmij i włóż na 30 minut do zimnej wody. Następnie ugotuj z włoszczyzną i ziołami. Wyjmij z powstałego wywaru i odstaw. Agrest usmaż na maśle, dopraw cukrem, podlej wywarem z kurczaka i zaciągnij żółtkami. Ugotowanego kurczaka podaj z gotowaną kaszą (pęczak, gryczana niepalona) i sosem agrestowym.

W świecie sztuki

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

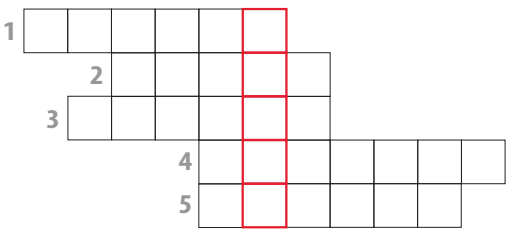

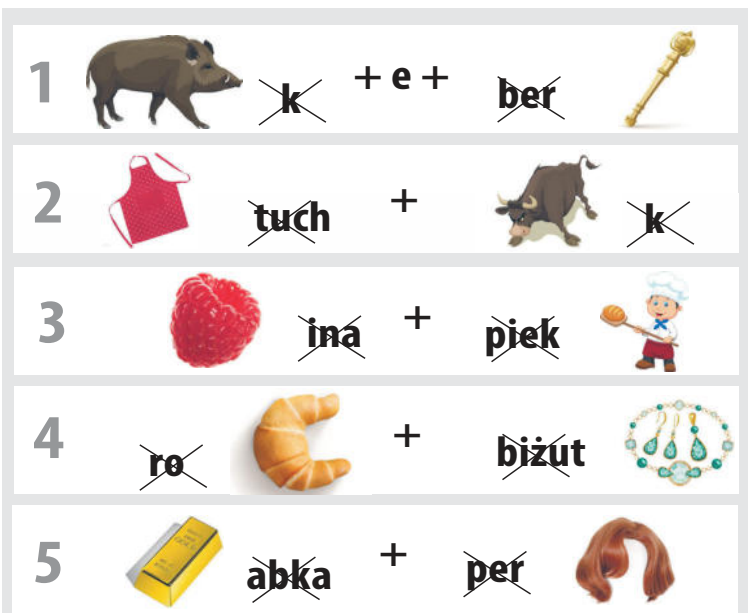

Na budowie

Wykreśl z poziomych pól nazwy sprzętów pracujących na budowie. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

K	W	Y	W	R	O	T	K	A	O
B	E	T	O	N	I	A	R	K	A
P	S	P	Y	C	H	A	R	K	A
A	R	Ł	O	P	A	T	A		K
Ł	A	D	O	W	A	R	K	A	A

e-kasa pl 66 1480 0124

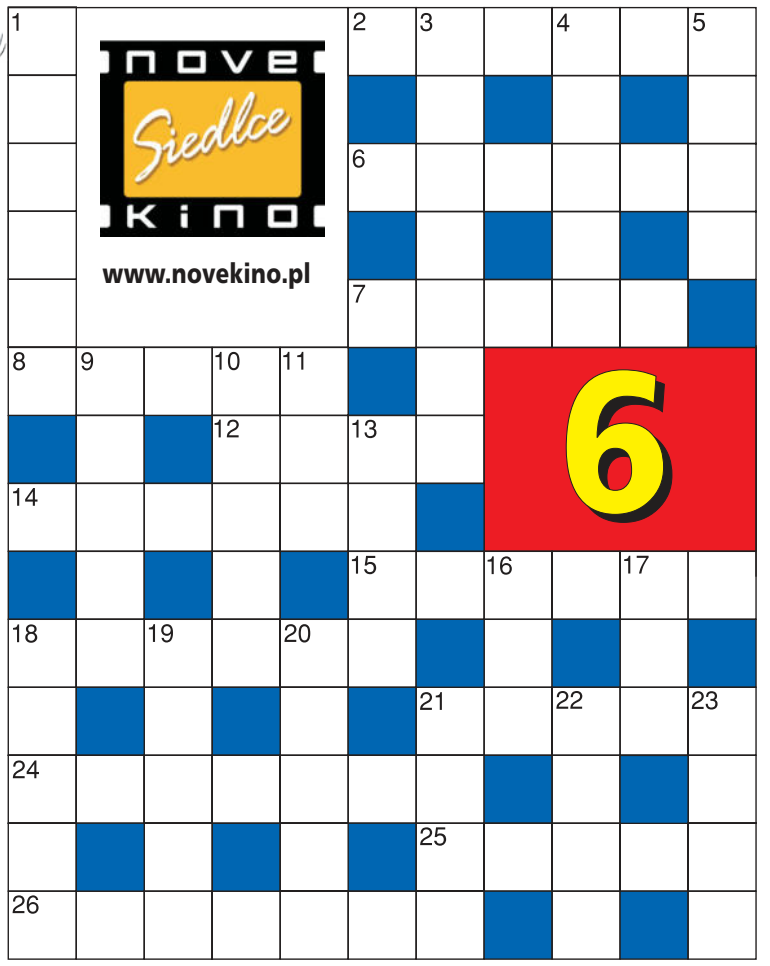

POZIOMO: 2- byczek kojarzony z Biblią, złotem, bałwochwalstwem, 6- Cyprian Kamil (wielki poeta), 7- żałobny kolor, 8- ma serce i bije :-), 12- przeciwny poziomowi, 14- gdy niczego nie wskórasz, odchodzisz z tą karteczką, 15- używa ich krawiec, fryzjer i ogrodnik, 18- jej skutek to uszkodzone auto, 21- cukierek z rulonika, 24- Rosja dla Ukrainy, 25- gdzie drwa rąbią, tam one lecą, 26- serwis do zastawiania stołu ;-).

PIONOWO: 1- mieszka tuż obok, 3- mnożna, mnożnik i... on, 4- pomoże podnieść samochód, 5- czasem... niewidy, czasem choć nadprzyrodzone, się zdarzają, 9- zamyka (i otwiera) dopływ gazu, 10- zrobi ci okulary, 11- odpowiedź rzadko spotykana przed ołtarzem, 13- wychodzą na ulicę (albo na podwórze), 16- podobny do białego barszczu, 17- to dawne narzędzie rolnicze ma wręcz przysłowiowo prostą budowę, 18- mama źrebaka, 19- ma go adresat, 20- gdy ziemia łaknie dżdżu, 21- gdzie je rąbią, tam wióry lecą, 22- ten metal znajdziesz w ołówku, 23- w nim winda.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 1

POZIOMO: 3- nowina, 6- lilia, 8- perfumy, 10- sanki, 11- kos, 12- szklarz, 15- muszla, 16- azyl, 19- wichura, 22- ciastko, 23- nałóg.

PIONOWO: 1- klasztor, 2- glina, 3- napis, 4- worek, 5- nauka, 7- mysz, 9- morele, 13- zamiar, 14- listy, 17- zagon, 18- śnieg, 19- węch, 20- czas, 21- usta.

Zwycięzcą zostaje **Anna Redes z Przygód**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Co nas ogrzewa?

Uzupełnij diagram. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

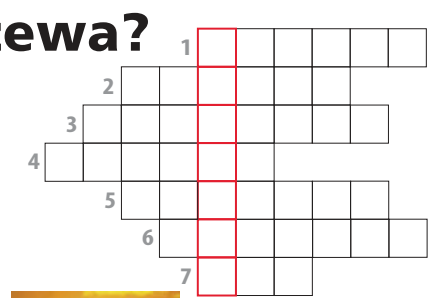

Jaś Pogorzelski - laureat jednego z naszych poprzednich konkursów